Wydanie drugie

Rok XII — Katowice, niedziela dnia 26-go września 1937 roku — Nr. 265

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. — Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa

Redakcja:	Administracja:	Reprezentacje:	Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową
Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 56 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,30).

Mussolini gościem Hitlera

Jakie są cele wizyty Duce w Rzeszy?

BERLIN. Wczoraj o godz. 8,52 rano pociąg specjalny, wiozący szefa rządu włoskiego, wjechał na terytorium Niemiec na granicznej stacji Kiefersfelden.

Mussoliniego powitał imieniem kanclerza, zastępca führera Rudolf Hess, który wsiadł do przedziału Mussoliniego i razem z nim odbył dalszą podróż do Monachium.

WIEDEŃ. Na prośbę władz włoskich władze austriackie zarządziły na linii Brenner — Kufstein, przez którą przejeżdżał pociąg specjalny Mussoliniego.

Dworce kolejowe oraz tory obstawione zostały przez policję, żandarmerię, a na niektórych odcinkach również przez wojsko. Do Insbrucku sprowadzone specjalne oddziały ochronne policji wiedeńskiej.

Gdy pociąg specjalny przybył na stację w Insbrucku Mussolini wysiadł z wagonu i przeszedł przed kompanią honorową armii austriackiej, witając się serdecznie z przedstawicielami władz i dowódcą oddziału. Zgromadzona licznie na dworcu publiczność owacjami powitała szefa rządu włoskiego.

MONACHIUM. O godz. 10-ej wtoczył się powoli na dworzec pociąg Mussoliniego.

Dźwięki hymnów narodowych włoskich i niemieckich zagłuszyły okrzyki tłumów. Po oficjalnym powitaniu przez kanclerza, Duce zajął miejsce w słynnym czarnym Mercedesie führera. Obok niego zasiadł kanclerz Hitler.

Wśród nieustannych wiwatów samochód dotarł do pałacu, w którym na czas pobytu w Monachium zatrzyma się Mussolini.

MONACHIUM. Wczoraj o godz. 19 Mussolini opuścił Monachium, udając się w towarzystwie kanclerza Hitlera na manewry do Meklemburgii. Już w czasie tej podróży nastąpiła pierwsza wymiana zdań między obu mężami stanu. Lecz właściwe rozmowy polityczne mają się odbyć dopiero we wtorek podczas pobytu Mussoliniego w zameczku łowieckim premiera Goeringa w Schorfheide w obecności ministra von Neuratha.

Panuje tu przekonanie, że mimo świetnych akcesoryj zewnętrznych wizyta ta nie przyniesie nowych, decydujących o dalszym rozwoju polityki europejskich warunków. W każdym bądź razie Niemcy mogą być dumne, że Duce poraz pierwszy opuścił granice swego państwa dla odwiedzin państwa o braterskiej ideologii.

Mimo jednak wielkiej sympatii i entuzjazmu, jaki naród niemiecki okazuje Duce, przezorne władze niemieckie nie zaniedbały największej ochrony bezpieczeństwa dla dostojnego gościa. Cała przestrzeń kilkuset kilometrów, którą przejeżdżał i przejeżdżać będzie Duce, obstawiona jest uzbrojonymi patrolami policji i wojska. Podróżni kontrolowani są przez policję. Przeprowadzano rewizję bagażu a nawet rewizję osobistą. Rewizji poddano nawet przedstawicieli prasy zagranicznej.

DEMONSTRACJA NA RZECZ SILNEGO POKOJU.

NORYMBERGIA. Niemiecka B. I. donosi: „Fränkische Tageszig" zamieszcza na pierwszej kolumnie wywiad udzielony przez Mussoliniego na chwilę przed wyjazdem przedstawicielowi tej gazety:

Odwiedziny te są wyraźną demonstracją na rzecz wspólnej polityki silnego pokoju. — Chciałbym, aby wizyta ta była symbolem faktu, iż Niemcy i Włochy mają bezkompromisowe pojęcie o ukształtowaniu się trwałego pokoju. Pokoju, który pozwoliłby większości ludzkości pracować i tworzyć w bezpieczeństwie bez ciągłej obawy, że nie tylko wyniki tej pracy, lecz nawet podstawy wszelkiej egzystencji mogą w ciągu jednej nocy zostać zniweczone przez nieodpowiedzialne i zbrodnicze elementy. Niemcy i Włochy nie staną się nigdy igraszką w rękach zorganizowanego korsarstwa. Odwiedziny moje w Niemczech są kwestią uczucia i widomym znakiem serdecznej przyjaźni między dwoma kulturalnymi narodami, mającymi do siebie nieograniczone zaufanie".

MONACHIUM. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Mussolini nadał kanclerzowi Hitlerowi godność honorowego kaprala milicji faszystowskiej. Jest to najwyższa godność i odznaczenie którą może nadać ruch faszystowski

Przerwa w walkach na północy

Kanton i Hankau zbombardowane

LONDYN. Zdobycie Pao-Ting-Fu zakończyło pierwszy etap wojny japońsko-chińskiej. Obecnie według informacji z Tokio,

NALEŻY SIĘ SPODZIEWAĆ KRÓTKIEJ PRZERWY W DZIAŁANIACH WOJENNYCH

w Chinach północnych. Po przegrupowaniu wojsk ofensywa japońska rozpocznie się ze zdwojoną siłą.

Zdobyte Pao-Ting-Fu stanowi obecnie jedynie stosy gruzów i zgliszcz. Po długotrwałym bombardowaniu przez działa japońskie nie ocalał w mieście ani jeden większy gmach. Co ocalało po wybuchach, zniszczone zostało przez pożar. Główny atak na resztki sił chińskich, broniących się w okolicach dworca, nastąpił w nocy.

Onegdaj po raz pierwszy

ZBOMBARDOWANE ZOSTAŁO MIASTO HANKAU.

Eskadra 6 bombowców japońskich pojawiła się po południu nad dzielnicą, w której nie ma ani gmachów rządowych, ani też żadnych umocnień. Samoloty zrzuciły kilkanaście ciężkich bomb. Wybuchy ich w gęsto zabudowanym terenie wyrządziły ogromne szkody i pociągnęły za sobą bardzo dużo ofiar.

Stłoczeni w wąskich uliczkach mieszkańcy nie mogli nigdzie znaleźć schronienia przed śmiercionośnymi pociskami i ginęli masowo. Według dotychczasowych obliczeń, wskutek bombardowania zabitych zostało 300 Chińczyków, wyłącznie ludności cywilnej, a ponad 800 odniosło rany.

Również Kanton był bombardowany przez samoloty japońskie. Bombami obrzucony został gmach szkoły kadetów i sztabu armii kantońskiej.

LONDYN. Chińska agencja „Central News" donosi, że

WOJSKA CHIŃSKIE ODNIOSŁY W PROWINCJI SZANSI POWAŻNY SUKCES.

Między Kua-Ling i Liu-Czen przednia straż 5-tej dywizji japońskiej wysunęła się tak bardzo naprzód, że została otoczona przez wojska chińskie. Po beznadziejnej bitwie Japończycy poddali się. Do niewoli chińskiej dostało się 3.000 żołnierzy japońskich wraz z oficerami w pełnym uzbrojeniu.

Do Niemiec nie wolno wwozić polskich gazet!

Dalsze obostrzenia na granicy w związku z przyjazdem Mussoliniego

Bytom, 26. 9.

Od kilku dni na punkcie granicznym Bytom - dworzec niemiecka policja graniczna pełni służbę w wzmocnionym składzie tak w hali rewizyjnej jak i w pociągach pośpiesznych.

W hali rewizyjnej stale stoi czterech policjantów, członków S. S. i to dwóch przy wjeździe do Polski i dwóch przy wyjeździe.

Poza tym w biurze policji niemieckiej stale jest w pogotowiu dwóch policjantów. Pociągi pośpieszne obsługuje czterech policjantów mundurowych i czterech w ubraniu cywilnym; policja mundurowa kontroluje paszporty i prowadzi obserwację na peronie; policja śledcza bada wyłącznie sprawy inwigilacji, mając przy sobie skorowidze inwigilacyjne.

Ostatno zauważono, że cudzoziemcy wjeżdżający do Niemiec są poddawani bardzo dokładnej rewizji osobistej.

Według osiągniętych informacyj zaostrzenia te mają związek z przyjazdem Mussoliniego do Niemiec. Przy wjeździe z Polski do Niemiec policjanci niemieccy odbierają gazety polskie wszystkim pasażerom jadącym w pociągach pospiesznych.

Pogoda na niedzielę

Po mglistym ranku w ciągu dnia przeważnie pochmurno i miejscami drobne deszcze. Temperatura dniem około 16 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

WYTWÓRCY! UWAGA!

Ostatnie stoiska są jeszcze do objęcia na

Jesienną Wystawę Katowicką „PRZED ZIMĄ"

2 X do 17 X 1937

Pospieszne zgłoszenia przyjmuje: Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej — Katowice, Stawowa 14/I, tel. 300-71

9272

Kto i jak porwał gen. Millera

Żona Skoblina nic nie chce zeznać!

PARYŻ. Tajemnica zaginięcia wodza oddziału emigrantów rosyjskich we Francji, gen. Millera nie została dotąd wyjaśniona. W dalszym ciągu nie wiadomo w jakich okolicznościach zaginął i czy do ewentualnego porwania jego przyczynił się gen. Skoblin — mimo, że

ŻONA GEN. SKOBLINA — P. PLEWICKAJA ODNALAZŁA SIĘ.

Przyszła ona — jak donosiliśmy — onegdaj w południe do lokalu związku b. wojskowych rosyjskich, Gallipolijczyków, którym przewodził jej mąż, gen. Skoblin. Natychmiast została aresztowana i odprowadzona do sędziego śledczego na przesłuchanie.

Nie dało ono żadnych rezultatów.

W ZEZNANIACH P. PLEWICKIEJ BYŁO DUŻO SPRZECZNOŚCI.

Być może powodem ich jest stan silnego zdenerwowania generałowej, która poprzedniego dnia zamiast udać się do lekarza, jak zapowiadała, błądziła ponoć niemal przez cały dzień po ulicach Paryża, a noc spędziła u znajomych swych, również emigrantów rosyjskich, państwa Rajkowskich.

Policja francuska, badająca żonę gen. Skoblina doszła do przekonania, że wie ona dużo o działalności swego męża i

JEST POINFORMOWANA O JEGO KONSZACHTACH Z AGENTAMI G. P. U.

Noc Plewickaja spędziła w gmachu prezydium policji.

Gen. Skoblin w godzinę po ucieczce ze związku emigrantów zjawił się w mieszkaniu właściciela księgarni rosyjskiej Krywoszejewa, mieszkającego na jednym z przedmieść Paryża. Była godzina 3,30 nad ranem.

CHCĄ MNIE ZAMORDOWAĆ! — DAJ MI PIENIĘDZY. MUSZĘ WYJECHAĆ!

oświadczył.

P. Krywoszejew wręczył mu całą posiadaną gotówkę — 200 fr. Jest to niewiele, ok. 40 zł.

Gen. Skoblin natychmiast wyszedł i od tej pory ślad po nim zaginął.

Jakie były powody tej ucieczki? Bał się prawdopodobnie aresztowania, gdyż gen. Miller w liście zostawionym sekretarzowi związku wskazał, że to z gen. Skoblinem miał spotkać się o godz. 12,10.

A właśnie nie udało się policji ustalić, co robił krytycznego dnia gen. Skoblin od godz. 12 do 3 po południu.

Stąd podejrzenie, że wciągnął gen. Millera w zasadzkę i ułatwił agentom G. P. U. jego porwanie.

Ambasada sowiecka ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że owym

TAJEMNICZYM SAMOCHODEM BYŁO AUTO AMBASADY.

Znajdowały się w nim 4 a nie 3 osoby. Szofer i trzej urzędnicy sowieccy. Dwaj urzędnicy odjechli statkiem, a jeden z nich wraz z szoferem powrócił.

Komunikat ten nie jest wprawdzie przekonywujący, przewożenie jednak porwanego samochodem byłoby wielce ryzykownym przedsięwzięciem, gdyż gen. Miller mógł zawezwać w porcie pomocy, a wówczas do przestępstwa porywania ludzi wciągnięte byłoby oficjalnie przedstawicielstwo sowieckie.

W każdym jednak razie zbieg okoliczności jest bardzo osobliwy.

Pewne światło na przebieg porwania rzucić może

ZEZNANIE SZOFERA TAKSÓWKI,

Francuza, który zgłosił się sam do policji. Widział on na ulicy Colisee gen. Millera, idącego powoli. Znał go, często bowiem odwoził generała ze związku kombatantów do domu. Otworzył dzwiczki taksówki, przypuszczał bowiem, że generał zechce skorzystać z jego wozu. Gen. Miller poszedł jednak dalej.

U wylotu ul. Colisee przyłączył się do generała jakiś wysoki mężczyzna o sprężystym kroku, w rogowych okularach oraz kobieta. Wszyscy troje zniknęli za narożnym domem.

Niestety z powodu zbyt dużej odległości szofer nie może odtworzyć dokładnych rysopisów towarzyszy gen. Millera. Z postawy mógł to być gen. Skoblin, kobietą jednak nie była Plewickaja, była to bowiem dziewczyna szczupła i prawdopodobnie młoda.

ŻONA SKOBLINOWA WSPÓŁDZIAŁAŁA!

PARYŻ. Sędzia śledczy po przesłuchaniu żony gen. Skoblina, oskarżył ją o współudział w uprowadzeniu i popełnieniu gwałtu na osobie gen. Millera, zarządzając jednocześnie natychmiastowe jej uwięzienie. Sąd wydał również nakaz aresztowania gen. Skoblina, jako głównego sprawcę uprowadzenia gen. Millera.

Żona gen. Millera zawiadomiła, że w sprawie tej wystąpi jako strona cywilna.

PARYŻ. W sprawie tajemniczego zniknięcia przywódcy Związku byłych kombatantów rosyjskich gen. Millera, zaszły nowe okoliczności. Pewne osobistości z otoczenia gen. Denikina, który mieszka w Sevres pod Paryżem, oświadczyła, że w środę po południu, to jest w dzień zniknięcia gen. Millera,

Poświęcenie mostu we Włocławku

w obecności Naczelnego Wodza

WŁOCŁAWEK. W dniu wczorajszym nastąpiło poświęcenie i otwarcie mostu im. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza we Włocławku na Wiśle.

O godz. 11 rano przybył do Włocławka Pan Marszałek Śmigły-Rydz w towarzystwie Min. Komunikacji Ulrycha oraz podsekretarzy stanu Piaseckiego, Korsaka, Świtalskiego i wojewody warszawskiego Nakoniecznikow-Klukowskiego.

Na powitanie Naczelnego Wodza miasto Włocławek przybrało odświętny wygląd, ustawiając szereg bram tryumfalnych. Tłumy publiczności i cały szereg związków i stowarzyszeń zgotowały Dostojnymu Gościowi serdeczną owację.

Po nabożeństwie w katedrze Pan Marszałek Śmigły-Rydz udał się do wylotu mostu na miejsce uroczystości, gdzie przed symboliczną wstęgą ze specjalnie wzniesionej trybuny przemówił kierownik budowy mostu inż. Litwiniszyn, Min. Komunikacji Ulrych i prezydent miasta Włocławka Mystkowski, prosząc jednocześnie Naczelnego Wodza imieniem całej społeczności tamtejszej o przyjęcie obywatelstwa honorowego. Po przemówieniu biskupa Radońskiego i po przecięciu wstęgi przez Marszałka Śmigłego-Rydza odbył się akt poświęcenia mostu

Po akcie poświęcenia mostu uroczystość nadania honorowego obywatelstwa Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi odbyła się w sali rady miejskiej.

Nadanie Odznaki Honorowej LOPP.

działaczom Śląska z okazji XIV Tygodnia LOPP.

Katowice, 26. 9.

Z okazji tegorocznego Tygodnia LOPP. Kapituła Odznaczeń przy Zarządzie Głównym L. O. P. P. nadała licznym działaczom śląskim Odznakę Honorową LOPP. w uznaniu dla zasług ,które dla rozwoju tej organizacji na Śląsku położyli.

Podkreślić należy, że **Zarząd Główny LOPP. przyznał Okręgowi Śląskiemu więcej Odznak, niż innym Okręgom a to ze względu na wybitny i niezwykle intensywny rozwój LOPP na Śląsku. W szczególności ze swego kontyngentu Zarząd Główny nadał Odznaki Honorowe dziennikarzom śląskim, którzy w ciągu dłuższych lat pracy położyli duże zasługi dla rozwoju LOPP. a mianowicie pp. Józefowi Heynarowi, Edwardowi Rumunowi i Janowi Smotryckiemu.**

Odznakę I stopnia złotą i II stopnia srebrną otrzymali: inż. Adam Wyleżyński dyrektor OKP w Katowicach, Stanisław Szkudlarz wiceprezydent m. Katowic inż. Paweł Nestrypke dyrektor Śląskich Kolejek, dr Bolesław Żabiński nacz. Biura Finansowego DOKP., kierownik katowickiego oddziału I. K. C. red. Józef Heynar, red. Jan Smotrycki i **red. nacz. „Polski Zachodniej" Edward Rumun,** Roman Pieczka z Mysłowic, Józef Siwek podkomisarz skarbowy z Cieszyna, Czesław Wojciechowski z Czechowic dr Stanisław Małodobry radca wojew., dyr. Śl. I. A. Franciszek Mikszan, inż. Adolf Hryniewiecki dyr. huty Silesia w Paruszowcu, Paweł Sojecki z Szopienic, mjr Stefan Brandt kmdt. PKU w Pszczynie oraz inż. Bolesław Kajm z Rudy Śląskiej

Odznakę III stopnia otrzymali: Jan Kołodziej z Katowic, Franciszek Brajer z Chorzowa, Józef Mendrela z Lublińca Adam Gawęda kier. Oddziału Katowickiego P. L. L. „LOT", Feliks Pietrzykowski Brunon Szulik z Wodzisławia Wilhelm Harazim z Michałkowic, Emanuel Rarański z Siemianowic, Jerzy Kołodziej z Tych, Stefan Buchwald z Katowic Maksymilian Świerzy z Katowic, Robert Kucharczyk z Chorzowa, Franciszek Nowak z Chorzowa, Anjoł Franciszek z Piotrowic Piotr Baron z Szopienic.

Wręczenia odznaczeń dokona po powrocie z urlopu Prezes Okręgu Śląskiego LOPP. p. Wojewoda dr Grażyński.

Eskadra samolotów ofiarowanych przez Śląsk

wyruszyła do Warszawy

KATOWICE. W Warszawie w dzisiejszą niedzielę odbędzie się uroczyste przekazanie 130 samolotów ufundowanych przez społeczeństwo dla armii polskiej. Z tej okazji odbywa się raid gwiaździsty do Warszawy wszystkich samolotów, które zostaną ofiarowane armii.

Ze Śląska wystartowało w sobotę o godz. 11,30 z lotniska katowickiego 18 maszyn, z ogólnej liczby 51 ofiarowanych przez społeczeństwo śląskie, do raidu. Eskadrę Aeroklubu Śląskiego prowadził por. pil. Kaleta, a eskadrę szkoły pilotów w Aleksandrowicach kpt. Kułakowski. Kierownictwo nad całością spoczywało w rękach p. radcy Stopczyńskiego sekr. gen. śląskiego okręgu L. O. P. P.

W raidzie tym bierze udział m. in. współpracownik naszej redakcji red. Miklica na maszynie „Śląsk I", pilotowanej przez por. Śledziejewskiego.

Na pożegnanie maszyn, biorących udział w raidzie, przybyli na lotnisko przedstawiciele władz w osobach pp. Wicewojewody dr Saloniego, Prezesa Aeroklubu Śląskiego inż. Wyleżyńskiego, wicemarszałka Sejmu Śl. dr Dąbrowskiego, wicestarosty Richtera oraz prezesa Rady Miejskiej w Katowicach Piechulka.

Fermenta
DOSKONAŁY OCET
WINNO-GRONOWY

Przemysł węglowy żywo interesuje się uspławnieniem Przemszy i Wisły

Jak się dowiadujemy, sprawą uspławnienia Przemszy i Wisły oraz stanem będącym w toku i projektowanych w najbliższej przyszłości robót wodnych na tych dwóch rzekach interesuje się żywo przemysł węglowy. **Zainteresowanie to pozostaje w związku z zamierzonym zwiększeniem ekspansji tego przemysłu na rynku krajowym w celu zdobycia dla konsumpcji węglowej także i tych okręgów, które dotychczas w małym stopniu korzystają z węgla jako paliwa, czy też jako źródła energii, jak niemniej z szybko postępującą budową okręgu centralnego.** Dowodem tego zainteresowania jest fakt, że Unia Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego i Polska Konwencja Węglowa powołały do życia specjalną komisję, która w dniach od 28 do 30 września br. objedzie Przemszę i Wisłę celem ustalenia obecnego stanu technicznego tych rzek, oraz sprawdzenia, **czy i w jakim zakresie obecne warunki żeglugowe umożliwiają spław węgla na tych rzekach na przestrzeni do Sandomierza.** W objeździe tym wezmą udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych transportem rzecznym węgla przedsiębiorstw i koncernów oraz przedstawiciele obu wspomnianych wyżej organizacyj.

Wykrycie spisku nacjonalistów w Madrycie

MADRYT. Agencja Reutera donosi o wykryciu w Madrycie spisku, w który było wmieszanych przeszło 7.500 osób.

Zadaniem spiskowców było współdziałanie z wojskami gen. Franco. 5.000 spiskowców miało zaatakować od tyłu wojska rządowe, broniące Madrytu, pozostali mieli opanować gmachy rządowe. Jednocześnie wojska gen. Franco miały rozpocząć gwałtowny atak.

W Madrycie dokonano przeszło 160 aresztowań. W liczbie ich znajdują się rzekomo 2 urzędnicy ambasady argentyńskiej. Komunikat wydany przez władze madryckie głosi, że na czele spisku stały osoby, które znalazły schronienie w ambasadzie chilijskiej.

Katastrofa samochodowa pod Rogoźnem

POZNAŃ. Z Rogoźna donoszą: Wczoraj późnym wieczorem wydarzyła się katastrofa samochodowa na przejeździe kolejowym na szosie Rogoźno — Oborniki. Mianowicie pod pociąg zdążający do Rogoźna wpadł na przejeździe kolejowym samochód osobowy. Lokomotywa chwyciwszy wóz wlokła go na przestrzeni około 30 m., wywracając nim po drodze kilka słupów telegraficznych i zrywając barierę mostu żelaznego. Jadący w samochodzie Ignacy Sporny, właściciel ziemski z Pruchnowa odniósł tylko lekką ranę w nogę, natomiast stan szofera, który prowadził samochód, Fr. Szymkowiaka, jest beznadziejny.

KONFISKATA „PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO.

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj uległo po raz pierwszy konfiskacie czasopismo „Przegląd Katolicki" wydawany przez OO Pallotynów za artykuł omawiający tematy wewnętrzne polityczne

NASI NOWI ATTACHES.

WARSZAWA (tel. wł.) Minister spraw wojskowych mianował attaches wojskowych polskich przy rządach angielskim, rumuńskim i Stanów Zjednoczonych. Attache wojskowym i lotniczym w Londynie został płk. Kwieciński, attache wojskowym i lotniczym w Waszyngtonie został płk Chamiec, a w Bukareszcie attache wojskowym na miejsce opróżnione po przejściu do Warszawy obecnego szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego płk Kowalewskiego mianowany został płk Zakrzewski

O NOWELIZACJĘ USTAWY PRZEMYSŁOWEJ.

WARSZAWA (tel. wł.) Cały szereg organizacyj rzemieślniczych opracował memoriał dotyczący nowelizacji ustawy przemysłowej. Najważniejsza zmiana która memoriał ten proponuje w dotychczas obowiązującej ustawie przemysłowej jest projekt wprowadzenia nowych przepisów w sprawie przyjmowania członków do cechów Według projektu tego poszczególnym cechom ma być wolno uzależniać przyjmowanie członków od wyznania i narodowości kandydata Dotychczas takie ograniczenia były niedopuszczalne Podobno projekt, utrzymany w tym duchu, zgłoszony ma być do Sejmu na następnej sesji parlamentarnej

Ciemność, światła, królewskie przyjęcie

Korespondencja własna „Polski Zachodniej"

Berlin, 24 września.

Tydzień miała trwać berlińska ciemność. Zarządzono zupełne zaciemnienie miasta z racji wielkich manewrów wojskowych, które odbywają się wprawdzie w Meklemburgii i na terenie pobrzeża bałtyckiego, ale sięgają swojemi mackami aż po Berlin. Z racji „nalotów" na Berlin i dla wypróbowania sieci obrony przeciwlotniczej postanowiono pogrążyć stolicę Rzeszy w mroki.

Tydzień nie jest bagatelą i okazało się, że zbyt wielkie są straty handlu, ażeby tego rodzaju próby przeciągać ponad potrzebną normę. Poza tym obawiano się, że Berlin nie zdąży z wykończeniem kosztownych, ale nie tak specjalnie pięknych dekoracyj na powitanie Mussoliniego.

Cała obrona przeciwlotnicza oraz zaciemnienie miasta przeprowadzone zostały doskonale. Realizm ataku i alarmu był daleko sięgający i bodaj prześcignął wszelkie dotychczasowe ataki lotnicze jakie inscenizowano w świecie. Dyscyplina mieszkańców zasługuje na specjalne podkreślenie.

BERLIN BYŁ CIEMNY JAK MAŁA WIOSKA W CIĄGU TYCH TRZECH NOCY.

Okna wszędzie dokładnie zaklejono czarnym papierem, wejścia do lokali zamaskowane, cała komunikacja jak autobusy, kolej, tramwaje, kursowały z minimalnymi światłami. Ruch automobilowy utrzymany w karbach, pomimo przyciemnienia świateł i lamp.

Na podstawie tej próby generalnej można powiedzieć śmiało, iż Berlin posiada najlepszą organizację obrony przeciwlotniczej na świecie. Działa przeciwlotnicze użyte w obronie zdały egzamin doskonale, podobnie jak tropienie przeciwnika w niebie przy pomocy reflektorów. Stolica Rzeszy może spać spokojnie. Nie tak łatwo ją zaatakować, a poza tym nie widać takiego, co by miał na to ochotę...

* * *

PRZYGOTOWANIA NA PRZYJĘCIE MUSSOLINIEGO W NIEMCZECH DOKONANE SĄ NA SKALĘ IŚCIE NIESŁYCHANĄ.

A więc flagi na całym terenie Rzeszy od 25 do 29 września, święta państwowe w dwa dni, ferie dla szkół, dekoracja Monachium i Berlina. Środki bezpieczeństwa przy tej pierwszej wizycie Il Duce zagranicą — idealne. W Monachium zmasowano 25 tysięcy SS i SA, dodając oddziały policji, która została także wzmocniona odpowiednio. Cała droga, przez którą od dworca aż do rezydencji kanclerskiej w Monachium pojedzie Mussolini, została zalana światłem, ażeby nikt niepożądany nie zdołał ukryć się w gałęziach drzew. Cały szereg drzew w alejach parku otaczającego pałac, gdzie zamieszka Mussolini, ścięto.

W PARKU WYSTAWIONO NA DRZEWACH STRAŻNICE, SKĄD STRZEŻE SIĘ PAŁACU.

Dziennikarze zagraniczni, którzy zaproszeni zostali w nie wielkiej liczbie do Monachium — przyczem pominięto wielkie dzienniki oraz dziennikarzy zbyt krytycznych — musieli zabrać ze sobą aż 15 fotografij dla rozmaitych wykazów.

Nie można się jednak dziwić, iż Rzesza robi wszystko, ażeby zapewnić bezpieczeństwo osobie Il Duce. Po raz pierwszy Mussolini wyjeżdża z granic swojego państwa, a odpowiedzialność jest olbrzymia. Wydaje się, że tylko taki kraj jak Niemcy może przejąć tę odpowiedzialność — przy tak idealnej organizacji.

Ramy przyjęcia dyktatora włoskiego będą iście niebywałe. A poza ramami? Ponieważ w przededniu wizyty Il Duce wyrównały się różnice anglo-włoskie, a nawet na linii Paryż-Rzym poczęły się nawiązywać pewne kontakty (rozmowy Delbos z włoskim delegatem przy L. Narodów), wydaje się, iż tego rodzaju

ODPRĘŻENIE „NA 5 MINUT PRZED 12-TĄ" LEŻAŁO W INTERESIE RZYMU.

A także i w intertsie Paryża oraz Londynu.

Spodziewać się zatem należy, iż tego rodzaju wygładzenie powierzchni jest celowe i, że berlińskie oraz monachijskie rozmowy istotnie nie przyniosą jakichś przełomowych sensacyj, jak pakt militarny włosko-niemiecki itp rzeczy.

Prasa niemiecka rozgłasza zaś wszystkim w około, że wizyta Mussoliniego w Rzeszy nie jest skierowana przeciwko nikomu trzeciemu i że służyć chce tylko celom pokoju.

Berol.

niema lepszych jak ostrza „POLONIA"

MAESTRO

5 lampowa klasyczna superheterodyna. 7 obwodów. Zmienna selektywność. Telefoniczna tarcza strojeniowa. Kompensacja basów. Oko magiczne.

ELEKTRIT
ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ KLASY

Jeszcze raz w sprawie O. Wojciecha

Na łamach ostatniego numeru „Gościa Niedzielnego" znajdujemy ostry atak na O. Wojciecha Kaczmarczyka, franciszkanina, który wystąpił ze znanymi rewelacjami zawierającymi ciężkie zarzuty o charakterze narodowym i politycznym pod adresem władz śląsko-wielkopolskiej prowincji O. O. Franciszkanów.

„Gość Niedzielny" przemilczając w sposób znamienny te zarzuty oświadcza nonszalancko, że „nie wchodzi w to, czy zarzuty O. Wojciecha, czynione władzy przełożonej, są prowdziwe czy nieprawdziwe". Wychodząc z tak arcywygodnego założenia „Gość Niedzielny" twierdzi, że „odwołanie O. Wojciecha z Klimzowca nastąpiło z przyczyn czysto duszpasterskich".

Niestety twierdzenia tego „Gość Niedzielny" bliżej nie uzasadnia, wymagając widocznie, by czytelnik ślepo w to wierzył. „Gość Niedzielny" po prostu zrobił z O. Wojciecha buntownika i zbiega, słusznie ukaranego przez władze kościelne.

Nie myślimy wkraczać w kompetencje władz kościelnych, dotyczące księży i zakonników, równocześnie jednak mamy obowiązek stwierdzić, że polska opinia publiczna nie pogodzi się z metodą „Gościa Niedzielnego", usiłującego zbagatelizować zarzuty O. Wojciecha i przejść nad nimi do porządku dziennego. Jak długo też zarzuty O. Wojciecha pod adresem władz prowincji O. O. Franciszkanów nie będą dowodnie odparte, tak długo sympatie polskich katolików muszą być po stronie O. Wojciecha.

Sprawy ciężkich zarzutów O. Wojciecha nie da się załatwić wymaganiem ślepego posłuszeństwa i podporządkowania się katolików. Moralnym nadużyciem jest również metoda teroryzowania organizacji i osób, jakoby zajmowanie się sprawą zarzutów O. Wojciecha godziło w autorytet Kościoła. Zarzuty O. Wojciecha nie dotyczą przecież spraw religijnych, lecz narodowych. Polscy zaś katolicy obowiązani są również do przestrzegania obowiązków narodowych i państwowych. Wszystko zaś wskazuje na to, że O. Wojciech, jeśli nawet popełnił błędy w stosunku do dyscypliny zakonnej, to czynił to pod przymusem moralnym obowiązku narodowego.

W sprawie O. Wojciecha mamy dużo jeszcze materiału niezużytkowanego. Nie wszystkie jeszcze zarzuty zostały opublikowane. Wstrzymujemy się z ich opublikowaniem, licząc na to, że zarzuty już opublikowane są dostatecznie poważne,by przez powołane do tego władze były zbadane i by polska opinia publiczna doczekała się odpowiedniego zadośćuczynienia.

Metodzie teroru moralnego, stosowanego przez „Gościa Niedzielnego" opinia polskich katolików nie podda się. Obowiązek bowiem narodowy i państwowy nakazuje dopilnowanie konkretnego załatwienia zarzutów, wysuniętych przez O. Wojciecha.

Nie wszystko złoto, co się świeci

Głos angielski o położeniu wewnętrznym Niemiec

Ostatni „Parteitag" w Norymberdze miał na celu podniesienie ducha narodu niemieckiego, który wobec trudności, jakie istnieją w życiu wewnętrznym Trzeciej Rzeszy, słabnie coraz wyraźniej i wpływa hamująco na posunięcia w dziedzinie polityki zewnętrznej. Warto przypomnieć za londyńskim „Economist", że:

„nawet wśród młodzieży zaczynają się już budzić dzisiaj objawy niebezpiecznego znudzenia, skoro właściwie młodzież ta nie widzi, do czego prowadzić ma ta ciągła musztra. Młodzi ludzie raczej wolą iść do wojska lub też do handlu, a więc do tych dziedzin, w które nie sięga wpływ partii. Poważnie myślący przemysłowcy zdają sobie sprawę, że nawet w przeciągu stulecia Niemcy nie zdołają osiągnąć autarkii w zakresie surowców, środków żywności i przemysłów kluczowych.

Uważają oni plan czteroletni Hitlera za szczyt nonsensu. Przeciętny obywatel obawia się, do czego to ostatecznie wszystko doprowadzi, czy do jakiejś gwałtownej ekstratoury na terenie międzynarodowym, czy też do jakichś wewnętrznych prób podniecania sflaczałego ducha obywateli. Nastroje szerokich mas ludności niemieckiej są pełne rezerwy wobec regimu. Np. wywłaszczony de facto chłop, któremu zabiera się zbiory do dyspozycji państwa, nie jest w najlepszym humorze, tak że trzeba będzie nadzwyczajnego wysiłku, ażeby masy obywateli niemieckich utrzymać w posłuchu dla wodza narodu. Słusznie może on się chlubić ze swoich sukcesów na terenie niędzynarodowym, ale wewnątrz państwa ma do pokonania wielkie i bardzo poważne trudności. „Parteitag" obecny ma na końcu dodać narodowi niemieckiemu znowu trochę ducha".

NARESZCIE... KRYSIA SIĘ PODOBA

LEKARZE - DERMATOLODZY stwierdzają, że olejek oliwkowy przy temperaturze ciała przenika skórę i udelikatnia ją. Obfite ilości tego cennego olejku oliwkowego użyte są do wyrobu każdego kawałka mydła Palmolive. Dlatego, jego gęsta piana zmywa skórę — wzmacnia ją i odmładza!

Codzienna kąpiel mydłem Palmolive jest prawdziwą kąpielą piękności, zapewniającą uroczą cerę i powodzenie.

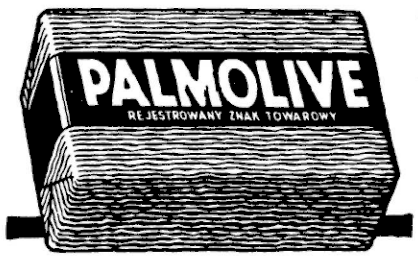

Co Wy na to?

Czy to nie wstyd?

(r) Raz po raz zbieramy plony swej całkiem beznadziejnej, bezprzykładnej tolerancji. Rozzuchwalamy nią tutejszą mniejszość, pozwalamy na nieposzanowanie języka ojczystego rdzennie polskiego Śląska. Przykłady na to można mnożyć w nieskończoność.

Oto jeden z nich: na domu przy ulicy Francuskiej w Katowicach, na narożniku widocznym od strony toru kolejowego wrzeszczy wielkimi literami taki napis:

LAGER BIER BRAUEREI EIS UND LAGER KELLEREI

(Jest nawet do rymu.)

Czy to nie wstyd? Czy to nie skandal?

Toleruje się u nas po 15 latach niepodległości Polskiego Śląska!

Czy to do pomyślenia t a m, po drugiej stronie? Co zrobiono by tam z właścicielem kamienicy, który ośmieliłby się nie zniszczyć analogicznego napisu?

A u nas??

U nas — wolno, nikogo to nie razi. Z wyjątkiem obcych, tych co przejeżdżają dalekobieżnym szlakiem Bukareszt — Berlin.

Chociaż nie, nie razi ich, tylko dziwi, wprowadza w błąd; myślą, że to już „Deutsches Reich".

TEATR I ESTRADA.

Freuda Teoria Snów

komedia w 3 aktach Antoniego Cwojdzińskiego — Reżyseria Edmunda Wiercińskiego

Głośną tę sztukę przyjęli wczoraj bywalcy teatralni Katowic z niezmiernym zaciekawieniem, ujawniającym się w niebywale tłumnym zapełnieniu widowni i jeszcze większym zapałem w miarę posuwania się akcji.

Sny! Któż nie miał, albo jeszcze nie chowa gdzieś wstydliwie — sennika egipskiego, pierwszej lektury każdego ranka! Już przecie Józef egipski itd... Rozumie się, że Freuda Teoria snów nie jest sennikiem egipskim, że psychoanaliza jest natomiast nauką, może raczej więcej głośną, niż bezsporną, wywołującą zaciekłe spory na forum naukowym. Antoni Cwojdziński, najgłośniejszy chyba autor dramatyczny młodego pokolenia polskiego nie bawi się, oczywiście w wykład tej teorii. Jest naukowcem, ale jeszcze więcej artystą. Posługuje się też teorią nie do stwarzania jeszcze jednej hipotezy, ale zbudowania na niej przewybornej komedii. Mimochodem tylko zaznajamia tych, którzy by jej nie znali — z psychoanalizą, przede wszystkim jednak wplątuje w jej sieć zdradliwą prawdziwych ludzi, którzy dzięki niej, czy poprzez nią, odnajdują samych siebie a zarazem — jedno drugie!

Nie tu miejsce na streszczanie „Teorii", o której napisano już dziesiątki recenzji Tu chodzi przede wszystkim o to, jak tę rzecz pokazano Katowicom: a więc świetnie! Trzeba to stwierdzić niemal bez zastrzeżeń. Podobnego koncertu gry aktorskiej dawno tu już nie widzieliśmy. Zastanawiano się w pauzach, czy możnaby znaleźć jeszcze idealniejszych odtwórców tych ról niż Romanówna i Maszyński? Wymieniano różne nazwiska, godząc się jednak w końcu, że jednak to para najidealniejsza. „Ona" Romanowiczówna jest może w niektórych momentach trochę jak stal damasceńska — giętka, świetna, błyskotliwa, ale zarazem i zimna; „On" Maszyński miał uczucia w sam raz, a dał przy tym grę równie inteligentną i pełną wdzięku. Oboje dali zaś prawdziwy koncert, gry stojącej na najwyższym poziomie! Zwłaszcza wymowa! Nie było tam żadnych połkniętych zgłosek, czy nawet słów całych, jak się to niejednokrotnie zdarza, komuindziej, gdzie indziej! Każde „pianissimo" nawet słyszalne było tak samo w pierwszym rzędzie jak i w ostatnim rzędzie galerii. Brawo!

W. K.

Nie korzystając

z naszej świetnie zorganizowanej komunikacji powietrznej dobrowolnie zrzekamy się korzyści, jakie codziennie możemy osiągnąć.

Potężna scena buntu niewolników z filmu: „STATEK NIEWOLNIKÓW". W rolach głównych: Wallace Beery, Warner Baxter, Józef Schildkraut i Elisabeth Allen. Premiera wkrótce w kinie „CAPITOL" w Katowicach.

FOT. TWENTIETH - CENTURY - FOX.

Zjazd Obwodu Świętochłowickiego

Polskiego Związku Zachodniego

Dnia 21 bm. w sali Rady Miejskiej miasta Chorzowa odbył się doroczny Zjazd Delegatów Obwodu Świętochłowickiego Polskiego Związku Zachodniego, który podobnie jak w poprzednich latach był dowodem dalszego rozwoju Polskiego Związku Zachodniego i przeglądem doniosłych prac, jakie organizacja ta na szeregu odcinkach życia społecznego wykonuje.

Jak wynikało ze sprawozdania Obwód liczy **20 Kół, z 4836 członkami, wśród których robotnicy stanowią 42%, przy czym liczba członków od ubiegłego roku powiększyła się o 300 osób.** Na przestrzeni ubiegłego roku przeprowadził z powodzeniem P. Z Z. w powiecie świętochłowickim **akcję za przywracaniem polskiej pisowni** zniekształconym przez władze zaborcze nazwiskom, zorganizował dużym nakładem środków „Dziesięć Dni Propagandy Polskiego Kupiectwa i Rzemiosła" i **„Tydzień Polskiego Związku Zachodniego", który przyniósł 5.050,31 zł.** Na kolonie letnie zaś z Obwodu Świętochłowickiego zostało wysłanych 1886 dzieci.

Zjazd, który zgromadził 73 delegatów, reprezentujących wszystkie Koła Miejscowe PZZ, zagaił **prezes Zarządu Obwodu p. inżynier Kleszak,** Naczelnik Okręgowego Urzędu Górniczego, po czym na przewodniczącego Zjazdu powołano posła dra Ignacego Nowaka, prezesa Zarządu Okręgu Śląskiego P. Z. Z. Referat polityczny **wygłosił kerownik Okręgu Śląskiego P. Z. Z. p. Józef Wojciechowski.** W referacie swym p. Józef Wojciechowski omówił sytuację polityczną na Śląsku, jaka wytworzyła się po upływie Konwencji Genewskiej oraz nakreślił szereg wytycznych programowych dla prac Polskiego Związku Zachodniego. Dużą część swego ciekawego referatu poświęcił p. Wojciechowski położeniu, w jakim znaleźli się Polacy na Śląsku Opolskim. Rodacy nasi, mówił referent, którzy nieraz już znosili dla dobra sprawy swojej prześladowania, znoszą jeszcze i te nowe szczególnie przykre szykany. Jesteśmy w tej ciężkiej chwili uczuciem z nimi Niemieckie zaś czynniki miarodajne muszą się liczyć z faktem, że im mniej wykażą sprawiedliwości i tolerancji wobec Polaków w Niemczech, tym mniej będą mogli liczyć na wyrozumiałość Polski w układaniu stosunku do mniejszości niemieckiej w naszym Państwie. Dyskusja była bardzo ożywiona. Zakończono ją **uchwaleniem rezolucji protestującej przeciwko prześladowaniu Polaków w Niemczech i W. M. Gdańsku, a w szczególności na Śląsku Opolskim.**

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorium, **wybrano nowy Zarząd z p. inżynierem Kieszkiem na czele, w dotychczasowym składzie** z tym, że wiceprezesem Zarządu został p. naczelnik Polak z Świętochłowic. Ponadto dokonano wyboru delegatów na Walny Zjazd PZZ., który odbędzie się w r. b. w Warszawie.

Latawiec na przewodach wysokiego napięcia

Onegdaj w Radoszowach (opw. Rybnik) wydarzył się wypadek, który tylko dzięki przytomności umysłu jednego z przechodniów, nie przybrał tragicznych skutków

W pobliżu przewodów elektrycznych wysokiego napięcia o sile 60 000 volt grupa dzieci puszczała latawca który poniesiony wiatrem, zaczepił o przewody. Nastąpiło krótkie spięcie i przepalony drut wysokiego napięcia spadł z łukiem na ziemię W pobliżu znajdowali się ludzie kopiący ziemniaki, dzieci, których latawiec spowodował wypadek Wszyscy pobiegli w stronę przewodów, nie wiedząc o tym że w zerwanym przewodzie znajduje się jeszcze prąd Dzieci zamierzały już podnieść przewód; w ostatniej jednak chwili znalazł się osobnik, który krzyknął na dzieci, by drutu nie ruszały. Świadek ten połączył się telefonicznie z elektrownią która powiadomił o wypadku i zażądał wyłączenia prądu

Tak więc dzięki przytomności umysłu przechodnia, którym okazał się pewien górnik — nie doszło do nieszczęścia

ARTRETYZM

powstaje wskutek złej przemiany materii

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Filtrem dla krwi jest wątroba. CHOROBY ZŁEJ PRZEMIANY MATERII NISZCZĄ ORGANIZM I PRZYSPIESZAJĄ STAROŚĆ. Racjonalną, zgodną z natura kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materji, chronicznym zaparciu, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyźmie mają zastosowanie zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fizj. chem. Cholekinaza, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

ARNIM O. HUBER

CIECZKA Z RAJU

AUTORYZOWANA ADAPTACJA JERZEGO PLEWINSKIEGO

51) —o—

— Ale jak?

— Idź na dół, budź wszystkich... i Aubina też... krzycz...

— A co się z tobą stanie? Ja cię nie opuszczę!

— Przysięgam ci, że się stąd nie ruszę... Będę czekała na ciebie.

— Dobrze więc, pójdę! Ale przedtem spróbuję jeszcze jednego sposobu.

Zebrał się w sobie, wbiegł do namiotu i za chwilę powrócił z karabinkiem w rękach. Zarepetował i w całej dolinie rozległ się huk dziewięciu kolejnych wystrzałów; huk ten jednak tłumiły głuche grzmoty, wydobywające się spod ziemi.

Jan zarzucił karabin na ramię i zaczął wielkimi krokami biec w dół, poprzez korzenie i wystające głazy, poprzez wyrastające przed nim nagle ściany skalne i głębokie szczeliny, aby prędzej, aby prędzej...

Wtem oślepił go silny błysk tuż przed olbrzymim drzewem, które zaczęło się chwiać i w chwilę potem runęło z ogłuszającym trzaskiem. Spośród jego obnażonych korzeni, w odległości kilkunastu kroków od Jana, buchnął ogień, sypiąc milionami iskier i gorącym popiołem dokoła, napełniając powietrze duszącymi gazami.

Jan uciekł, nie oglądając się za siebie. Dziwił się, że żyje dotychczas, że nie zaczadział, nie zatruł się gazami.

Dotarł wreszcie do pierwszego namiotu, przed którym stał prospektor i oglupiałymi, wybałuszonymi oczami patrzył przed siebie. Zobaczywszy Jana, zaklął:

— Kto, do stu par diabłów, wysadził w powietrze całą skrzynkę z dynamitem?! Co to za przeklęty idiota!?... Ależ śmierdzi tutaj!...

— W nogi, uciekaj! To wulkan wybuchł! — rzucił mu prosto w twarz Jan i pobiegł cwałem dalej, do najbliższego namiotu. Wpadł prosto w ramiona policjanta, który dowiedziawszy się o grożącym niebezpieczeństwie, zaczął mu pomagać w alarmowaniu mieszkańców osady. Nie ma gamoniów wśród członków „Królewskiej Policji Konnej".

Wstrząsy i wybuchy uspokoiły się nieco, ale za to w tłumie górników zapanowała nieopisana panika. Ludzie biegali bezładnie i krzyczeli jeden przez drugiego, ale nikt nic nie robił by ratować siebie i innych i by zabezpieczyć swe ukochane złoto.

Jan, nie zwracając na nic uwagi, biegł prosto w kierunku chaty, zamieszkanej przez Freda Aubina. Rozpychani przez niego ludzie, wymyślali mu, bili go, kopali, ale on, ślepy i głuchy na wszystko, biegł dalej.

Widział przed sobą ściany chaty, zbliżał się do niej coraz bardziej, choć mu już tchu w piersiach brakowało i oślepiał go pot, sączący się z czoła.

Pozostało mu jeszcze do przebycia nie więcej niż sto kroków, gdy nagle poczuł, jakby go coś chwyciło za gardło i zatrzymał się. Łapiąc z trudnością powietrze, rzucił okiem na chatę. To, co ujrzał, zamroziło mu krew w żyłach: na werandzie leżały obok siebie dwa trupy, ze strasznie wykrzywionymi twarzami. Rozpoznał od razu, że to Fred Aubin i jego towarzyszka.

— Zaczadzeni... Gazy trujące... — szeptał zbielałymi wargami.

Odwrócił się szybko. Teraz już nie czas zajmować się nimi. Trzeba przede wszystkim wydobyć z tego piekła Alice, ratować ją i siebie... Usłyszał przeraźliwy trzask: to chata, zbudowana z grubych pni, zawaliła się, jak domek z kart... Dwie martwe postaci zapadły się w rumowisku, wraz z workami, pełnymi nuggetów. Gdyby nawet tliły w tych ciałach jeszcze iskierki życia, to teraz na pewno nastąpił już koniec.

Jan biegł z powrotem jeszcze szybciej, niż w tę stronę, jeżeli to było możliwe.

— Alice!... Alice!... Alice!... — wołał bezustannie, przeskakując przeszkody.

Ale ona nie mogła go usłyszeć przez ryk tłumu i grzmoty wybuchów. Jan bezsenny upadł na ziemię... Kilka minut upłynęło, zanim nieludzkim wytężeniem woli zdołał się znów podnieść i posuwać chwiejnym, powolnym krokiem. Wiedziony jakimś cudownym instynktem, trzymał się właściwego kierunku i po trochu, ostatkiem sił, zbliżał się do tego miejsca, gdzie czekała ona, ta, którą ukochał...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nasza nowa powieść

w niniejszym odcinku

wywoła u Czytelników naszych najwyższe napięcie zainteresowania

Norwid o Żydach

Znany literat i krytyk Marian Piechal wydał świeżo ciekawą rozprawkę „O Norwidzie" (Nakład „Roju"). Rozprawka ta obudzi napewno zainteresowanie, ponieważ tak mało wiemy o jednym z tych najciekawszych poetów polskich, którego wielu krytyków stawia tuż obok trójcy wieszczów Cyprian Kamil Norwid (1821-1883 r.) był jak wiadomo nie tylko poetą, ale i malarzem. Szczegół nieobojętny w ocenie wyobraźni poetyckiej. Za życia nie cieszył się popularnością nie tylko z powodu swego usposobienia, czy trudności finansowych, ale może i dlatego, że będąc reprezentantem ideologii zdecydowanie katolickiej, nie mógł znaleźć wspólnego języka z ludźmi okresu „Wiosny Ludów".

Rozprawka Piechala zajmuje się tylko niektórymi problemami norwidowskimi, jak: stosunkiem Norwida do r. 1848, (bardzo krytycznym) rolą kobiety w jego życiu i twórczości, teorią norwidowskiego czynu narodowego i stosunkiem Norwida do Żydów itp. Rozdziałowi o Żydach chcemy poświęcić kilka słów z uwagi na aktualność tematu. **Otóż Norwid w przeciwieństwie do Mickiewicza** (który bardzo życzliwie pisze o „starszym bracie Izraelu" i będzie tworzył w 1855 r. specjalny legion żydowski), **jest zdecydowanym antysemitą.** Będąc głęboko wierzącym katolikiem, Norwid upatrywał ostateczny cel państwa na ziemi w realizowaniu idei szerzenia wiary Chrystusowej. W myśl tego programu Żydów należałoby wciągnąć do łona społeczności chrześcijańskiej. Ale Żydzi są zapóźnieni w rozwoju i oporni. Stąd trudność rozwiązania zagadnienia i antysemityzm Norwida. W epilogu do „Promethidional' woła Norwid:

„Weźcie z Żydów naukę, o Rodacy, — weźcie z Żydów naukę, jak nie należy postępować"...

Toteż mickiewiczowską próbę kompromisu pomiędzy katolicyzmem a mozaizmem uważał Norwid za chwianie się dogmatów wiary w Mickiewiczu.

Piechal przypomina, że Norwid był dość odosobiony w swoim antysemityźmie. Już bowiem Lelewel, grający jak wiadomo wielką rolę na emigracji, wydawał w r. 1832 odezwy „do ludu izraelskiego", gdzie wskazywał na wspólną niewolę Polski i Izraela i obiecywał za pomoc i solidarność Żydów w walce Polaków o niepodległość, równe prawa obywatelskie i pomoc w odbudowie ewentualnego ich państwa na „ziemi Jakuba". Jeszcze w r. 1859 pisze Lelewel specjalną broszurę o potrzebie równouprawnienia obywatelskiego Żydów. W ogóle im bliżej powstania styczniowego, tym silniejszy jest wśród elity polskiej wzrost tendencji asymilatorskich i filosemityzmu. Sprzyja tym tendencjom nawet głowa obozu arystokratycznego, ks. Adam Czartoryski. W Warszawie manifestują Żydzi na rzecz Polski Niepodległej. Wychodzi nawet od lipca 1861 r. osobny organ asymilatorów pt.: „Jutrzenka", „Tygodnik dla izraelitów polskich". Norwid przeżywa konflikt pomiędzy uczuciem katolika a patrioty, i łagodnieje w swoim antysemityźmie. Jak przypomina Piechal, Norwid nie rozumiał wówczas ekonomicznych i politycznych przyczyn tej zgody polsko-żydowskiej (represje caratu itd.) zapewne ulegał wieściom o patriotycznych manifestacjach warszawskich, w których brali udział również Żydzi. Jak wiadomo, w czasie manifestacji 8 kwietnia 1861 r. „17-letni gimnazjasta żydowski Michał Landy, chwyta krzyż z rąk upadającego pod ciężarem szabel księdza i niesie dalej na czele rozśpiewanego tłumu, aby za chwilę paść tak jak ksiądz pod ciężarem tej samej szabli". Wtedy to napisał Norwid wiersz pt.: Żydowie polscy", w którym nazwał Żydów szlachetnym narodem. Na marginesie warto przypomnieć, co słusznie podnosi też Piechal, że Norwid był — przesądny i przypadkom przypisywał głębsze znaczenie. Cieszył się więc, że w r. 1861 „znowu Machabej na bruku w Warszawie nie stanął w dwu znacznej z Polakiem postawie". Skoro jednak po powstaniu styczniowym zmieniła się zwłaszcza sytuacja gospodarcza, wspólny antyrosyjski front Żydów z Polakami z przed r. 1861 uległ rozluźnieniu. Kapitalizm żydowski ostudził swoje sympatie polonofilskie i skierował je ku zwycięskiemu zaborcy. Oddziałała ta zmiana również i na Norwida. Dość gwałtownie zmienił niedawne filosemickie przekonanie na zaciekłą nienawiść, która nie opuściła go już do śmierci. Piechal przypomina, że to Norwid wyprzedził niemieckiego ekonomistę Wernera Sombarta w twierdzeniu, przypisującym Żydom ducha kapitalistycznego i wyzysku. Dziś wiemy (wbrew temu, co pisze Piechal) po badaniach krytycznych (zwłaszcza Lujo Brentano), że teza Sombarta była płytką i niedość uzasadnioną faktami. Ale u Norwida była to wizja poetycka. W złośliwym wierszu (po dekrecie cara, pozwalającym Żydom na osiedlenie w Rosji) daje Norwid wyraz swoim uczuciom antysemickim pt.: „Co słychać i co począć" około r. 1864 słowami: „czosnek, co jeszcze na puszczy z cebulą do spółki o mało nie zbuntował Mojżeszowe pułki, radzi, by lud w nim uznał rzecz nad wolność starszą i wrócił wielbić czosnek z amnestią monarszą". A w noweli pt.: „Ad leones", pisanej w r. 1881, przedstawia nam typ (ujemny) merkantylnej duszy ówczesnego obywatela republiki amerykańskiej w postaci Izraela Midlebanka. Jednym słowem Norwid, doszedłszy do przekonania, że Żydzi nie chcą przyjąć chrystianizmu, coraz bardziej umacnia się w przekonaniu, że są oni narodem nietwórczym, pasożytniczym i że należy ich zwalczać. Tylko w okresie, gdy pomagali do odbudowy „cało-organizmu narodowego" (polskiego), cieszyli się sympatią poety. Sympatie te były jednak krótkotrwałe. Ciekawa praca Piechala, rzucająca światło na stosunek jednego z najwybitniejszych naszych poetów w 19 wieku do kwestii żydowskiej obudzi niewątpliwie zainteresowanie nie tylko literatów, jako przyczynek do przemian psychiki polskiej w 19 wieku.

Z okazji winobrania odbyły się w Zaleszczykach popisy i tańce (na zdjęciu), w czasie których Podolacy wystąpili w pięknych ludowych strojach.

WSZYSTKIE CECHY DUŻEJ SUPERHETERODYNY

posiada

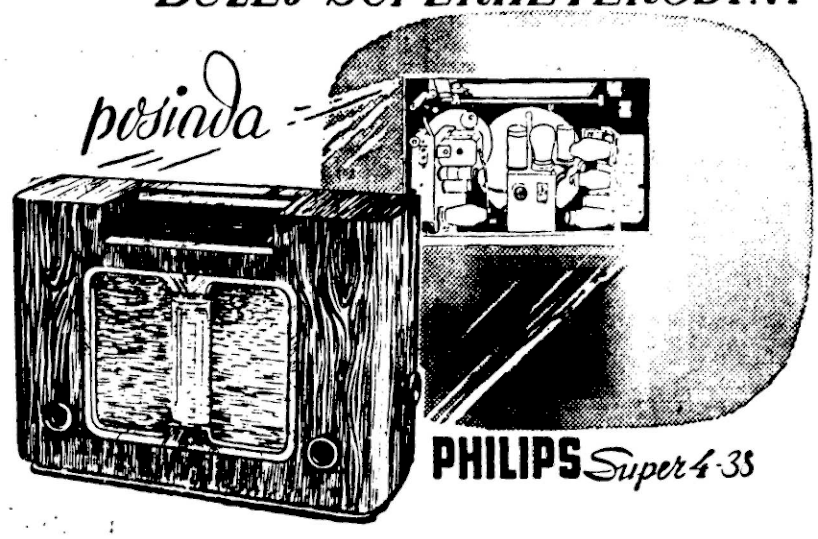

PHILIPS Super 4-38

TANIA 7-OBWODOWA SUPERHETERODYNA

Dowodem oczywistym, że można wyprodukować w kraju nowoczesną superheterodynę o zdumiewających zaletach, w cenie dostępnej dla każdego, jest Philips Super 4-38.

Czysty, silny i naturalny odbiór dużej ilości dalekich stacyj z całego świata! Zupełnie nowa zasada konstrukcji — trójblokowe chassis — umożliwiło ustalenie tak niskiej ceny.

PHILIPS

„Seria Symfoniczna 38"

Anglią rządzi kobieta...

Mądra doradczyni angielskiego premiera Chamberlaina

W ostatnim czasie kobiety odgrywają w Anglii coraz większą nieoficjalną rolę w polityce i służą swoim mężom dobrą radą. Taką kobietą jest np. pani Anthony Eden, córka właściciela „Yorkshire Post", którą słusznie uważają za nieoficjalną ambasadorkę angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Ale w zakulisowej działalności wielu kobiet w dzisiejszej polityce światowej prześcignęła wszystkie Anna Chamberlain, żona angielskiego premiera, która już od wielu lat jest stałą doradczynią swego męża we wszystkich jego decyzjach i postanowieniach.

Wystarczy tylko zobaczyć jej twarz z wielkimi, mądrymi oczyma i energiczne usta, ażeby się domyślić, że kryje się za nią niezwykły temperament. Anna Chamberlain jest zresztą bardzo szczerą i przyznaje się otwarcie, że to ona kieruje swoim mężem. Zanim Neuville Chamberlain poznał swoją żonę nie myślał nigdy o tym, ażeby zajmować się polityką. Wrócił właśnie w chwili, gdy poznał Annę Perę Coler w Londynie, z zachodnich Indyj, gdzie uregulował interesy handlowe swojej rodziny. Miał właściwie zamiar powrócić do Indyj. Ale Anna, którą poślubił w r. 1911, oświadczyła mu: *„chcę, ażebyś coś osiągnął w życiu. Zajmij się polityką"*. I tak się stało. W czasie swego pierwszego przyjęcia w charakterze żony premiera oświadczyła pani Chamberlain gościom: *„Nie ulega żadnej wątpliwości: mój mąż zajmuje się polityką tylko dzięki mnie"*.

To nie jest żaden wstyd i sam Chamberlain korzysta z każdej sposobności, ażeby podkreślić, jak dalece żona pomogła mu i jeszcze pomaga. Jeszcze niedawno oświadczył publicznie: „To moja żona zachęcała mnie, gdy byłem zniechęcony, udzielała mi rad, ostrzegała przed niebezpieczeństwami i nie pozwala mi zapominać, że polityka związana jest z humanitarnością. Ona znała wszystkie moje tajemnice i nie zdradziła nigdy żadnej."

Bo pani Chamberlain, zresztą bardzo wymowna i inteligentna gospodyni, potrafi milczeć, i nikomu nie udało się dotąd dowiedzieć się od niej czegoś więcej niż chciała powiedzieć. W ten sposób pracowała nieznużenie nad karierą swego męża. Prócz tego była zawsze sama czynna, zwłaszcza podczas wojny, rozwijając swój niezwykły talent organizacyjny i stwarzając w szybkim czasie całą brytyjską służbę pomocniczą. W rezultacie mąż jej został w r. 1916 generalnym dyrektorem „National Services", a w jakiś czas potem został wysunięty przez konserwatystów jako poseł do Izby Gmin. Został też wybrany i przeniósł się do Londynu.

Następnym krokiem było mianowanie Chamberlaina generalnym dyrektorem poczt. O tym okresie kariery męża mówi pani Chamberlain: *„Poddałam mężowi mnóstwo nowych pomysłów, ale mój główny pomysł, pocztówka za jednego penny, nie został zrealizowany"*. Natomiast udało się jej doskonale zapobiec innej trudności: słabym mowom Chamberlaina w Izbie Gmin. Pisała je odtąd sama, dorzucała różne metafory i mocne słowa, i odniosła sukces, bo Izba Gmin oklaskiwała mowy jej męża.

Rząd ten, który nie odpowiadał Chamberlainowi, wykonywała właściwie jego żona. Przeprowadzała badania w okręgach potrzebujących pomocy, — robiła statystyki śmiertelności. Jej pomysłem było bezpłatne wysyłanie dzieciom mleka do szkół. Potem Chamberlain został kanclerzem skarbu i dotąd pani Chamberlain dążyła nieznużenie do fotelu premiera. Ponieważ zdrowie jej męża w owym okresie (1931,32) nie wydawało się ła mu specjalne potrawy i czuwała nad kunadzwyczajne, zajęła się jego dietą: gotowachnią tak dalece, że w tym celu towarzyszyła mu nawet na konferencje dyplomatyczne za granicą np. do Ottawy w Kanadzie.

Osiągnęła dotychczas wszystko, do czego dążyła: jej mąż jest premierem i mimo 68 lat cieszy się dobrym zdrowiem. I nie jest przy tym wcale staromodna, lubi dancingi, jazz, a szczególniej muzykę murzyńską.

Reumatykom

szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i artretyczne uśmierza Togal. Tabletki Togal stosowane w dawkach po 2 do 3 tabletek 3 lub 4 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.

Togal

Nowe książeczki oszczędnościowe P. K. O.

P. K. O. wydaje z dniem 1. 10. 1937 r. nową serię książeczek premionych. Będzie to z kolei seria V-ta, ponieważ cztery serie dotychczasowe, a zwłaszcza czwarta, zostały dosłownie rozchwytane. Wielka popularność premiowanych książeczek oszczędnościowych pozwoliła wyposażyć V-tą serię w tak liczne przywileje dla oszczędzających, że książeczki te jeszcze przed swym ukazaniem się zyskały sobie nazwę **„książeczek szczęścia".**

Składając po zł 5 miesięcznie, uczestniczymy co 3 miesiące w losowaniu premij pieniężnych. Najwyższa premia wynosi zł 500, najniższa zł 50. Książeczka, która wylosuje premię, będzie nadal brała udział we wszystkich losowaniach następnych. Po 9½ latach systematycznego oszczędzania otrzymujemy zł 600.

Niezależnie od tych premij PKO. rozlosuje po 9½ latach dodatkowo specjalne premie za wytrwałość w oszczędzaniu, wypłacając kwotę zł 1000 zamiast przewidzianych zł 60.

Wreszcie po trzech latach książeczka premiowana staje się podręczną kasą pożyczkową, zawsze gotową do usług, ponieważ P. K. O. wydaje po upływie tego terminu pożyczkę do wysokości 80% wkładu na książeczce.

Król ula — Jan Dzierżon

Ks. Jan Dzierżon.

Od czasu do czasu, w prasie polskiej ukazują się artykuły o dr. Janie Dzierżonie, mimo to jednak społeczeństwo polskie mało naogół wie o tym wybitnym Ślązaku — kto zacz był i co zrobił. Ta obojętność naszego społeczeństwa (za wyjątkiem kilku pszczelarzy) pozwala na to, że Niemcy tę ciekawą postać całkowicie sobie przywłaszczają, podobnie jak to robią z Kopernikiem. Czynią to zaś tym chętniej, że

DZIERŻON ZNANY JEST W CAŁYM ŚWIECIE, W AMERYCE, ANGLII CZY DALEKIEJ AUSTRALII,

dużo się tam o nim wie, dużo pisze. Propaganda niemiecka wykorzystuje chętnie sławę Dzierżona w całym świecie po to, aby kosztem polskiej krwi gdyż

DZIERŻON BYŁ RODOWITYM POLAKIEM.

opowiadać wzdłuż i wszerz, jak wiele Niemcy wniosły do ogólnoludzkiej kultury.

Cała sprawa jest o tyle smutniejsza, że zbiory po Dzierżonie (medale wystawowe, dyplomy, około tysiąca listów, biblioteka, 800 tomów czasopism pszczelarskich itd.) znajdują się obecnie w małej miejscowości Rudniku nad Sanem w rękach prywatnych i pamiątki te leżą w zapomnieniu, gdyż właściciel ich **żąda za nie, około 20 tysięcy zł. Oczywiście miejsce ich powinno być przede wszystkim w Muzeum Śląskim, gdyż Śląsk był kolebką i miejscem syzyfowej pracy Dzierżona.** Należy sądzić, że odpowiednie czynniki ponownie zajmą się tą sprawą i znajdą drogę wyjścia taką, żeby te drogocenne zbiory, znalazły się wreszcie na właściwym miejscu.

Nie wszyscy jednak wiedzą kim był Dzierżon, dlatego wypada kilka słów, historii jego żywota poświęcić. Otóż, Jan Dzierżon urodził się w 1811 r. w Łowkowicach na Śląsku, mając matkę — Polkę i ojca też Polaka.

DO DZIESIĄTEGO ROKU ŻYCIA SŁOWA PO NIEMIECKU NIE UMIAŁ,

dopiero oddany do gimnazjum we Wrocławiu, nauczył się mówić po niemiecku. Ukończywszy teologię otrzymał święcenia kapłańskie w r. 1834, po czym przebywał rok, jako wikariusz w Siołkowicach opolskich, skąd został przeniesiony na probostwo do Karłowic gdzie przebywał, przez 49 lat. Stąd pod koniec życia **przeniósł się do swego bratanka w Łowkowicach, Franciszka Dzierżona, którego już wcześniej wychował na wielkiego patriotę polskiego.** Tutaj

UMARŁ 1906 ROKU, WRÓCIWSZY NA ŁONO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO,

gdyż w czasie soboru watykańskiego nie chciał uznać dogmatu o nieomylności papieża.

Mając zamiłowanie do hodowli pszczół, zaledwie został proboszczem, **oddał się całkowicie studiom nad pszczołami. Rezultatem jego badań była konstrukcja ula ramowego, który rozpowszechnił się po całym świecie i dał podstawę do wyrobu uli opartych na jego pomyśle, mających zastąpić dotychczasowe, prymitywne, staroświeckie barcie, czy kłody drzewne. Największem jego odkryciem była partenogeneza*) pszczół, dzięki czemu nazwisko jego, jako uczonego i badacza przyrody stało się słynne na całym świecie.** On pierwszy stwierdził i udowodnił, że matka pszczela, prawidłowo zapłodniona, składa do komórek mniejszych jajeczka zapłodnione, z których się lęgną pszczoły robotnice, a do komórek większych jajeczka niezapłodnione, z których się wylęgają tylko trutnie. On pierwszy stwierdził, że matka pszczela, jest jedynie doskonale rozwiniętą samicą w ulu, i że pszczoły — robocze są również samicami, ale nie dokształconymi, które w braku matki mogą również składać jajeczka, ale z niektórych lęgną się tylko trutnie.

OWE ODKRYCIA DZIERŻONA NATRAFIŁY NA SPRZECIWY UCZONYCH CAŁEGO ŚWIATA, AŻ WRESZCIE PO 8 LATACH WALKI, NAJWIĘKSZE POWAGI NAUKOWE ŚWIATA MUSIAŁY SCHYLIĆ PRZED UCZONYM ŚLĄZAKIEM CZOŁA.

Jak wysoko ceniono osobę Dzierżona, mogą świadczyć liczne odznaczenia jakie za życia uzyskał. Królowie nadawali mu ordery, uniwersytety doktoraty honorowe a Akademie — członkostwo honorowe. Około 100 różnych towarzystw rolniczych i pszczelniczych nadsyłało mu swe dyplomy uznania i członkostw honorowych. **Król włoski, król szwedzki, car rosyjski, cesarz austriacki i niemiecki oraz inni, nadsyłali mu swe ordery.**

Znany i ceniony w całym świecie naukowym Dzierżon, pisał swe dzieła naukowe po niemiecku, gdy z jednej strony wychował się w szkole niemieckiej, wskutek czego językiem polskim posługiwał się tylko w domu, jak zresztą wszyscy w tych czasach pod zaborem pruskim, nawet tacy których polskość nic nie może obalić, z drugiej strony nie znał terminologii naukowej w języku polskim gdyż do szkoły polskiej nie chodził, a dom rodzinny, prosty i ubogi dać mu jej nie mógł. Równocześnie tylko Niemcy miały wtedy czasopisma pszczelarskie, w których drukowali po niemiecku swe spostrzeżenia nawet inni Polacy z różnych zaborów. Rozdarta Polska ani czasopism takich, ani świata naukowego za wyjątkiem Krakowa wtedy nie miała.

Inne to były i czasy i okoliczności, które wiele za siebie mówią i tłumaczą. Zresztą dowodów polskości Dzierżona jest dosyć i te w swoim czasie zostaną ogłoszone. Narazie, po dokładnym zaznajomieniu się z pamiętnikami po Dzierżonie w czasie mego dłuższego pobytu w Rudniku nad Sanem, pozwalam sobie prosić, ażeby jeżeli ktoś posiada jakieś listy lub urywki np. kazań, pisanych po polsku przez Dzierżona, był uprzyjmy dać o nich znać, za pośrednictwem redakcji „Polski Zachodniej".

Mgr. Mieczysław Tobiasz.

*) Partenogeneza t. zw. dzieworództwo polega na zdolności do rozmnażania się za pośrednictwem jaj, które nie zostały zapłodnione. Istnieje kilka typów partenogenezy: stała, cykliczna, jednostronna, sporadyczna. Ta przedostatnia, jednostronna jest właśnie charakterystyczna dla rozmnażania się pszczół: królowa składa do komórek trutniowych jaja niezapłodnione, z których rozwijają się trutnie, zaś do normalnych komórek plastra — jaja zapłodnione, z których rozwijają się robotnice i królowe. (Przypisek redakcji).

JANINA ZABIERZEWSKA

Wieczór na Muchowcu

Na drogach leśnych za miastem — noc się przelewa sierpniowa —
— Wśród czarnych gałęzi jodeł — senny się księżyc schował. —

Różne się ścieżki krzyżują — i w różne prowadzą strony —
— Mówiono o rozstaniu. — Smak słów był gorzki i słony —

Więc wszczęto znów czymprędzej rozmowę zbyt hałaśliwą —
— Pocóż odbierać chwilom ich bez troskliwość szczęśliwą —

W fałszywym tonie śmiechów — ktoś nucił — tak od niechcenia —
— Z lasu podpełzła wilgoć — wilgocią pachniała ziemia —

A noc zakwitła gwiazdami. (W mieście zakwitły neony —
— na horyzoncie łuna w sztyletach świateł czerwonych —)

Pod światło — cieniem milczące — wyniosłe ciszą — drzewa —
— Sercem cień nagły spłynął i krew się cieniem przelewa.

To smutek godzin minionych — co było dobre i szczęsne.
Pamięć zasnuta cieniem. — Ta pamięć bywa bolesna.

Jak prawa nieprzejednane, wolą kreślone niezłomną —
w różnych momentach życia — tamte się czasy przypomną — —

— — Noce zakwitną gwiazdami — w mieście zakwitną neony —
fałszywym śmiechem i gwarem wypełznie żal — za minionym. — —

Tak więc w ciągu lat udowodniła Aspirin'a wobec całego świata swoją skuteczność.

BAYER

ASPIRIN'A

JEST WYRABIANA W POLSCE

Dziś masz być tu, a jutro tam,
Jechać, załatwić, być spowrotem; Swych spraw pilnujesz wszędzie sam, Bez trudu — podróżując LOTEM!

Kazimierz Czachowski

Michał Bałucki jako komediopisarz

w 100 rocznicę urodzin: 29 IX 1837 — 1937

Dzieje sławy literackiej Bałuckiego przechodziły dziwne koleje. Utorowały mu ją pierwsze powieści: „Przebudzeni" (1864) oraz „Młodzi i starzy" (1866), wraz z jednocześnie wydawanymi „obrazkami" Bolesławity-Kraszewskiego zaliczane do pierwszych w naszej literaturze powieści politycznych. Były to istotnie na gorąco chwytane dokumenty chwili dziejowej, widzianej młodymi oczami i odczutej gorejącym sercem.

W kilkunastu następnych powieściach obyczajowych, osnutych głównie na tle współczesnego życia krakowskiego,

BAŁUCKI STAŁ SIĘ CZOŁOWYM SZERMIERZEM POZYTYWIZMU SPOŁECZNEGO, DEMOKRACJI i POSTĘPU.

Były to powieści, jak sam autor oznaczył, fotografowane z natury. Pisane pośpiesznie, bez pogłębienia psychologicznego, bez starania o wyższy poziom artyzmu, ujmowały czytelników ostrym kolorytem charakterystyk, zajmującą a łatwą fabułą, żywym choć często niewybrednym tokiem akcji, — ale przede wszystkim budziły zainteresowanie swą tendencją społeczną. Ta ich tendencja właśnie urobiła Bałuckiemu opinię pisarza radykalnego, aczkolwiek ów radykalizm ograniczał się do piętnowania nadużyć obyczajowych arystokracji i obłudy, a do sławienia bogobojnego świata rzemieślniczego i idealnych przedstawicieli pracującej inteligencji.

I w swej tendencji i w technice powieściowej Bałucki nie poszedł dalej, niż Kraszewski, któremu talentem autor „Błyszczących nędz" nie dorównał. Nic więc dziwnego, że Bałucki, do końca wierny ideałom naiwnego pozytywizmu, konsekwentny wyznawca utylitaryzmu społecznego w sztuce, nie mógł znaleźć współczucia dla swej twórczości w nowym pokoleniu literackim. Ale do rozdźwięku między tym pokoleniem a cieszącym się w latach 1864 — 1884 dużą sławą pisarzem doszło właściwie na tle twórczości dramatycznej.

Począwszy od „Radców pana radcy" z roku 1867 przez lat z górą dwadzieścia

BAŁUCKI BYŁ JEDNYM Z NAJPOPULARNIEJSZYCH POLSKICH KOMEDIOPISARZY,

którego utwory sceniczne cieszyły się trwałym powodzeniem na scenach Warszawy, Krakowa, Lwowa i na prowincji, a w przekładach także na scenach czeskich, rosyjskich i niemieckich.

W 30 swych komediach Bałucki dał obfitą galerię figur charakterystycznych, również szkicowanych z natury i głównie z krakowskiego światka mieszczańskiego. Już samo środowisko społeczne było nowością w komedii polskiej, skoro i Fredro i Bliziński uprawiali niemal wyłącznie komedię szlachecką, a wyjątkowo Korzeniewski wprowadzał na scenę także świat rzemieślniczy i miejski. Lecz dopiero Bałucki stał się istotnym twórcą polskiej komedii mieszczańskiej.

Po późniejszych już odkryciach historyczno-literackich można dzisiaj mówić o nawiązaniu przez Bałuckiego do zapomnianych tradycyj t. zw. komedii rybałtowskiej z pierwszej połowy XVII wieku. Analogia zaś okazuje się tym trafniejsza, że autor „Grubych ryb" posługiwał się techniką komediową równie niewybredną, jak jego staropolscy anonimowi antenanci literaccy. Nawet w najlepszych komediach Bałuckiego często zdarzają się sytuacje zupełnie dowolne, intryga jest niemal zawsze banalna i od początku przejrzysta, charakterystyki są płytkie i ograniczone do niewiele cech typowych, dowcip opiera się na efektach prymitywnych.

I jeśli w powieściach Bałucki bywał ciętym satyrykiem społecznym, to większość swoich komedyj pisał jakby tylko dla zabawy. Z pobłażliwym humorem bawił się swymi karykaturalnymi figurkami, bawili się nimi i bawią aktorzy, znajdując w tych scenariuszach farsowych świetne role do wygrania, a wraz z nimi bawiła się i bawi publiczność teatralna. Trafnie zauważył Zygmunt Nowakowski, **„że w sztukach, których celem jest tylko śmiech, a nic więcej, Bałucki okazuje się najtęższym znawcą psychologii — nie swych bohaterów, lecz psychologii widowni".** Moment zaś rozdźwięku między Bałuckim a nową literaturą ujął najcelniej „Boy łuckim a nową literaturą ujął najcelniej Boy **Bałuckiego był bardzo rozbieżny: dla jednych były zdrojem szczerej wesołości, drugim zdawały się czymś beznadziejnie trywialnym i płaskim".**

Z chwilą gdy mieszczańska „dulszczyzna" znalazła w komedii polskiej satyryków tej miary, co Zapolska, Kisielewski i Perzyński, stanowisko Bałuckiego w literaturze było nie do utrzymania. Ale dzisiaj po latach trzydziestu, znowu zmieniają się poglądy na wartość utworów scenicznych Bałuckiego.

Zauważono już parokrotnie, że komedie autora „Grubych ryb" poczynają stawać się klasycznymi. Ich koloryt środowiskowy stracił już swą aktualność, natomiast nabrał patyny historycznej. Pod działaniem czasu prymitywizm techniki dramatycznej i farsowego humoru, co współczesnych raziło, nawet co wręcz przez autora było puszczone, wszystkie łatwe do wskazania słabizny sztuki komediowej Bałuckiego, wydają się teraz zjawiskami osobliwego wdzięku. Albowiem wbrew jaskrawym błędom

SZTUKI BAŁUCKIEGO POSIADAJĄ JEDNĄ NIEWĄTPLIWĄ ZALETĘ: SĄ OGROMNIE TEATRALNE.

W czytaniu nadal irytują rybałtowską naiwnością, ale ze sceny biorą najwybredniejszą widownię. Tylko nie trzeba analizować albo dociekać jakiegoś głębszego sensu moralnego, lecz bawić się owym beztroskim światkiem, który w rzeczywistości już zniknął, albo nawet wcale nie istniał, a z uruchomionych na scenie tekstów Bałuckiego wydaje się na prawdę żywym, chociaż z dawnego czasu.

Główne komedie Bałuckiego są dzisiaj tak powszechnie znane, iż nie trzeba przypominać owych świetnych ich figurek, jak Pagatowicz i Coistowski z „Grubych ryb", albo Fikalski z „Domu otwartego", oraz innych postaci z „Radców pana radcy", „Sąsiadów" czy też z „Klubu kawalerów". Jak zaś są to wyborne role teatralne, świadczą dostatecznie owe arcydzieła sztuki aktorskiej, jakie w „Grubych rybach" wygrali **Frenkiel i Kamiński.** Natomiast

W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN PISARZA WARTO ZWRÓCIĆ JESZCZE UWAGĘ NA MNIEJ ZNANĄ JEGO SZTUKĘ HISTORYCZNĄ P. T.: „KILIŃSKI" (1893)

Ta sztuka Bałuckiego o bohaterskim szewcu warszawskim zasługuje bowiem w pełni, aby ją **zaliczyć do żelaznego repertuaru teatrów popularnych.**

Wystawa obrazująca twórczość polskich pisarzy

Warszawa, 26 września.

W lokalu Polskiej Akademii Literatury w Warszawie odbędzie się w dniach od 2 do 10 października rb. bardzo ciekawa wystawa pod nazwą „Życie literackie".

Wystawa zobrazuje twórczość pisarzy żyjących oraz pracujących obecnie i zawierać będzie dzieła około 100 polskich pisarzy współczesnych. Prace autorów ugrupowane będą w następujących działach: powieść i nowela, poezja i dramat, krytyka literacka, podróże i essay'e, czasopisma literackie i krytyka literacka w dziennikach, regionalny ruch literacki oraz dzieła z dziedziny prawa autorskiego.

Specjalny dział wystawy poświęcony będzie twórczości polskich akademików. Ponadto zorganizowany zostanie dział pt.: „Ojcowie nasi"; obejmuje on dzieła pisarzy, którzy wywarli dominujący wpływ na współczesną twórczość literacką. Oddzielne miejsce znajdą w nim dzieła marszałka Piłsudskiego; poza tym zawierać on będzie dzieła Żeromskiego, jako największego prozaika, w dziale poezji — dzieła Kasprowicza, w dramaturgii — Wyspiańskiego, oraz dział krytyk literackich.

Obok książek wystawa zademonstruje szereg fotografii i autografów autorów wystawionych dzieł.

Za kilka dni
rozpocznie się sprzedaż
słynnego
Okocimskiego „Piwa Świętojańskiego"

Wacław Śledziński

Ze Śląska podziemnego

Czerwony Krzyż na kopalnię!

Reportaż oryginalny „Polski Zachodniej" o bezpieczeństwie pracy i ratownictwie kopalnianym

Katowice, we wrześniu.

Jesteśmy na kopalni. Wszystko jedno na której. Dzisiaj poruszymy kwestię żywo interesującą całe nasze górnictwo śląskiej. Ratownictwo i bezpieczeństwo pracy na kopalni. Ta dziedzina jest wszędzie, na każdej kopalni, jednakowym, twardym orzechem, trudnym do zgryzienia. I jest jednakową troską wszystkich dyrekcyj kopalń.

Kopalniana drużyna ratownicza.

A więc jesteśmy na terenie kopalni. Na drzwiach starych, czerwonych budynków widnieją wielkie znaki czerwonego krzyża. W tych budynkach mieszczą się ambulatoria, apteki fabryczne i składnice kopalnianych drużyn ratowniczych. Na stołach i na półkach porozkładane są części sprzętu ratowniczego. Maski ze zbiornikami tlenu. Hełmy. Płaszcze ognioodporne itp. Drużyna ratownicza, złożona z ludzi, zatrudnionych przy normalnej pracy kopalnianej, gotowa jest każdej chwili — po alarmie — stanąć do akcji.

Wszystko jest dobrze. Kompletne przygotowanie sprzętu ratowniczego spotkamy na każdej kopalni. *Oczywiście, będą tylko różnice w wartości użytkowej tego sprzętu.* Ale jest on wszędzie. Na kilkanaście kopalń, które ostatnio zwiedziłem, tylko w jednej sprzęt ratowniczy pozostawał bez opieki człowieka, specjalnie zatrudnionego przy dozorze i konserwacji aparatu ratownictwa kopalnianego.

Zainteresujemy się nie sprzętem, ale ratownikami czy drużyniakami i ich przysposobieniem do spełniania odpowiedzialnej funkcji ratowania w razie wypadków.

DWIE DRUŻYNY — DOBRA I ZŁA — IMPROWIZUJĄ.

— Czy ratownicy wasi są szkoleni? — zapytujemy w dyrekcji jednej kopalni.

— *Tak. Oczywiście. Muszą być szkoleni. Od czasu do czasu są wykłady teoretyczne. Poza tym do drużyn ratowniczych wcielamy ludzi, mających już podstawowe wyszkolenie, zdobyte bądź w okresie służby wojskowej, bądź też na kursach Czerwonego Krzyża.*

— A kto prowadzi te wykłady i kto kontroluje praktyczne przysposobienie waszych ratowników?

— *Nasza drużyna pracuje ściśle w ramach naszej kopalni. Wszystko robimy we własnym zakresie.* I wykłady prowadzimy i sprawność kontrolujemy — sami...

Patrzymy na wymalowane na ścianach znaki czerwonego krzyża. Przypominamy sobie drzwi, opatrzone tymi znakami.

— Dobrze. Ale jaki związek ma wasza drużyna z Czerwonym Krzyżem?

— Nie ma żadnego związku. Te znaki to tylko tak, jako symbol.

Drużyna ratownicza improwizuje akcję. Przyglądamy się dokładnie. *Niezgrabność. Nieopanowanie. Kompletny chaos. Wartość użytkowa drużyny bardzo słaba.*

Na innej kopalni etykiety Czerwonego Krzyża, wymalowane nazewnątrz budynków i w salach ratowniczych, nie są tylko symbolem miłosierdzia. *Tutaj pracują drużyny ratownicze Czerwonego Krzyża, związane ściśle z tą instytucją i podpadające pod jej opiekę.* Wskazują na to plakaty, rozklejone na ścianach, broszury, rozrzucone na stołach, wreszcie instrukcje, wydawane przez władze zwierzchnie drużyny — wszystko opatrzone znakami i pieczęciami czerwonokrzyskimi.

Z zachwytem przyglądamy się sprawności drużyny w czasie improwizowania akcji. Karność. Umiejętność. Szybkość. Doskonała organizacja.

KOPALNIANE DRUŻYNY RATOWNICZE MUSZĄ MIEĆ JEDNĄ WSPÓLNĄ ORGANIZACJĘ.

Brak organizacji w dziedzinie bezpieczeństwa na kopalniach śląskich, daje się łatwo i wyraźnie zaobserwować. Na kilkadziesiąt kopalń na Śląsku, zaledwie w kilku pracują — z doskonałymi rezultatami — drużyny Czerwonego Krzyża. W przytłaczającej większości kopalń stosowany jest „własny zakres" — system najmniej kosztowny, ale jednocześnie najmniej korzystny.

Jeden z inżynierów górników, spec od spraw bezpieczeństwa, powiedział mi wyraźnie:

— *Drużyny ratownicze na wszystkich kopalniach śląskich winny mieć jedną wspólną organizację, która fachowo, z pełną znajomością przedmiotu, rozwijać będzie swoją pracę na terenie kopalń. Taką organizacją winien być, wedle mnie, tylko Polski Czerwony Krzyż. W okręgu śląskim PCK. powinna się mieścić centrala drużyn kopalnianych, rozporządzająca siłami instruktorskimi i kontrolnymi.*

— Tak, panie inżynierze, — przerwałem, — ale czy pan zdaje sobie sprawę z tego, jak wielkie związane byłyby z tym koszty?

— *Niech pan w to nie wierzy. Uważam, że na ten cel pieniądze winny dać poszczególne przedsiębiorstwa. A poza tym, najprostszym rozwiązaniem sprawy, byłoby wciągnięcie na listy członkowskie Czerwonego Krzyża wszystkich pracowników kopalń. Niechby każdy płacił tylko po dziesięć groszy miesięcznie. Przy stu tysiącach członków, wpływ miesięczny wyniósłby dziesięć tysięcy złotych. Za te pieniądze — nawet bez pomocy przemysłu — możnaby z całą pewnością utrzymać i szkolić drużyny ratownicze na kilkudziesięciu naszych kopalniach.*

— A jaka jest opinia pana, panie inżynierze, o wartości obecnie pracujących drużyn.

— Ja kieruję na naszej kopalni drużyną Czerwonego Krzyża. Jestem z tej drużyny zadowolony. Na innych kopalniach, gdzie drużyny są samoistne, wiem, że jest znacznie gorzej. Ale moim zdaniem, *Wszystkie wysiłki tej utworzonej w przyszłości centrali ratowniczej Czerwonego Krzyża winny być skierowane na masowe szkolenie ratowników. Każdy pracownik kopalni powinien znać podstawy ratownictwa kopalnianego. Szkolimy wszystkich w dziedzinie obrony przeciwgazowej — więc czemu nie możemy stosować obowiązku powszechnej znajomości ratownictwa na kopalni?* Oczywiście, mówię tylko o górnictwie. Gdyby tak było, nieporównanie mniej będziemy mieli wypadków i najprostszą drogą dojdziemy do podstawowego rozwiązania problemu bezpieczeństwa pracy.

O FORMY WALKI Z WYPADKAMI W PRACY.

Mój rozmówca, inżynier górnik, ma rację, łącząc dziedzinę ratownictwa kopalnianego z dziedziną bezpieczeństwa pracy na kopalni. Bo właściwie — jest to jedno zagadnienie.

W poszukiwaniu radykalnych środków walki z wypadkami w pracy, kopalnie nasze są już na dobrej drodze. Ale nie mogą ruszyć z miejsca. *Prawie wszędzie zaprowadzone są stanowiska „inżynierów bezpieczeństwa". W wielu kopalniach stworzono tzw. „kółka bezpieczeństwa".*

Inżynierowie bezpieczeństwa mają na celu badanie przyczyn wypadku i, na podstawie stwierdzenia przyczyny, zapobieganie podobnym wypadkom na przyszłość. Zaś „kółka" — to organizacje robotnicze; robotnicy mają inicjować różne wynalazki, poprawki, ulepszenia, mające na celu zapobieganie wypadkom.

Członek Kopalnianej drużyny ratowniczej P. C. K. w akcji.

Nie wiadomo jeszcze, co przyniesie przyszłość. Narazie jednak *„kółkami" mało kto interesuje się, a praca „inżynierów bezpieczeństwa" — to wciąż próby, doświadczenia i pogoń za formą...*

Najważniejszym czynnikiem tej akcji jest propaganda. Ale któż ma zająć się tą propagandą? Czy każda kopalnia z osobna? To jest zbyt trudne.

Pozatem doświadczenia dotychczasowe wołają głośno Czerwony Krzyż do pracy na kopalni.

Poprzednie moje reportaże z cyklu: „Ze Śląska podziemnego": 22. 8 „Nowatorstwa starej Anny", 24. 8. „Nowy szyb połączy dwie kopalnie", 25. 8. „Charlotte budzi się z letargu", 5. i 7. 9. „Nad koksownią chmury dymu i ognia", 12. 9. „Wujaszek znów będzie bogaty", 19. 9. „Jaskółki prosperity wracają", 21. 9. „Babcia Barbara nie ma zębów", 23. 9. „Od śmierci głodowej do sytej przyszłości".

LUKSUSOWY ODBIORNIK O ŚWIATOWYM ZASIĘGU
4 LAMPY (3 PENTODY) 3 ZAKRESY FAL. DUŻY GŁOŚNIK ELEKTRODYNAMICZNY O PIĘKNYM TONIE. REGULACJA BARWY TONU. REGULACJA SIŁY ODBIORU
3-LAMPOWY ODBIORNIKI SIECIOWE I BATERYJNE
RATY JUŻ OD 9.— ZŁ.
SPŁATY DO 15 RAT
PIENIĄDZE ZAPŁACONE ZA ECHO ZOSTAJĄ W KRAJU

Włóczęga po Beskidzie Zachodnim

Garść wspomnień z Obozu Wędrownego Podokręgu Związku Strzeleckiego „Śląsk", odbytego na trasie „Bielsko — Zakopane"

(Dokończenie).

Trzeba było teraz sforsować jednak aż dwie góry **Magórki,** ażeby dopiero około trzeciej Magórki natrafić — nareszcie! — na upragnione źródło i szałasy juhasów.

Tutaj zarządzono więc dłuższą przerwę na umycie się i spożycie śniadania.

Po przejściu zkolei przez górę **Glinne** (1020 m) i Wronówkę dotarliśmy około południa do miejscowości **Węgierska Górka,** gdzie stanęliśmy obozem nad rzeką Sołą, w okolicy pływalni tamt. Oddziału Zw. Strzeleckiego.

Po obiedzie brać obozowa nawiązała kontakt ze strzelcami z Węgierskiej Górki, z którymi w pływalni Z. S. rozegrała mecz w siatkówkę, pogawędziła sobie wesoło itd.

Pod wieczór pomaszerowaliśmy jednak dalej tak, że na noc zatrzymaliśmy się na południowo-wschodnim krańcu wsi **Żabnica.** —

Dnia następnego zwiedziliśmy z kolei góry **Lipowska** (1 320 m) i **Pilsko** (1 556 m), oraz wioski **Korbielów i Głuchaczki.**

Tę ostatnią miejscowość zastaliśmy prawie, że wyludnioną, bo zamieszkałą zaledwie przez dwie rodziny. Reszta mieszkańców — jak donosiła zresztą o tym prasa — wyemigrowała na Pomorze.

Po przejściu przez teren czeski na przestrzeni 2 km, a mianowicie przez tak zw. „Jalovec", udaliśmy się w stronę Małej Babiej Góry (1 517 m) i **Babiej Góry** (1 724 m). Były wogóle najwyższe szczyty na naszej trasie marszu. Pomimo, iż byliśmy bardzo obciążeni ekwipunkiem osobistym i ogólno-obozowym (namioty, prowiant, sprzęt kuchenny itd. itd.), góry te — z powodu odbytej jednak już parodniowej zaprawy turystycznej — zdobyliśmy bez większych wysiłków.

Gdy noc zapadła, byliśmy na postoju we wsi **Lipnica Wielka.**

Dotychczas trasa marszu prowadziła nas stale wśród uroczych wzniesień i dolin górskich, pięknie poprzerzynanych srebrnymi wstęgami strumyków. Chociaż marsz na tych odcinkach wymagał nieraz bardzo wielkiego wysiłku, to jednak był on zawsze nadzwyczaj urozmaicony i obfitujący w prześliczne widoki przyrody. Od Lipnicy Wielkiej, aż do samego Zakopanego, trasa marszu prowadziła już jednak przez ame szosy i drogi polne, co nie wymagało już wprawdzie tak intensywnych wysiłków, jak marsz w górach, ale za to nie dawało też takiego uroku, co wędrówka po uroczych szczytach i dolinach górskich.

Przechodząc przez rozległą wioskę Lipnicę Wielką, nie omieszkaliśmy również odwiedzić k jedza Ferdyn nda Machay'a, autora książki „Moje drogi do Polski" i swego czasu delegata Spiszu i Orawy do prezydenta Stanów Zjednoczonych Am. Półn. W. Wilsona. — Tutaj mieliśmy również możność zaobserwować niektóre obrzędy weselne górali.

Z kolei udaliśmy się przez Jabłonkę do **Czarnego Dunajca,** skąd po przenocowaniu ruszyliśmy w dalszą drogę.

W **Ratułowie,** gdzie zatrzymaliśmy się na obiadowy odpoczynek, mieliśmy możność zapoznać się znów dokładnie z urządzeniami chaty góralskiej, które ogromnie nam się podobały.

Dnia tego przed zachodem słońca stanęliśmy na górze **Gubałówka** (1.129 m), skąd roztaczał się doprawdy przewspaniały widok na **Zakopane** i okazałe swym ogromem, niebotyczne Tatry.

Koledzy — strzelcy, mając teraz przed swymi oczyma tę cudowną panoramę Zakopanego, na chwilę poprostu oniemieli z zachwytu, aż wreszcie jeden z nich zawołał w uniesieniu:

„Pierona! nigdybym sobie tego nie zdoł, że coś tak ładnego może być w przyrodzie. Patrzcie! ta zieleń, te białe malutkie domeczki i te srogie góry, to wszystko tak wygląda, jak w jakiejś bajce. Pierona! nigdybym sie nie spodziewoł, że jo coś takiego zobacza. Jo myśloł — że taki piekny widok, to tylko można namalować!"

Jak więc mieszkańcy Śląska, tej krainy dymiących kominów i pozbawionych zieleni hałd, odczuwali piękno górskiej przyrody, o tym najlepiej świadczą zacytowane wyżej słowa.

Z rana dnia następnego spotkaliśmy się z uczestnikami drugiego Obozu Wędrownego Podokręgu Z. S. „Śląsk", który maszerował znów z Piwnicznej przez Pieniny do Zakopanego.

Po południu oba te Obozy zwiedziły wspólnie Muzeum Tatrzańskie (wstęp uzyskaliśmy bezpłatny) i kilka ważniejszych odcinków miasta, oraz uplanowały na dni następne wspólną wyprawę do pięknych Tatr, która miała być ukoronowaniem dotychczasowych wędrówek obu Obozów.

Niestety, plany te zniweczyły ulewne deszcze, które trwały aż do końca naszego pobytu w Zakopanem.

Jedynie w chwilowych rozpogodzeniach się Obóz nasz zdołał zwiedzić „Dolinę ku jamie", Dolinę Strążyską, oraz atrakcję naszych gór — kolejką linową w Kuźnicach. Poza tym w czasie jednego z wieczorów zdołaliśmy również urządzić uroczyste „ognisko" dla mieszkańców Żywczańskiego.

Niebawem, żegnając czułymi spojrzeniami nasze ukochane góry, w zwartym szeregu maszerowaliśmy już na dworzec kolejowy, skąd pociągiem osobowym udaliśmy się w stronę Katowic.

Po przybyciu do stolicy Śląska, w Komendzie Podokręgu Z. S. „Śląsk" odbyło się uroczyste zakończenie i rozwiązanie Obozu.

Długość przebytej trasy przez nasz Obóz wynosiła ogółem blisko 200 km. Przy tym zaznaczyć jednak należy, że przy powyższym obliczeniu uwzględniono również wyjścia na szczyty i zejścia z tychże, oraz zwiedzanie najbliższych okolic Zakopanego.

Jeden z uczestników.

Zawsze i wszędzie pamiętaj, że szczęście sprzyja kolekturze

K A F T A L A

Katowice, Dyrekcyjna 2

Chorzów I, Wolności 26 **Bielsko, Wzgórze 21**

TABELA LOTERII

Z dnia 25 września

Ciągnienie I i II
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5000 na Nr 68930
Zł 10.000 na N-ry Nry 8413 69976
Zł 5.000 na Nry N-ry 13637 14664 91728
Zł 2.000 na Nry N-ry 9804 36530 54514 54772 60073 80028 82924 84115 93603 125666 129734 155336 159278 188391
Zł 1.000 na Nry N-ry 4300 7180 19372 22422 29317 33269 34352 42149 59079 59901 62084 66408 75111 78845 79095 103626 127069 135711 140548 144651 149826 159165 163852 173734 173906 174530 174845 174867 175437

Wygrane po 200 zł

165 293 383 423 32 558 924 1071 171 276 310 47 725 818 975 2097 186 200 48 78 382 796 891 3265 597 778 920 4062 131 320 55 406 44 779 882 5378 462 604 774 843 56 6007 126 37 373 99 635 837 58 974 7059 64 122 9 35 828 923 53 8036 7 126 46 299 308 444 9 79 608 776 813 974 9063 194 268 326 744
10271 465 513 655 69 712 11046 155 454 624 843 12012 75 103 280 352 517 32 64 680 954 13033 54 66 152 224 86 93 438 542 77 713 57 951 14407 586 678 720 803 11 951 15036 175 220 416 84 594 5 874 991 16019 35 91 113 222 601 20 801 94 17071 101 61 319 74 592 713 56 82 811 61 18247 306 62 449 507 22 9 53 795 19123 245 374 80 492 551 62 987 99
20315 39 67 520 40 73 920 21021 88 174 266 560 4 748 22104 48 55 284 360 88 483 91 641 61 74 759 817 21 23143 4 74 257 318 428 51 68 576 683 933 24033 179 208 306 10 58 25127 454 502 24 98 602 876 960 26481 688 819 36 948 27012 149 340 63 617 784 858 93 6 28288 434 689 838 29227 391 567 70 86 623 732 849 955 92
30035 356 439 55 556 79 755 908 31014 56 8 242 414 54 579 648 58 98 848 32107 218 60 306 23 420 54 633 54 806 73 990 33028 67 81 110 52 216 50 73 351 651 735 811 910 34036 193 216 368 471 86 516 32 65 639 851 934 35042 90 371 440 64 587 799 976 85 97 36056 170 415 83 629 66 942 80 37234 85 96 471 80 575 96 647 740 51 870 88 914
38012 128 389 93 493 532 724 28 930 39019 80 84 414 60 523 802 47 969
40130 80 385 496 712 826 54 97 909 41019 71 124 313 474 631 861 42107 28 32 299 676 754 78 899 907 43069 155 215 369 87 409 514 742 905 90 44125 411 17 83 624 705 832 45023 37 276 545 83 664 872 46077 80 177 334 73 456 914 47120 230 47 385 477 523 609 816 903 81 48113 87 402 25 946 49035 118 320 73 423 444 519 675 755 904 20 54 65
50091 231 511 661 51038 123 234 58 63 71 306 595 603 704 896 935 75 92 52141 256 62 88 408 579 655 66 98 845 53118 207 31 452 84 902 54024 56 97 99 143 215 414 31 523 728 55024 124 401 72 510 998 56318 47 58 81 487 582 817 57275 351 424 61 63 69 613 53 90 755 841 56 92 58017 125 71 236 74 451 586 610 12 923 27 59014 95 340 435 559 683 704 836 917
60102 7 226 345 450 608 47 810 921 61036 305 663 79 811 929 62111 53 69 75 263 440 503 91 618 795 873 63070 126 268 314 49 518 28 629 83 846 60 77 64064 106 22 85 311 67 422 39 69 685 762 94 867 65018 42 150 88 97 208 340 439 506 745 938 66097 99 306 56 60 407 763 826 67533 520 724 68380 517 742 65 85 838 61 964 69021 32 65 100 24 26 73 243 54 64 371 80 717 20 45 895 914 49
70079 219 42 513 915 71004 35 120 52 201 391 433 97 541 670 732 33 93 824 72152 365 954 73054 102 44 393 481 94 515 637 60 762 74004 106 99 245 60 65 74 342 415 528 618 996 75142 373 435 636 871 918
76070 121 98 441 782 824 31 77115 23 592 676 78 84 929 85 78005 88 279 407 618 61 893 79064 154 514 701 17 807
80053 244 350 53 81 478 537 74 86 864 89 917 81042 176 97 317 29 34 488 533 705 58 821 27 82263 401 547 631 788 844 83050 117 32 204 25 79 340 84055 61 159 304 93 99 85083 97 122 239 66 688 789 836 946 86011 197 293 415 722 27 36 870 72 171 89 204 596 722 947 88357 490 549 636 720 867 89066 123 223 75 440 728 933 37
90055 80 502 628 70 941 98 91176 426 647 823 921 63 92131 44 209 311 15 428 82 842 923 33 93024 166 312 53 443 531 864 94079 97 426 62 528 678 80 789 95352 56 84 424 562 74 656 70 813 65 96040 95 254 346 518 40 49 675 829 953 74 97025 70 241 358 72 488 726 35 680 98095 207 425 92 514 57 616 779 880 99032 48 78 157 332 39 432 724 801 950 68
100267 548 607 35 913 101098 146 89 411 29 583 611 15 79 725 75 841 64 89 102224 461 613 42 56 103136 67 379 500 35 48 66 81 854 58 67 104343 435 37 680 863 957 105346 62 408 512 699 702 106086 100 311 35 76 660 825 965 93 107073 114 47 368 417 90 835 985 108248 492 599 643 719 96 891 915 109119 375 51 4814 921
110003 323 427 59 91 728 95 859 78 111008 225 42 336 45 430 21 43 80 545 686 939 112262 481 631 755 811 26 47 61 956 113226 37 53 397 525 50 692 766 830 968 114088 130 378 91 519 664 96 704 115032 309 34 92 506 683 824 98 116051 39 272 305 38 407 778 117303 91 454 92 508 73 846 945 87 118083 253 309 67 457 575 659 738 63 93 119178 96 235 42 55 493 563 91 605 26 58 846 915
120005 327 58 62 429 534 35 121061 130 458 59 528 64 756 906 122105 224 534 824 123074 102 98 287 94 365 556 600 33 902 900 32 124047 166 526 32 69 641 19 726 948 62 79 125127 279 323 29 47 72 519 66 75 660 754 126221 25 93 581 703 127120 230 92 346 423 768 986 128095 113 73 219 65 328 586 690 727 34 938 129049 173 334 612 774 77 829 61
130014 32 306 51 74 416 699 858 951 131048 234 35 72 487 523 654 98 792 919 77 132054 110 291 356 66 476 584 96 670 97 133130 88 290 418 74 75 593 641 836 67 945 134149 69 583 875 83 135009 109 201 51 379 595 605 50 834 136025 87 291 358 413 600 86 806 77 962 137031 124 225 52 302 457 604 735 138219 510 72 139216 373 97 427 549 50 678 719 885 943
140084 109 300 418 749 845 930 141019 137 79 83 319 97 702 63 71 806 86 142060 241 325 39 445 75 578 82 773 143033 40 272 337 550 726 76 144178 217 379 698 734 82 869 920 145161 206 345 83 487 537 47 82 755 146011 110 441 78 550 639 147045 310 45 562 65 723 30 148140 41 268 326 59 410 605 742 88 832 914 44 149003 230 77 84 408 41 591 781 890 920 99
150505 80 604 14 46 755 988 151089 544 54 665 767 839
152018 25 36 80 422 33 891 902 53 81 153025 41 135 59 280 619 804 25 154094 142 202 664 799 915 155265 444 96 807 64 82 935 46 156053 69 247 340 514 623 55 912 24 84 157011 134 357 523 837 948 158023 116 206 62 378 429 40 58 585 731 831 914 86 159025 82 128 76 465 616 72 734 93 802
160005 130 409 74 595 622 715 994 161104 85 88 523 659 66 805 162059 97 308 41 48 82 942 80 163032 298 303 59 721 83 908 164002 152 389 537 611 28 768 856 74 165055 93 239 51 54 648 784 833 69 166104 360 71 400 540 641 726 99 826 167016 233 790 904 168107 237 71 471 91 610 67 835 933 64 169044 217 762 921
170049 488 501 64 72 716 31 922 88 171012 141 285 381 459 630 742 832 914 172047 129 288 603 173020 176 83 207 517 842 974 79 174005 10 147 378 505 13 675 743 845 80 175132 254 91 608 24 40 912 176126 240 50 59 91 371 508 33 683 177181 391 477 533 619 32 815 178191 427 85 551 73 647 799 179381 477 509 67 764
180064 137 644 45 733 49 54 64 810 42 50 81 985 181014 85 613 967 182127 271 737 823 40 75 183087 104 17 350 629 47 779 184539 52 65 634 85 928 46 185709 892 186472 87 727 187022 438 46 523 634 763 86 188105 27 228 338 421 88 504 10 97 98 864 189673 768 847 929
190063 103 18 218 503 846 931 72 191126 319 24 21 54 82 829 903 22 70 192086 139 77 90 245 555 99 770 954 193009 201 14 33 333 424 49 562 625 91 194053 228 39 43 91 460 506 476 826

Ciągnienie III
Wygrane po 200 zł

173 258 87 542 59 899 1206 605 751 2177 229 424 3104 215 30 313 421 47 642 3377 92 427 594 625 800 5024 97 230 608 12 6088 195 336 939 7114 600 772 899 911 8074 137 251 483 590 679 802 9031 40 124 266 357 92 580 666 801 22
10137 244 49 86 477 511 50 90 11062 365 593 12092 283 345 79 474 13298 327 47 750 965 14558 629 15079 96 822 16038 581 17498 529 96 753 18078 117 25 378 462 541 611 27 40 61 781 824 19066 193 517 703 44 811 975
20188 222 366 21730 22703 77 919 23138 27 334 421 520 70 601 712 873 24158 350 84 427 742 63 25715 965 26395 437 55 806 17 997 27183 405 555 619 28203 528 65 770 816 41 29121 216 43 505 90 611 892 937
30658 824 72 31126 292 819 26 32163 67 255 69 329 526 33044 366 493 523 718 34359 517 791 811 39 73 969 35087 319 418 618 75 709 78 956 36102 20 299 421 43 85 785 902 37136 498 543 713 836 38025 190 202 91 408 22 654 39454 515 98 834
40487 510 16 631 987 41315 694 911 49 42263 501 90 646 888 973 43123 267 394 485 817 53 928 44060 139 429 548 45073 181 644 46129 291 336 501 722 32 830 947 47072 76 303 511 659 48958 49450 617 739 915
50702 84 891 969 52159 252 432 862 53131 77 493 550 54355 865 932 55987 56600 736 57120 22 580 720 851 999 58107 11 237 71 611 80 59309 501 849
60212 322 449 609 34 61203 921 62050 614 727 968 63303 678 859 64006 771 879 947 65637 742 82 839 97 66424 563 614 820 81 915 67640 68107 299 402 3 567 90 69430 91
70288 522 39 861 988 71009 845 59 72023 235 55 71 364 594 821 29 61 73186 535 74 770 905 50 74064 88 107 44 297 461 64 612 51 68 938 75061 101 271 94 76134 226 50 77020 233 534 70 763 78015 68 485 646 62 835 70 989 79162 82 415 36 513 957
80031 501 81625 89 82088 826 83233 815 84370 451 521 81 623 773 833 960 85039 342 598 74 34 8818 86082 719 644 66 70 87066 303 44 8 5529 715 908 88543 89653 790 829 980
90061 428 47 526 698 831 91213 303 84 549 609 816 997 92400 707 804 55 998 93194 344 93 449 711 860 999 94092 616 821 27 95051 160 709 58 887 96071 97101 550 634 887 972 88 98738 99222 998
100070 150 69 594 941 101044 206 444 509 102072 481 603 12 801 93 103002 403 679 104026 189 545 744 805 105057 178 223 713 106181 211 380 705 960 107052 275 357 969 108709 109069 197 261 470 664 90
110209 697 916 111015 535 39 648 868 112168 94 406 85 694 113436 742 905 6 114117 28 320 770 834 51 115278 98 345 512 690 116063 191 580 117862 79 902 118334 456 83 536 666 825 62 119046 67 74
121161 389 434 42 596 907 122173 233 46 406 562 667 825 99 123063 283 549 613 776 874 124030 141 42 86 253 308 699 712 125619 126407 47 127158 227 64 94 584 707 128444 629 129003 236 84 379 529 69
130117 22 674 740 863 920 131069 360 877 924 132021 201 35 42 320 35 604 133000 215 76 333 683 802 134127 283 339 780 905 135128 87 286 473 612 32 791 136535 854 906 137077 391 561 657 823 82 138257 448 86 841 139182 348 486 643 71 700 7 36 825 911
140280 371 899 141260 586 904 142614 916 143064 206 19 623 721 144156 601 65 840 145181 212 369 441 972 146122 342 65 570 147424 584 651 909 94 148127 657 820 967 149041 133 282 534
150010 829 151420 678 152496 752 153083 289 616 781 907 154031 861 155160 238 474 604 29 706 58 910 156060 213 479 857 977 157030 222 595 631 36 741 998 158630 159109 43 211 533 764 956
160132 59 315 96 831 47 966 161419 35 740 162247 58 612 163010 193 702 164096 228 621 787 984 165212 303 450 96 529 166031 273 416 94 958 167062 241 615 56 59 71 168716 169161 562
170440 17032 4 29 406 72002 27 364 496 54 794 7336 625 59 570 674 995 174062 487 175142 308 472 552 802 965 176519 86 843 177479 89 503 652 856 178016 900 179555 973
180307 551 55 638 812 181146 400 682 836 45 182222 563 665 183141 361 419 49 944 184525 812 185098 294 323 476 640 186062 591 808 910 187318 864 188277 779 189680 951 58 94
190178 96 289 191188 291 368 447 678 85 860 192003 358 649 91 951 193149 235 194360

Ciągnienie IV
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł padła na Nr 76177.

Zł 10.000 na N-ry: 18970 49928 130902 185405
Zł 5.000 na Nr 191784
Zł 2.000 na N-ry: 2734 7004 22771 37375 50873 91934 170375 194188
Zł 1.000 na N-ry: 6662 9497 96662 21208 25967 48542 54659 57081 70472 70523 70867 6445 92928 121076 122240 122780 129347 134490 146903 146089 148773 153987 186783 191937 192048

Wygrane po 200 zł

51 770 830 1439 514 838 70 2340 523 922 3064 102 338 494 4533 61 5923 6230 344 863 7141 98 341 8198 238 332 530 99 795 925 9116 19 359 752 82 844 e
10239 350 626 85 911547 59 703 808 12240 675 707 811 56 13049 321 14177 979 15242 385 87 598 16081 494 687 705 81 808 77 17094 540 966 19254
20627 812 956 21062 729 44 22364 401 38 50 519 78 651 929 86 23088 358 765 952 24070 474 594 984 25225 321 593 797 26059 143 63 431 599 630 93 882 96 903 27075 191 815 28161 426 566 29203 333
30337 446 517 629 726 980 31960 32418 975 33463 543 895 986 34903 35184 277 765 818 936 36295 37048 559 95 38056 278 636 729 931 39033 148 382 435 503 48 756 924 79
40184 849 41202 358 408 617 42469 43712 51 816 51 44530 625 45579 774 910 46073 377 400 55 678 952 47027 92 187 799 48140 490 681 731 950 74 49602 52
50005 256 75 333 639 51 839 53 70 51066 68 413 58 611 52132 86 259 309 73 95 491 98 941 57 68 53132 54574 55806 8 38 56308 551 722 57314 53 588 593 818 59154 284 993
61277 98 334 444 715 62022 124 54 216 51 518 38 784 63104 659 840 955 64299 455 564 65382 429 526 66297 361 96 658 844 47 65142 315 526 650 787 811 68180 98 664 702 6 990 69597 667 87 726 871 990
70173 504 740 954 71058 764 72239 352 739 74 73121 259 425 714 74084 275 491 549 844 985 75351 515 76058 360 599 959 75 77053 269 407 667 735 78238 415 607 710 809 951 79250 363 580 749 952
80673 83 754 947 81144 304 468 799 897 999 82473 594 774 83101 20 304 84357 799 85180 227 306 34 425 87 586 656 71 86051 835 83 87907 88025 182 338 558 82 742 66 925 81 89136 403 521 802
90298 302 999 91013 79 482 515 75 855 953 92082 331 773 929 93239 46 98 385 94279 475 542 833 95156 536 718 96273 452 507 65 902 97042 95 226 31 753 98716 99446 61 538 794
100195 382 415 76 81 748 809 34 974 101312 548 788 876 102157 404 93 639 86 103048 774 836 908 104195 105187 596 639 860 106234 826 928 107527 99 701 974 94 108293 96 506 11
110041 366 71 84 853 988 111047 95 176 561 707 92 846 112235 603 35 900 113210 530 724 826 114479 988 115073 151 74 222 307 15 422 89 534 692 790 26 116282 450 742 65 976 117137 212 352 615 58 972 85 118358 590 819 119110 349 559 665 981
120158 347 407 671 78 702 822 121499 122051 302 763 123026 52 239 47 323 95 124153 362 562 125629 773 126 060 136 231 649 127308 579 610 946 128181 367 453 553 885 129101 45 255 463 582 738
130259 93 805 930 68 131202 37 83 557 652 948 132592 678 701 946 133718 56 134239 94 534 43 901 135079 136110 849 137185 454 590 985 138143 281 316 677 702 31 813 49
140131 236 355 79 895 141045 115 290 866 142 189 268 587 143000 853 144196 243 405 912 145060 138 236 957 84 146194 340 935 147339 79 420 600 148610 18 749 149056 159 425
151121 431 45 732 840 152402 25 95 660 804 78 153048 147 98 208 35 59 546 67 865 154028 156 549 878 978 87 155426 625 973 155254 397 728 157632 40 704 36 951 158189 435 502 31 159164 207 389 414 71 614 719 997
160039 161007 265 95 672 804 162570 973 163293 668 711 164971 165228 310 45 480 166201 23 625 64 772 999 167089 225 321 168708
170104 736 171002 48 215 740 949 172234 85 565 617 71 743 88 173117 281 429 609 174061 348 609 785 943 175159 66 358 422 75 725 176196 507 177724 178450 646 179273 418 76 596 674 817 79 958 79
180059 113 49 937 181629 703 938 183545 87 873 995 184218 496 185331 732 48 186045 48 197 425 70 635 763 914 187119 227 444 982 188128 79 390 544 79 620 30 876 957 189038 61 276 597 632 55
190256 598 656 191044 192425 702 59 865 963 193095 84 332 476 861 78 900 194253 67 315 727.

Ciekawostki

Promienie Roentgena działają jak alkohol

Niezwykła rozprawa odbyła się przed sądem w Londynie. Na ławie oskarżonych zasiadł dr. Duncan. Został on oskarżony o to, że będąc w stanie podchmielonym prowadził samochód, przez co wóz nie jechał prosto, lecz „zataczał" się.

Można sobie wyobrazić jak wielkie było oburzenie sędziego, gdy oskarżony na rozprawie również stawił się pijany. Zarówno wzrok, chód jak i mowa zdradzały, że człowiek ten zażył większej ilości trunków alkoholowych. Mimo protestu sędziego lekarz począł się tłumaczyć. Zeznania jego wywołały na sali wielkie wrażenie.

Dr Duncan oświadczył, że nie jest pijany, lecz padł ofiarą niezwykle rzadkiej choroby. Jest on rentgenologiem, przy czym został przez te promienie poparzony. Niektóre jego ośrodki mózgowe, które zwykle atakuje alkohol, zostały obecnie zaatakowane przez te promienie, wskutek czego zarówno lekarzowi jak i osobom go otaczającym zdaje się, że jest on pijany.

Sędzia wezwał rzeczoznawcę, który stwierdził, iż jest to rzadka choroba. Sąd oskarżonego uniewinnił.

LOSY I-EJ KLASY
są już do nabycia
w słynnej kolekturze
BRACIA SAFIER
Kraków, Rynek Gł. 6.

Bogaty dorożkarz praski.

W tych dniach zmarł w Pradze 81-letni dorożkarz Jarosław Micka. Śmierć jego nie byłaby niczym szczególnym, gdyby nie to, że zmarły pozostawił po sobie znaczny majątek, wynoszący w ogólnej sumie ćwierć miliona koron, oraz dwie wielkie kamienice czynszowe. Dopiero po śmierci ujawnione zostało źródło znacznych dochodów zmarłego dorożkarza. Jak się okazało, pod przybraną firmą prowadził on w swym mieszkaniu wytwórnię specyfików lekarskich. W szeregu pismach i dziennikach ukazały się ogłoszenia, polecające jego preparaty. Preparaty te

Większe wygrane padły w kolekturze
Dom Bankowy Birman i Sztybel
Katowice, Dworcowa 9.
Oddział Chorzów I, ul. Pocztowa 9.
w 3 dniu ciągnienia 10.000 na nr 110034
w 9 dniu ciągnienia 10.000 na nr 63490
w 11 dniu ciągnienia 5.000 na nr 63452
Dzienna tabela wygranych bezpłatnie do przejrzenia.

Ze śląskich kopalń i hut

Tydzień rokowań o zarobki w przemyśle

Ubiegły tydzień w życiu robotnika na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim wybitnie zaznaczył się serią rokowań o zarobki. Na Śląsku w pierwszej połowie tygodnia odbyły wstępne rokowania z pracodawcami przedstawiciele pracowników umysłowych, a w drugiej połowie tygodnia toczyły się wstępne rokowania o nowe zbiorowe umowy o pracy dla robotników zatrudnionych w hutach cynku i ołowiu oraz na kopalniach kruszcu. W Zagłębiu Dąbrowskim toczyły się rokowania o zarobki w górnictwie węgla kamiennego i w przemyśle metalowym. We wszystkich wypadkach rokowań zastępcy robotników i pracowników umysłowych domagali się podwyżki zarobków, uzasadniając swe żądania *koniecznością udziału robotników w poprawie koniunktury i zwyżką kosztów utrzymania z powodu podrożenia artykułów pierwszej potrzeby.* O doniosłości rokowań — już nie tylko dla robotnika, ale i kraju — świadczy udział w nich *przedstawicieli Ministerstwa Opieki Społecznej* p. głównego inspektora pracy dyr. Klotta, który jeszcze w dniu wczorajszym bawił w Katowicach i i nacz. wydz. p. Preniera. Przemysłowcy we wszystkich wypadkach przeprowadzonych rokowań *uchylili się od dobrowolnego przyznania robotnikom podwyżek,* uzasadniając swe stanowisko potrzebą obrócenia wpływów z koniunktury na cele inwestycyjne dla podniesienia wartości wytwórczej zakładów. Reprezentanci pracowników w odpowiedzi na ów argument słusznie podnosili, że *nie można inwestować w przemyśle kosztem płac robotniczych,* bowiem jest to zła metoda pracy. W dwu wypadkach sporów o zarobki w przemyśle górniczym i metalowym Zagłębia Dąbrowskiego rozstrzygnięcie nastąpi *w drodze arbitrażu, co już zostało postanowione.* Natomiast spory na Śląsku nie wyszły jeszcze ze stadium pierwszych rozmów. Liczyć się jednak należy z tym, że i tu rokowania toczyć się będą jak po grudzie, *bowiem przemysł wogóle niechętnie przyjmuje wszelkie żądania podwyżkowe.* Przyszły więc tydzień powinien nam w tym względzie przynieść wyjaśnienie sytuacji.

Na kopalniach węgla na Śląsku, jakkolwiek sprawa sporna o zarobki *formalnie* została załatwiona orzeczeniem Kom. Arbitrażowej, które zatwierdził p. Minister Opieki Społecznej — niezadowolenie robotników z orzeczenia bynajmniej nie wygasło, *a na wszystkich zebraniach załogowych robotnicy przyjmują rezolucje, w których głoszą, że w dalszej walce o poprawę zarobków nie ustaną.* Tak więc związki górnicze, które zaraz po ogłoszeniu orzeczenia oświadczyły, że nie przyjmą go do wiadomości, bowiem nie wyczerpuje w całości zagadnienia podwyżki zarobków — obecnie stoją przed wynalezieniem nowej formy załatwienia niezaspokojonych żądań robotników. *I w tej sprawie — mamy wrażenie — przyszły tydzień przyniesie z sobą zarys stanowiska robotników i związków.*

Czy to możliwe?

Ultranowoczesna superheterodyna 5 lamp. 7 obw. strojon. w cenie odbiornika taniego

KOSMOS PIONIER

Pierwszy polski odbiornik bez chassis stanowi przewrót w dziedzinie radiotechniki

Bezpłatne demonstracje i sprzedaż na dogodne raty w firmie:

Radio Centrala

Katowice, 3 Maja 40, tel. 357-84

Niezrozumiałe stanowisko Komunalnego Urzędu Pośrednictwa Pracy

Z kół obywatelskich donoszą nam: W związku z uruchomieniem w bieżącym sezonie robót publ. i zaznaczającej się poprawie gospodarczej w zakładach przemysłowych Siemianowic wielu bezrobotnych otrzymało pracę, w pierwszym rzędzie niepodległościowcy. Natomiast młodsi obywatele pracy nie otrzymali. Zapośredniczono Niemców, przynależnych do organizacyj niemieckich. Władze nadzorcze winny bezwzględnie wglądnąć w tę sprawę, tym bardziej, iż za miedzą stosuje się wobec Polaków niecne szykany.

Wybory na kop. „Andaluzia"

W wyborach do rady zakładowej na kop. „Andaluzia" — Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ — Zjednoczone Związki Zawodowe — występuje z *listą Nr 4,* której czołowymi kandydatami są: rębacz Wincenty Matysik z Piekar Śl., Jan Kupny, maszynista z Brzozowic-Kamienia i Franciszek Honiok, rębacz z Brzozowic-Kamienia, *dający pełną gwarancję uczciwego zastępowania robotników.* Głosujmy na listę Nr 4.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, przyjmuje zgłoszenia na najbliższe

Kursy przygotowawcze do egzaminu mistrzowskiego

w następujących grupach zawodowych:
drzewno - metalowej,
krawiecko - skórniczej,
spożywczej i t. p.,
do dnia 30 września 1937 r.

Godziny urzędowe sekretariatu wymienionego Instytutu od 8-mej do 15-tej, w soboty od 8-mej do 13.3. Zgłoszenia uskuteczniać można listownie i osobiście. (9292)

Z kopalni „Walenty-Wawel"

Rudzkie Gwarectwo Węglowe z dniem 1 października *przyjmie do pracy 156 robotników.* Gwarectwo przystąpiło do przebudowy ganków i filarów kopalni „Walenty-Wawel" w Rudzie.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach ogłasza wpisy na

Kurs dla elektromonterów wysokiego napięcia

oraz

Kurs obsługi rozdzielni

Po bliższe informacje zgłaszać się można w sekretariacie wymienionego Instytutu, mieszczącego się w Katowicach przy ul. Krasińskiego 3, w godzinach od 8-mej do 15-tej, w soboty od 8-mej do 13,30, gdzie przyjmowane są również zgłoszenia. (9287)

Przebieg wstępnych rokowań

o nową umowę zbiorową dla kopalń kruszcu

Katowice 25 września.

Jak już pokrótce we wczorajszym numerze „Polski Zachodniej" informowaliśmy, w ub. piątek w godzinach wieczornych odbyły się pod przewodnictwem *dyr. Piaseckiego* bezpośrednie pertraktacje między przedstawicielami Związków Pracodawców Górnośląskiego Przem. Górniczo-Hutniczego a organizacjami robotniczymi w sprawie *umowy zbiorowej o płace i prace w kopalniach kruszcu na Górnym Śląsku.* Związki zawodowe domagały się 20 procentowej podwyżki płac oraz przeszeregowania niektórych kategorii robotników do wyższych szczebli uposażenia. Pracodawcy odrzucili żądanie generalnej podwyżki zarobków, natomiast obie strony doszły do porozumienia w szeregu punktów nowej umowy. *M. in. zawarto układ o t. zw. pogotowiu pracy w kopalniach kruszcu, oparty na tych samych zasadach, na jakich opiera się umowa o pogotowiu pracy w hutach metali.* Ustalono również, że robotnicy kopalń kruszcu otrzymają 30 proc. dodatek za godziny, przepracowane ponad normalną szychtę. Również do porozumienia doszło co do t. zw. porządku płac na kopalniach kruszcu. *Reszta spornych punktów zostanie załatwiona bądź to w drodze bezpośrednich rokowań, bądź też w drodze arbitrażu.* W rokowaniach z ramienia Zjednoczonych Związków Zawodowych brali udział *pp. sekr. gen. Związku Górników Stefan Ryszkowski, sekr. związkowy Lebioda i sekr. Sitek. Ostatni uzasadniał stanowisko związków w sprawie robotników z pogotowia pracy.*

Na marginesie powyższych rokowań nadmienić należy, że do rokowań nie został dopuszczony sekretarz Feliks *z grupy Kapuścińskiego, reprezentującego centralę warszawską ZZZ.* Wogóle grupa posła Kapuścińskiego wyeliminowana jest ze wszystkich rokowań, jakich ostatnio jesteśmy świadkami.

Pracownicy handlowi domagają się

ścisłego stosowania 8-mio godzinnego dnia pracy oraz podwyżki płac

23 września br. odbyło się zebranie członkowskie P. Z. P. Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych Koła Katowice-Śródmieście pod przewodnictwem prezesa koła *p. F. Wasiaka.* Zebrani wysłuchali m. in. referatu sekretarza *p. Jerzego Dulowskiego* na temat płac pracowników handlowych, oraz warunków pracy, po którym uchwalili następujące rezolucje:

1) Żądamy podwyższenia płac taryfowych pracowników handlowych Górnośląskiej części Województwa Śląskiego przynajmniej o 20%.

2) Stwierdzamy, że płace pracowników handlowych są najniższymi płacami taryfowymi w stosunku do płac taryfowych innych pracowników umysłowych, oraz, że płace te zostały począwszy od roku 1931 obniżone pięciokrotnie, *przeciętnie o 34%* — przez co spotkała pracowników niepowetowana strata.

3) Obecne płace pracowników handlowych nie są płacami minimalnymi, lecz płacami głodowymi, skoro płace te (taryfowe) są o 25 do 35% i więcej procent niższe np. od pracowników kupieckich górnośląskiego przemysłu górniczo-hutniczego i *skoro w wielu wypadkach pracodawcy opłacają pracowników poniżej tych powsz. obowiązujących stawek taryfowych.* Taryfowe płace pracowników handlowych nie odpowiadają najracjonalniejszym potrzebom życiowym. Stanowią one tylko zbyt skromne odszkodowanie za pełnowartościowe usługi, przynoszące korzyści materialne kupcom.

4) Pracodawcy kupieccy nie mogą powoływać się na skutki kryzysu gospodarczego (których zresztą już od kilku lat nie zaznawają lecz ciągną poważne zyski), a ponadto artykuły pierwszej potrzeby podrożały znacznie w latach ubiegłych, szczególnie z początkiem roku 1937.

5) Wzywamy wszystkich niezorganizowanych pracowników handlowych do wspólnej walki celem zabezpieczenia się przed wyzyskiem pracodawców i podjęcia wspólnej akcji *o właściwe płace taryfowe, oraz stosowanie 8 godz. czasu pracy na dobę.*

6) *Prosimy inspektora pracy i władze policyjne do zwracania bacznej uwagi na nieznośne warunki pracy pracowników Woj. Śl. — istniejące u wielu niesumiennych kupców i wbrew przepisom ustawowym oraz powszechnie obowiązującej umowie taryfowej nie tylko w stosunku do pracowników starszych, ale i młodzieży praktykującej.* Stosowanie kontroli przez władze przynajmniej raz w kwartale dla stwierdzenia, czy dotrzymuje się ustawowego czasu pracy, oraz na okoliczność warunków pracy, uważają zebrani członkowie za konieczne.

Kurs dla laborantów chemicznych.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy ogłasza wpisy na kurs 2-letni

dla laborantów chemicznych

które trwać będą do **30 września 1937 r.**

Zgłoszenia i informacje: Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy, Katowice, Krasińskiego 3, codziennie w godzinach urzędowych od 8-mej do 15-tej, w soboty od 8-mej do 13.30. (9288)

Hemoroidy są przyczyną złego samopoczucia i t.p. Należy bezwzględnie usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się

Anusol - GOEDECKE

Do nabycia w aptekach. 12 czopków zł. 5.- 6 czopków zł. 3.-

Porozumienie węglowe polsko-angielskie otrzyma nowe podstawy

Obrady między delegacjami polskiego i angielskiego przemysłu górniczego odbywają się *w atmosferze wzajemnego zrozumienia i wykazały znaczne zbliżenie obustronnych poglądów.* Delegacja angielska uznaje, że warunki, na jakich zawarte było pierwsze porozumienie, zmieniły się znacznie w ciągu ostatnich lat, wobec czego odnosi się do słusznych postulatów Polski z dużą życzliwością. Toczące się obecnie rokowania najprawdopodobniej nie doprowadzą do ostatecznego zakończenai sprawy, wobec czego okaże się konieczna ponowna konferencja, która odbyłaby się ewentualnie w Paryżu i *według wszelkiego prawdopodobieństwa doprowadzi do zupełnego uzgodnienia poglądów i przedłużenia porozumienia na nowych podstawach. Ostateczne wypniki konferencji nie są jeszcze znane.* Delegacja angielska udała się wczoraj rano do Zakopanego, skąd przyjedzie do Wisły.

Wypadek na kop. „Ema"

Na kopalni „Ema" w Radlinie (pow. Rybnik) wydarzył się ostatnio wypadek, ofiarą którego padł *górnik Robert Smusz,* zatrudniony przy wydobywaniu węgla. Wskutek wstrząsu podziemnego oberwały się ze stropu olbrzymie zwały węgla, które przysypały Smusza. Nieszczęśliwemu pospieszono natychmiast z pomocą i wydobyto jeszcze żywego, *jednak z ciężkimi okaleczeniami.* Smusz doznał złamania lewej łopatki i wielu ciężkich obrażeń wewnętrznych. Stan ofiary wypadku budzi poważne obawy.

Pion

PION, nr. 38, zawiera m. in.: Ludwika Frydego „Przemiany w życiu literackim", Wilhelma Korabiowskiego „Film pod skalpelem", wiersz Borisa Pastiernaka „Demonowi" w przekładzie Józefa Łobodowskiego, poemat Guillaume'a Apollinaire'a „Palenisko" w przekładzie Jerzego Zagórskiego, Hieronima Michalskiego „Literacki debiut Biskupina", Michała Kondrackiego „Rycerze Ormuzu", recenzje Irzykowskiego, omówienia książek, przegląd prasy, odpowiedzi redakcji w sprawie konkursu, kronikę zagraniczną itd.

Tragiczny wypadek na hałdzie kop. „Dębieńsko"

W nocy z 24—25 września teren palącej się hałdy przy kop. Dębieńsko w Czerwionce w powiecie rybnickim stał się miejscem tragedii bezrobotnego Wojciecha Noconia z Czerwionki.

Nocoń uzbierał na polu kilkanaście ziemniaków i udał się na hałdę, zamierzając je upiec w popiele. Nieszczęśliwy nie przeczuwał, że na hałdzie czuwa na niego śmierć. Wydobywające się z hałdy gazy zaczadziły piekącego kartofle bezrobotnego, który stracił przytomność.

Służba kopalniana rano znalazła na hałdzie Noconia bez życia. Tragedia bezrobotnego wywarła wstrząsające wrażenie w Czerwionce. Zwłoki Noconia złożono w miejscowej kostnicy. Na miejsce wypadku przybyły władze Urzędu Górniczego z Rybnika.

Wiadomości bieżące.

Niedziela 26 września

Dziś: Cypriana
Jutro: Kosma i Damiana
Wschód słońca: 5.27
Zachód słońca: 17.27

KREDYTY NA SPŁATY RODZINNE

(—) Z końcem ubiegłego roku Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyty dla rolników na spłaty rodzinne. Wobec bardzo licznych zgłoszeń suma 400.000 zł. przeznaczona na teren Województwa Śląskiego, okazała się niewystarczająca, to też Oddział Banku w Katowicach wyjednał dodatkowy przydział. Umożliwi to udzielenie pożyczek tym, których złożone podania nie mogły być pozytywnie załatwione z powodu wyczerpania się funduszu.

Osiedliłem się
w Katowicach, ulica Br. Pierackiego 6
Telefon 355-23 (róg ul. Dyrekcyjnej
Dr. med. Ludwik Szygowski
SPECJALISTA
w chorobach kobiecych, położnictwie, i plastycznej chirurgii ginekologicznej

DYŻUR LEKARSKI W KATOWICACH

(—) Dyżur lekarski Kasy Chorych Katowic 25 września pełnią: Lekarze praktyczni: dr. Steinitz, pl. Wolności 11, dr Konieczny ul. św. Jana 1, dr. Skupin, Bogucice ul. Markiefki 37 i dr Szczepański Dąb. ul. Debowa 1; lekarze-specjaliści: dr Wilimowski, ul. 3 Maja 33, dr. Tumidajski, ul. Mariacka 8, dr. Wedlikowski ul. Młyńska 5, dr. Gabszewicz ul. Starowiejska 2.

Awanse urzędników magistratu katowickiego

(—) Korporacje miejskie m. Katowic przeprowadziły ostatnio awanse i przegrupowania 120 urzędników i funkcjonariuszów miejskich. W pierwszym rzędzie uwzględniono przy awansach pracowników niepodległościowców oraz funkcjonariuszy na niższych szczeblach. 11 urzędników otrzymało nominację na wyższe stanowiska z wyższym uposażeniem, 22 urzędników przegrupowano do wyższych szczebli płac, 46 funkcjonariuszy otrzymało etat i 42 funkcjonariuszy przegrupowano do wyższych grup.

Dancing-Bar WOJKO
KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 8, I. P. TEL. 314-20.
PROGRAM WRZESIEŃ
Atrakcyjne otwarcie sezonu Jesiennego 1937 r.
MARA MI, znakomity duet damski
TRIO SANDECKICH, atrakcja taneczno akrobatyczna
ELLEN SANDFE, tancerka scen zagranicznych
LILI GYULAI, urocza Węgierka
IGO KRAWOWSKI, słynny piosenkarz i kompozytor
ROMAN MESSING prezenta - his famous Jazz
Sensacja! THE BLUE MOON ENSEMBLE Sensacja!
W soboty, niedziele i święta FIVE O'CLOCK!
Lokal otwarty do godz. 5-tej rano.

NOWY NUMER „POWSTAŃCA".

(—) W dniu 26 bm. ukazał się nr 21 tygodnika „Powstaniec". Znajdujemy w nim nast. artykuły: Z. J.: 11 lat niestrudzonej pracy. — M. Madecki: Czesi jako przyjaciele narodu polskiego. — Przeglądy. — Mgr. Karol Doleżyk: Tragizm myśli państwowej. — A. Mir: Chrobry naród Serbo-Łużyczan. — Jacek Wnęk: Ósmy krzyżyk Katowic. — E. M. Clark: Śląsk przypomina mi Amerykę. — Ers-ers: Czy jesteście muzykalni. — M. Machowiczówna: Nowy sezon — nowe filmy. — Jerzy Hutka: Górnoślązaczka (Nowela nagrodzona na konkursie „Powstańca"). — Dział powieści i rozrywek. — Wiadomości Związkowe Związku Powstańców Śl.

Zjazd sprawozdawczy Związku Powstańców

(—) Doroczny zjazd sprawozdawczy Zw. Powstańców Śląskich odbędzie się w niedzielę dnia 3 października br. w Katowicach w sali Śląskich Techn. Zakładów Naukowych.

ZMIANA NA STANOWISKU DYREKTORA ADMINISTRACJI M. KATOWIC.

Po dłuższym urlopie zdrowotnym dotychczasowy dyrektor administracji miejskiej p. Tronowicz przechodzi z dniem 1 października br. w stan spoczynku. Na jego miejsce korporacje miejskie dyrektorem administracji miejskiej mianowały mgr. Mieczysława Gackę, który funkcję tę pełnił w zastępstwie już od 1 kwietnia br.

ZJAZD DO KATOWIC

(—) W dniach od 2—17 października Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd do Katowic z okazji wystawy „Przed Zimą", która odbędzie się w Katowicach. Posiadacze kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki korzystać będą z 75 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej, z bezpłatnego wstępu na wystawę oraz ze zniżek w hotelach i restauracjach katowickich. Karty uczestnictwa będą wydawane przez biura podróży w całym kraju.

Społeczeństwo śląskie nie przestaje protestować

przeciw prześladowaniom ludności polskiej na Śląsku Opolskim!

W ub. niedzielę w Knurowie z inicjatywy **Polskiego Związku Zachodniego** odbyło się zebranie protestacyjne, w którym wzięło udział około 150 osób. Zebrani po wysłuchaniu przemówień przedstawicieli Dyrekcji w osobach pp.: Sojki, który omówił program germanizacyjny Wagnera oraz referatu mgr. Grądzielewskiego, który przedstawił sytuację Polaków na Śląsku Opolskim — uchwalili energiczny protest przeciw prześladowaniom naszych braci domagając się nie równości w prawach ale równości w faktycznym traktowaniu Polaków w Niemczech i Niemców w Polsce.

W tym samym dniu odbyło się również szereg zebrań Polskiego Związku Zachodniego, na których padały mocne słowa oburzenia i protestu przeciw metodom wobec Polaków w Niemczech. **Nadzwyczajne walne zebranie Koła P. Z. Z. w Kłodnicy** uchwaliło mocną rezolucję protestacyjną i przesłało słowa otuchy naszym braciom. **Miesięczne zebranie Koła P. Z. Z. w Kochłowicach** obradujące pod przewodnictwem p. naczelnika Krzyży po wysłuchaniu referatu p. kier. Stachowskiego oraz po gorącej dyskusji uchwaliło rezolucję, w której domagano się m. i. zniesienia ustaw „o rozciągnięciu na obszar Sądu Okręgowego w Katowicach przepisów ustawy o języku urzędowym sądów, urzędów prokuratorskich i notariuszy w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu" oraz ustawy Sejmu Śląskiego z dnia 16 lipca 1937 r. „o języku urzędowym władz i urzędów administracyjnych w województwie śląskim".

Do licznych głosów protestu przyłączył się również **Strzebiń i Strzebińska Kolonia w powiecie lublinieckim, gdzie na zebraniu przedstawicieli polskich organizacyj zwołanym z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego** po rozważeniu szczegółów ostatniej fali prześladowań Polaków w Niemczech, a w szczególności na Śląsku Opolskim uchwalono rezolucję, w której zebrani domagają się zlikwidowania na terenie Polski istniejącego uprzywilejowania niemieckiego życia organizacyjnego.

Potężną manifestacją uczuć narodowych i solidarności z prześladowanymi braćmi w Niemczech był **wiec zwołany z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego do ogrodu Towarzystwa „Kasyna" w Chropaczowie.** W wiecu wzięło udział 1500 osób, które wysłuchały referatów p. dr. Borth'a i p. sztygara Michalika, przedstawiających ciężkie położenie ludności polskiej w Niemczech a równocześnie uprzywilejowanie Niemców w Polsce. Uchwalono rezolucje, wysuwające szereg konkretnych postulatów.

Przez wszystkie rezolucje uchwalane spontanicznie przez społeczeństwo polskie na Śląsku przewija się jedna i ta sama myśl: im bardziej niesprawiedliwie traktować będzie się Polaków na Śląsku Opolskim, tym mniej mniejszość niemiecka w Polsce liczyć będzie mogła na wyrozumiałość władz i społeczeństwa polskiego.

O. Z. N. obwodu świętochłowickiego

rozpoczyna pracę

Świętochłowice 25 września.

W ub. czwartek odbył się zjazd działaczy społecznych i politycznych powiatu świętochłowickiego, na którym powołano władze obwodowe O. Z. N. Zjazd otworzył p. poseł Płonka Bartłomiej. Władze okręgu śląskiego reprezentowane były przez wicemarszałka Sejmu Śląskiego p. Dr. Dąbrowskiego i sekretarza okr. p. Kandorę. Po referacie o zadaniach i celach O. Z. N. powołani zostali w skład prezydium obwodowego pp.: poseł Płonka Bartłomiej — przewodniczący, poseł Kubik Paweł — zast. przew., poseł Trojok Józef — zast. przew., nacz. gminy Grzbiela Jan — sekretarz, Milde Paweł — zast. sekr., mecenas Bartuś Teodor — skarbnik, Mrzyk Paweł — zastępca.

Członkami prezydium obwodowego są: pp. nacz. gminy Polak Wiktor, dr Wojcieszyn Antoni, Walecki Michał, Król Jan, dr Hanzlik Paweł, Białas Paweł, kier. szk. Pawlas, Węglarczykowa Katarzyna, Paczyński Teofil, Inż. Czub Roman, nacz. gm. Tomanek Emanuel, Sclik Florian, Matula Roman, Wysocki Konstanty, Skubacz Jan, St. Koprek, nacz. gm. Przybyła Jan, nacz. gm. Basista Paweł, Werner Karol, Ulfig Paweł, nacz. gm. Paszkowski Jerzy, insp. Inż. Wójcicki Józef, Stanik Herman, nacz. gm. Tomanek Piotr, Długajczyk Paweł, nacz. gm. Rudzki Zbigniew, kier. szk. Michalski Feliks, Wójcik Szczepan, Sieja Kazimierz, kier. szkoły Studnicki Jan, Inż. Potyrała, Frączek Tadeusz.

W skład komisji rewizyjnej weszli: pp. nacz. gm. Lelonek Paweł, Insp. Pietryga Edmund, Nowak Jan, Szreiber Karol i Osadnik Konstanty.

W dniach najbliższych władze obwodowe O. Z. N. przystąpią do organizowania władz oddziałów w poszczególnych miejscowościach.

Jak odbywać się będzie rekrutacja górników polskich do Belgii

Kopalnie belgijskie, które wstrzymały sprowadzenie robotników z Polski, znajdują się w chwili obecnej w bardzo ciężkiej sytuacji, gdyż nie mogą zaspokoić, z braku siły roboczej, potrzeb miejscowego przemysłu.

W znacznie cięższych warunkach znajdą się w zimie, kiedy trzeba będzie dostarczać większych ilości węgla opałowego.

Z tego też powodu postanowiono zwrócić się raz jeszcze po siłę roboczą do Polski.

Po ostatnich doświadczeniach z masową rekrutacją bezrobotnych, kiedy to wraz z transportami przemyciło się do Belgii wiele niepożądanych elementów i sprowadzanych emigrantów namawiało do strajków, postanowiono porzucić grupowe sprowadzania naszych bezrobotnych i zastąpić je *przyjazdami indywidualnymi.*

Przede wszystkim więc sprowadzeni zostaną emigranci, którzy w latach kryzysu musieli powrócić do kraju. Dotyczy to tylko tych, którzy nie zostali w Belgii wydaleni za akcję wywrotową lub też za inne przestępstwa.

Następnie sprowadzeni zostaną do Belgii ci, których krewni lub znajomi tu pracują i *gwarantują za ich moralność.*

Emigranci zgłosili już około 2000 nazwisk swych krewnych i znajomych, zamieszkałych w Polsce i pragnących wyjechać do Belgii. Każdy z nich przyjedzie indywidualnie, podczas gdy poprzedni system transportów zostanie zniesiony. Dopiero po wyczerpaniu wszystkich zgłoszeń, podanych przez naszych wychodźców w Belgii, powróconoby do rekrutacji starym systemem.

Ostrzeżenie

Ostrzegam każdego przed rozpowszechnianiem fałszywych pogłosek, że żyję nad stan. Jeżeli wyglądam wytwornie przy małych wydatkach, to jedynie dlatego, że używam stale wydajnej pasty Erdal. Każdy kto nosi obuwie o cudownym połysku, osiągniętym dzięki paście Erdal, wygląda wytwornie i oszczędza pieniądze, gdyż Erdal konserwuje skórę i czyni obuwie trwalszym. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim suknem aż do lśniącego połysku.

SAMOLOT OD KOLEKTORÓW ZE ŚLĄSKA

(—) Zarząd Śląskiego Okręgu Wojwódzkiego LOPP komunikuje, że kolektorzy Loterii Państwowej opodatkowali się dobrowolnie na zakup 3 samolotów szkolnych dla LOPP. Zauważyć należy, że inicjatywa ufundowania samolotów wyszła od kolektorów ze Śląska którzy poza opodatkowaniem wpłacili dobrowolnie pewne kwoty, umożliwiające ufundowanie narazie jednego samolotu. Samoloty biorą dziś udział w Zlocie Gwiaździstym do Warszawy i przekazane będą Panu Prezydentowi R. P. i Naczelnemu Wodzowi przez Zarząd Główny L. O. P. P.

Z Katowickiego

NIE WOLNO BIĆ BEZKARNIE.

(K) 24 bm. po południu do warsztatu krawca Abrahama Steinkelera w Bytkowie przy ul. Michałkowickiej 33 wszedł Feliks Goławski z Bytkowa w towarzystwie Alojzego Płaczka z Bytkowa i bez wszelkiej przyczyny poturbowali Steinkelera. Przechodzący w tym czasie jeden z szeregowych policji zatrzymał napastników do dalszych dochodzeń.

Nareszcie
mamy tanie i dobre odbiorniki
od zł 135.- do zł 270.-
Nadzwyczaj dogodne warunki.

Z Siemianowic

Z ZEBRANIA MIES. P. Z. Z.

(Sj) W ub. czwartek odbyło się w „Belwederze" miesięczne zebranie Polskiego Związku Zachodniego przy udziale 120 członków. Sędzia Gaikiewicz z Katowic mówił o stosunkach polsko - niemieckich. W dyskusji napiętnowano sprawę przyjmowania Niemców do pracy w hucie „Laury". W wyniku dyskusji prezes p. Skwara odczytał rezolucję protestacyjną. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Państwowego.

UREGULOWANY RUCH KOŁOWY

(Sj) Starania i zabiegi policji siemianowickiej zostały po 3 miesiącach pracy uwieńczone skutecznym rezultatem. Harcowania rowerzystów i szoferów na ulicach miasta ustały. Również na drogach publicznych wszelkie pojazdy jeżdżą prawidłowo. W ciągu 3 miesięcy nałożono około 1200 doraźnych nakazów karnych, po za tym sporządzono doniesienia na tych którzy wzbraniają się uiścić nakazy zapłaty.

Z Mysłowic

Z POSIEDZENIA KOMITETU OBYWATELSKIEGO

(M) W ub. czwartek odbyło się zebranie konsumentów prądu, na którym Komisja Obywatelska przedstawiła wyniki swych starań przez uzyskanie obniżki prądu reklamowego i bezpieczeństwa dla handlu i przemysłu. Nadal Komisja przystępuje do akcji zniżenia prądu dla restauratorów. Niezależnie od uzyskanych wyników, Komisja ma zamiar starać się o dalszą obniżkę. Dotychczas płacono 50 gr za kilowatogodzin, zaś po obniżce konsumenci płacić będą po 25 gr a Komisja czyni starania by kilowatogodzin prądu dla celów reklamowych wynosił 15 gr. W dyskusji poruszono stronę techniczną, przy czym koszta instalacji i zakupu nowych liczników pokrywa konsument, z tym, że suma kupna licznika jest zwrotna w ratach miesięcznych. W czasie posiedzenia poruszono sprawę założenia hurtowni spirytusowej w Mysłowicach.

Z Chorzowa

DYŻUR LEKARSKI

(=) Dyżur niedzielny dla członków Kasy Chorych Chorzowa 26 bm. pełnić będą p. p.: dr Hanke w Chorzowie I, ul. Pocztowa 2 i dr. Pruski w Chorzowie II, ul. Bytomska 8.

WPISY DO LUDOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ

(=) Kierownictwo Ludowej Szkoły Muzycznej Stowarzyszenia Miłośników Muzyki Woj. Śląskiego w Chorzowie, ul. Zjednoczenia 2 I p. ogłasza wpisy do klas skrzypcowych, mandolinowych, gitarowych, teorii muzyki solfeżu, gry zespołowej oraz na kurs dyrygentów. Informacje i wpisy w kancelarii szkoły codziennie od godz. 17—20. Rok szkolny rozpoczyna się 1-go października 1937 roku. Opłaty za naukę bardzo przystępne — od 3 zł miesięcznie.

Szanownej Klienteli do wiadomości!
Z dniem 20 bm. zaprowadziliśmy specjalny oddział sprzedaży materiałów męskich
„Samodziały-Leszczków"
po cenach ściśle fabrycznych.
Oglądnięcie towaru bez przymusu kupna.
Firma: **Stanisław Priebe**
Chorzów I, Wolności 11 — Telefon 416-52.

DZIEŃ REZERWISTY

(=) Dziś, w niedzielę, obchodzi Związek Rezerwistów w Chorzowie święto organizacyjne pod nazwą „Dzień Rezerwisty". Zbiórka wszystkich kół Związku Rezerwistów z terenu miasta Chorzowa o godzinie 7.45 na placu przy hali targowej. Zarząd Grodzki Związku Rezerwistów wzywa wszystkich członków do gremjalnego wzięcia udziału w tej uroczystości.

KTO WYGRAŁ?

(=) W Komunalnej Kasie Oszczędności m. Chorzowa wylosowano 10 premii po 100 zł na następujące numery książeczek oszczędnościowych: 100866 21839 10150 19287 3691 24873 100772 15309 20606 600. Następne losowanie odbędzie się 15 października rb.

POPIERAJ POLSKI HANDEL!

Sensacyjne zeznania świadków
w procesie radcy Sikorskiego i towarzyszy

W drugim dniu rozprawy przeciw budowniczemu Sikorskiemu i tow. zeznaje jako pierwszy świadek **dr Antoni Gunia, dyr. Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Chorzowie.** Na żądanie obrony świadek zostaje zaprzysiężony. Zeznaje on w jaki sposób doszło do zawarcia transakcji kupna parceli przy ul. Św. Barbary. Jako warunek kupna postawiono przedstawienie dowodów, że teren ten zdatny jest do zabudowy. Gdy dowód taki w postaci zaświadczenia policji budowlanej w Katowicach przedłożono — zarząd Zakładu — nie podejrzewając podstępu — postanowił tereny te zakupić.

Przew. Czy dostarczono panu jakieś plany zabudowy terenów?

Świadek. Absolutnie żadnych planów mi nie dostarczono. Także twierdzenie oskarżonych, że przed zawarciem umowy przeglądaliśmy plany i zeszyt z obliczeniami rentowności — jest nieprawdziwe.

Przew. Czy konferował pan w tej sprawie z osk. Sikorskim?

Świadek: Nie. — Do zawarcia umowy była wyznaczona osobna komisja.

Świadek opowiada dalej: Aż do roku 1936 parcelą nie zajmowaliśmy się. — Nie leżało w naszym planie parceli sprzedawać. Dopiero na prośbę dyr. Ligonia zdecydowaliśmy się odstąpić mu część parceli. Wówczas dyr. Ligoń dowiedział się od dyr. urzędu górniczego, że parcela do zabudowy się nie nadaje. — Po wszczęciu procesu cywilnego przeciw osk. Beszczyńskiemu ten ostatni rozpoczął w stosunku do świadka kampanię oszczerczą najprzód na terenie Ministerstwa Opieki Społecznej a następnie i w Województwie. **Drogą zakulisowych machinacyj starał się osk. Beszczyński podważyć zaufanie do świadka u jego władz przełożonych. Kampania oszczercza pozostała bez rezultatu i proces cywilny toczy się dalej.**

Dr Sojka: Na jakiej podstawie Zakład zawarł kontrakt kupna jeżeli nie było planów?

Świadek: Na podstawie mapy katastralnej.

Obrońca: Czy nie było propozycyj ugodowych w sprawie cywilnej?

Świadek: P. Beszczyński — jako konsul, zwrócił się do P. Wojewody z zażaleniem, że wytoczyliśmy mu proces bez próby ugodowego porozumienia. Ja wówczas oświadczyłem, że jeżeli p. Beszczyński jakieś propozycje ugodowe przedłoży to my je rozpatrzymy.

Osk. Sikorski: W czasie wytoczenia procesu cyw. jeździł z ramienia Zakładu p. adw Michejda do p. Balzera i oświadczył mu, że „przyjeżdża do niego z wielkim interesem" — co miały oznaczać te słowa?

Świadek: W każdym razie nie proponowaliśmy Balzerowi wynagrodzenia za udzielanie nam informacyj.

Zeznaje następnie

ŚW. PŁACZEK

emeryt. przodownik policji budowlanej. — **Zeznania tego świadka budzą wielkie zainteresowanie, gdyż na podstawie zeznań osk. Sikorskiego jest on podejrzany o udział w przestępstwie.** Z tej racji obrońca Prus sprzeciwia się zaprzysiężeniu świadek Płaczek wyjaśnia

ŚW. SĘDZIA POLACZEK OBCIĄŻA SIKORSKIEGO.

Z kolei staje przed sądem **św. Polaczek, sędzia grodzki w Katowicach.** Przed sędzią Polaczkiem osk. Sikorski zeznawał jako świadek w związku z procesem cywilnym ZUPU contra Beszczyński. Właśnie wówczas złożył osk. Sikorski zeznania nieprawdziwe, za co m. in. obecnie odpowiada karnie. **Świadek przypomina sobie incydent między osk. Sikorskim a tyczył. Sikorski absolutnie niczym nie zaznaadw. Michejdą, nie pamięta jednak czego doczył, że ma na myśli plan nieprawomocny.**

Świadek **Antoni Moszkowski** adwokat z Katowic nie wnosi do sprawy nic nowego.

Z kolei zeznaje św. **inż. Klenczar.** — Świadek wydawał opinię odnośnie terenów przy ul. św. Barbary. W r. 1928 zwrócił się do świadka telefonicznie osk. Sikorski z zamówieniem wydania orzeczenia dla Beszczyńskiego i Balzera. Orzeczenie świadka nosi datę 20 maja 1928. Komu je oddał nie pamięta. Nie przypomina sobie również kto mu za wydanie orzeczenia zapłacił. Należność wynosiła ca 200 złotych.

OPINIA WYPADŁA ANI DODATNIO ANI UJEMNIE.

Teren podzieliłem na 3 strefy i to na podstawie wglądu do planów w zakładach Hohenlohego. Jedna strefa niezdatna do zabudowy, druga względnie zdatna, trzecia zdatna bez zastrzeżeń. Z Beszczyńskim i Balzerem w tej sprawie się nie stykał.

Sąd: Czy przed wysłaniem opinii nie zabiegał ktoś o pośpiech?

Świadek: Nie pamiętam.

Jako dalszy świadek zeznaje **inż. Długoszewski** z Zakładów Hohenlohego. Obrońca Prus wnosi o niezaprzysiąganie świadka na podstawie art. 110 U. P. C. Sprzeciwiają się temu prokurator i powód cywilny. Ostatecznie świadek zeznaje za zgodą stron bez przysięgi.

jak powstało owe fałszywe zaświadczenie

W krytycznym dniu przyszedł do niego posłaniec magistracki od r. Sikorskiego z zaświadczeniem. Było ono napisane na papierze urzędowym. Wobec polecenia ze strony Sikorskiego, świadek bez badania treści zaświadczenia — do czego zresztą nie miał prawa — podpisał je i przyłożył pieczęć. Robił to w przekonaniu, że dokument pochodzi od jego zwierzchnika.

Przew.: Czy częściej się zdarzało, że Sikorski dawał panu papiery do podpisu?

Św.: To nie był podpis tylko signum, ja do podpisywania nie miałem prawa. Zwykle tak było, że ja dawałem signum, a dopiero potem radca Sikorski podpisywał.

Przew: Czy przed daniem signum rozmawiał pan z kimś o treści dokumentu?

Świadek: Nie pamiętam. Raczej nie.

Przew.: Zeznał tu św. inż. Kossuth, że pan był u niego i informował się o te tereny.

Św.: Inż. Kossutha pierwszy raz widziałem tu w sądzie przedwczoraj na rozprawie.

Przew.: Kiedyż dowiedział się pan, że dokument stwierdza nieprawdę?

Św.: Dopiero przy postępowaniu dyscyplinarnym i przy przesłuchaniu mnie w województwie. — Początkowo zupełnie nie orientowałem się w sprawie, dopiero od Balzera dowiedziałem się, że autorem dokumentu był Sikorski a mnie go przedłożono do sygnowania.

Sędz. Zdankiewicz: Czy często wydaje się w magistracie takie zaświadczenia?

Św.: Wogóle nie, bo do tego nie mamy praw. Ja dziwiłem się ale sygnowałem, bo dokument pochodził od mego szefa.

Sędz. Zd.: Czy p. Balzer w rozmowie z panem wyraził przypuszczenie, czy też twierdził, że zaświadczenie wystawił Sikorski.

Św.: Twierdził pozytywnie.

Prokurator: Czy wydaje się kiedy w magistracie zaświadczenie bez pisemnego wniosku.

Św.: Nigdy.

Przew.: Jak pan mógł potwierdzić, że plan jest zgodny ze stanem faktycznym?

Świadek nie umie tego wyjaśnić. Twierdzi, że potwierdził z pamięci.

Obr. Prus: Co zeznał pan do protokołu w województwie?

Św.: Mówiłem tylko o toku wygotowania. **Obrońca odczytuje ustępy z protokołu, z których wynika, że świadek rozmawiał w sprawie terenów przy ul. św. Barbary z Beszczyńskim.**

W dalszym ciągu szereg pytań zadaje świadkowi osk. Sikorski. M. in. osk. pyta świadka, jak jest możliwe, że świadek przy pierwszych przesłuchaniach wszystko wiedział, a później nic nie pamięta?

Gdy świadek nie daje odpowiedzi, wstaje prokurator i pyta: **A dlaczego osk. Sikorski początkowo wszystko wiedział a teraz nic nie wie?**

Oskarżony: Ja przy wszystkich przesłuchaniach zeznawałem mniejwięcej jednakowo.

Prokurator: W takim razie: „bardzo mniej więcej".

Niemniejszą sensację budzą zeznania radcy miejskiego Maciejczyka

którego podpis figuruje na dokumencie, stanowiącym podstawę procesu. Wyjaśnia on, że zastępował osk. Sikorskiego w czasie jego nieobecności. Podpisywał także i w jego obecności, gdy chodziło o sprawy, w których Sikorski był osobiście zainteresowany. Świadek przypuszcza, że w tym dniu również Sikorski do niego telefonował, by dokument podpisał.

Zaświadczenie odnośnie terenów przy ul. św. Barbary nosi znamiona b. wielkiego pośpiechu. Dowodzi tego, że wydano je z poprawkami bez sporządzania nowego czystopisu. Czy były jakieś załączniki, tego świadek nie pamięta. Na sprawach technicznych świadek się nie wyznawał i bez signum Płaczka nie byłby podpisał. Jakie były załączniki do pisma świadek sobie nie przypomina.

Przew.: Pismo powinno było być wciągnięte do dziennika i nosić sygnaturę akt. — Dlaczego w danym wypadku nie było?

Świadek: Nie wiem. — Wogóle świadek, mimo, że jest radcą magistratu nie wie, czy pisma wychodzące z magistratu wciągało się do dziennika i w jaki sposób to robiono.

Przew.: Czy może pan kategorycznie stwierdzić, że bez polecenia osk. Sikorskiego nie podpisałby pan tego zaświadczenia?

Św.: Nie podpisałbym.

Przew.: Czy według stylu nie orientuje się pan, kto był autorem zaświadczenia?

Św.: Zastanawiałem się nad tym, ale nie mogę dać odpowiedzi, bo styl jest formularzowy.

Prok.: Czy zdarzało się, że doręczono pisma tego samego dnia:

Św.: Gdy ktoś czekał, lub na polecenie naczelnika danego działu.

Prok.: O czym pan rozmawiał z p. Balzerem?

Św. Gdy dowiedziałem się o sprawie telefonowałem do p. Balzera. Dowiedziałem się od niego, że pismo było sporządzone w biurze p. Sikorskiego i że Sikorski powiedział wówczas Balzerowi, iż sam podpisać nie może, bo jest zainteresowany, ale da do podpisu Maciejczykowi.

Prok.: Czy na temat tych terenów mówił pan kiedy z p. Daneckim?

Św.: Nie.

Zeznaje następnie **św. Seweryn Cegłowski,** który wraz z p. Moszkowskim miał być obecny przy rozmowie Płaczka z Balzerem. Świadek potwierdza, że Płaczek i Balzer rozmawiali ze sobą jakieś 15 minut. Rozmowy nie słyszał, jednak Płaczek powiedział mu: Szkoda, że pan tej rozmowy nie słyszał, bo p. Balzer powiedział mu coś b. ważnego".

Charakterystyczny moment

wyłonił się w trakcie wstępnej dyskusji: **osk. Beszczyński przesłał gen. dyrektorowi Zakładów Hohenlohego odpis zeznań świadka i wyciąg z akt sprawy, który wziąć mógł jedynie z akt sądowych.** — Gdy do świadka zgłosił się inż. Klenczar w sprawie wydania opinii o terenach przy ul. św. Barbary, świadek zgodził się na udostępnienie mu wglądu do akt pod warunkiem otrzymania odpisu orzeczenia. — Z opinią inż. Klenczara świadek zgadza się:

WIĘKSZOŚĆ TYCH TERENÓW DO ZABUDOWY SIĘ NIE NADAJE.

Tylko północno-wschodni skrawek nadaje się do zabudowy.

Na pytanie powoda cywilnego powtórzone przez prokuratora świadek potwierdza w pełni tezę aktu oskarżenia odnośnie fałszywych zeznań osk. Sikorskiego.

W dalszym ciągu rozprawy zeznawał mg. Schromm, naczelnik wydziału komunikacyjno-budowlanego. W lutym b. r. zwrócił się do świadka Zakład Ubezp. Społ. z zapytaniem, czy tereny przy ul. Św. Barbary są objęte planem rozbudowy Katowic. Świadek skierował odnośne zapytanie do magistratu. Ponieważ odpowiedź pisemna magistratu była b. niejasna, przeto wysłano do wydz. budowlanego komisję dla zbadania sprawy. W skład komisji wchodził również świadek. **Osk. Sikorski** twierdził początkowo, że tereny te objęte są **prawomocnym planem rozbudowy, ostatecznie jednak, przyparty do muru, przyznał, że tak nie jest.**

Zeznania św. Schromma potwierdza św. Węgrzynowski, który również brał udział w Komisji.

Zeznają następnie urzędnicy magistraccy Jagła i Czcionka. — Jagła jest tym, który w r. 1930 znalazł w aktach ulicy św. Jana koncept zaświadczenia, wydanego przez magistrat w sprawie terenów przy ul. św. Barbary. Założył wówczas nowe akta dla tej sprawy. Św. Czcionka uzupełniał plan dołączony do zaświadczenia. Zdaniem świadka plan ten został sporządzony przez Płaczka. Świadek wnioskuje z tego, że Płaczek zwykle swe plany dawał mu do uzupełnienia. **Zeznania Czcionki budzą zrozumiałą sensację.**

Po przesłuchaniu tego świadka sąd przerwał rozprawę do środy 29 bm. godz. 9-ej.

Podejrzany napad rabunkowy

Dwaj młodociani mieszkańcy Siemianowic Eryk Morawiec (Korfantego 4) i Eryk Kmieć (Michałkowicka) zgłosili na miejscowym posterunku w Siemianowicach, że w nocy z piątku na sobotę, kiedy wracali szosą kolonii Węzłowiec zostali napadnięci przez nieznanych osobników, pobici i obrabowani.

Według relacji Mrowca i Kmiecia bandyci bili każdego z nich tępymi narzędziami po głowie, a kiedy stracili przytomność, zabrali im skrzypce i gitarę i zbiegli w kierunku lasu chorzowskiego.

Doniesienie to wydało się policji podejrzane. Wszczęto dochodzenia, które wprawdzie nie ujawniły fakcji napadu, ale ustaliły, że krytycznej nocy tak Morawiec jak i Kmieć byli pijani do tego stopnia, że po drodze niejednokrotnie upadali. Dalsze dochodzenia wykażą, czy Morawiec i Kmieć sfingowali napad rabunkowy.

Przy saparciu, hemoroidach, bólach w krzyżu i plecach — naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa,** stosowana kilka razy dziennie w niewielkich ilościach jest wyśmienitym środkiem. — Zalecana przez lekarzy.

CHCIAŁA UMRZEĆ NA ULICY.

(=) Hildegarda Ergówna, lat 21, bez stałego miejsca zamieszkania, w celu samobójczym wypiła na ulicy Styczyńskiego w Chorzowie nieznany płyn trujący prawdopodobnie lizol. Dziewczynę w stanie nieprzytomnym odstawiono do szpitala. Powód zamachu nieznany

Z Świętochłowickiego

OŚRODEK ZDROWIA POWSTANIE W RUDZIE.

(Ś) W najbliższych dniach magistrat m. Rudy uruchomi ośrodek zdrowia, w którym znajdą się przychodnie przeciwgruźlicza i przeciwweneryczna, poradnia sportowa itp. Koszt inwestycji wyniesie kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Z Pszczyńskiego

ZAMKNIĘCIE DROGI POD PODLESIEM

(P) Z powodu remontu została zamknięta droga gminna, począwszy od szosy Murcki — Kobiór aż do toru kolejowego Kostuchna — Tych (na czas do 1 listopada br.). Objazd na kopalnie i kolonie drogami bocznymi

Z UCHWAŁ RADY GMINNEJ W CHEŁMIE.

(P) Na ostatnim posiedzeniu rada gminna przyjęła do wiadomości nowy podział okręgów kominiarskich przy czym stwierdziła jednak że dochód z okręgu 7-go Imielin jest wysoki. Uchwalono wobec tego wystąpić z wnioskiem, by obniżyć stawkę kominiarską od poszczególnych kominów we wspomnianym okręgu. Zgodnie z zaleceniem Starostwa uchwalono zgodzić się na przystąpienie gminy do Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w charakterze członka zwyczajnego. Przyjęto do wiadomości pismo Dyr. Kolejowej, w którym wyraża zgodę na odstąpienie gminie 20 wagonów żużlu do reparacji dróg gminnych. W związku z naprawą ul. św. Michała postanowiono na miejscu wysłać komisję [illegible] celem ustalenia granic ulicy. W końcu uchwalono by na następnym posiedzeniu rada gminna zajęła się statutem podatku od zabaw

ŚMIERĆ POD KOŁAMI SAMOCHODU.

(P) W ub. czwartek wieczorem na szosie Bytomskiej między Mikołowem a Kamionką, wpadł pod samochód ciężarowy kierowany przez szofera Franciszka Motyka z Chwałowic 45-letni Augustyn Soika, zam. w Pszczynie, przy ul. Bieruńskiej i doznał poważnych obrażeń ciała, m. in. zgniecenia klatki piersiowej.

CZYJ PIES?

(P) W Mieiskim Urzędzie Policyjnym w Mikołowie pokój nr. 15, jest do odebrania przybłąkany ciemno - brunatny wilczur

JEDEN UKRADŁ — DRUGIEGO ZŁAPALI.

(P) Dnia 23 bm. po południu pod nieobecność domowników, nieznany sprawca wszedł do mieszkania Augustyna Parasola w Mikołowie, kol. Reta skąd skradł ubrania, pościel i bieliznę wartości około 300 zł. — Pod zarzutem kradzieży pieniędzy w sumie 360 zł. dokonanej w czasie od 17 do 21 bm. z mieszkania Janusza Malcherka z Kobiora, policja zatrzymała w toku dochodzeń Józefa Biele, lat 20 zam. w Kobiorze, który przyznał się do kradzieży. Skradzionych pieniędzy jednak nie odnaleziono, gdyż sprawca w międzyczasie je roztrwonił.

Z Rybnickiego

NIEDZIELNY DYŻUR APTEK I LEKARZY W RYBNIKU.

(R) W niedziele 26 bm w Rybniku pełni dyżur „Apteka pod Lwem"; dyżurnym lekarzem jest p. dr Kniażycki.

ZJAZD ŚPIEWACZY OKRĘGU RYBNICKIEGO

(R) Dziś, w niedziele odbędzie się w Rybniku okręgowy zjazd śpiewaczy. Kulminacyjnym punktem zjazdu będzie śpiew kilkuset wykonawców na rynku rybnickim przy akompaniamencie orkiestry Rybnickiego Gwarectwa Węglowego

TYDZIEŃ L. O. P. P. W RYBNIKU.

(R) Program „Tygodnia Lotniczego", zorganizowanego w czasie od 26 września do 3 października rb. przez L. O. P. P. jest następujący: Niedziela: Rozpoczęcie Tygodnia kwesta uliczna na cele LOPP. Środa o godz. 18.30 wyświetlanie na rynku przeźroczy z zakresu obrony przeciwlotniczo - gazowej. Czwartek, od 10 dziny 17—18 koncert na rynku orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej. O godz. 18 próba ataku lotniczego na miasto Rybnik przy współudziale drużyn ratowniczo - sanitarnych. Sobota 2 października: Od godz. 18—19 koncert na rynku orkiestry Zakładu Psychiatrycznego. Od godz. 21 kwesta w lokalach na cele LOPP. Niedziela 3 października: o godz. 8.30 zbiórka organizacyj PW., LOPP., młodzieży szkolnej itd. na rynku, po czym odmarsz na nabożeństwo. Po tym przemarsz na rynek, gdzie odbędzie się koncert orkiestr, puszczanie baloników i inne atrakcje.

Zgodne uchwały o przyłączenie gm. Jodłownik do Wodzisławia

Rada Miejska m. Wodzisławia i rada gminna sąsiedniej gminy Jodłownik uchwaliły połączyć obie gminy w jedną pod nazwą miasto Wodzisław. W ten sposób przez przyłączenie Jodłownika miasto zyska obszerne tereny pod rozbudowę. Wodzisław liczyć będzie po przyłączeniu Jodłownika ok. 9000 mieszkańców.

KOŃ Z WOZEM ŁUPEM ZŁODZIEJA.

(R) Dnia 24 bm. w godzinach wieczornych w Marklowicach Dolnych nieznani sprawcy dokonali śmiałej kradzieży. Przed gospodą Józefa Brachmana stał koń zaprzągnięty do wozu należący do właściciela gospody. Gdy właściciel był zajęty w gospodzie, nieznany sprawca skradł konia z wozem, łącznej wartości przeszło 500 zł. Policja wdrożyła pościg.

Z Bielskiego

W Bielsku spokój

(B) Na ulicach miasta odezwa z apelem do ludności Bielska i Białej. Odezwa ta, podkreślając pożałowania godne wypadki, zwraca się z apelem do obywateli obu miast, ażeby:

1. Nie dawali posłuchu różnym pogłoskom celowo i świadomie rozszerzanym dla zamącenia spokoju;

2. powstrzymywali się od niepotrzebnego wystawania po ulicach miast i nie utrudniali w ten sposób władzom bezpieczeństwa utrzymania porządku. W końcu odezwa apeluje do rodziców i wychowawców młodzieży, ażeby użyli swego wpływu w kierunku odseparowania tej młodzieży od elementów, szerzących zamęt.

Odezwa przypomina, iż dyrekcje szkół wydały zakaz przebywania młodzieży na ulicach miasta po godz. 18-tej. Niestosowanie się młodzieży do tego zakazu, będzie z całą bezwzględnością ścigane.

W końcu władze przestrzegają wszystkich przed zakłóceniem spokoju i porządku publicznego, albowiem winnych władze pociągną do surowej odpowiedzialności. Odezwę podpisali burmistrz m. Białej dr Łaniewski i Bielska dr Przybyła. Równocześnie ukazał się zakaz konsumcji alkoholu.

Należy dodać, że w stanie zdrowia A. Górnego nastąpiła znaczna poprawa.

Z Cieszyńskiego

ŚWIĘTO PUŁKU W CIESZYNIE.

(C) Dziś, w niedziele garnizon cieszyński obchodzi święto pułkowe. Program tego święta już podaliśmy.

OSOBISTE.

(C) Dr Józef Maier sędzia okręgowy w Cieszynie został wydelegowany do Min. Sprawiedliwości w Warszawie, zaś sędzia grodzki p. Adam Romankiewicz otrzymał przydział w Sądzie Okręg. w Cieszynie. P. Franciszek Foltyn który przez rok pełnił obowiązki kierownika szkoły w Tychach — objął kierownictwo żeńskiej szkoły powszechnej im. M. Konopnickiej w Cieszynie. Dotychczasowa kier. szkoły powszechnej p. Helena Malinowska otrzymała kierownictwo szkoły ćwiczeń przy liceum pedagogicznym w Cieszynie - Bobrku.

OFICEROWIE REZERWY PRZYSTĘPUJĄ DO PRACY

(C) Związek Oficerów Rezerwy w Cieszynie rozpoczyna po wakacjach swoją normalną działalność pierwszymi ćwiczeniami aplikacyjnymi które odbędą się dnia 28 bm. o godz. 19 w Szkole Hassewicza.

Działacz volksbundowy — oszustem i złodziejem!

Chropaczów 25 września.

Od pracowników kopalni „Śląsk" w Chropaczowie otrzymujemy następującą wiadomość:

Dnia 25 bm. rano został tu aresztowany na polecenie sędziego śledczego kasjer tutejszej kopalni „Śląsk", Ryszard Nierobisch, pod zarzutem sprzeniewierzenia 25.000 złotych. Afera ta wywołała tu naturalnie ogromne wrażenie. Kradzież tą wykryto w czasie urlopu Nierobischa, a kontrola zarządzona przez generalną dyrekcję kopalni ks. Donnersmarcka, któremu ta kopalnia należy, wykazała, iż Nierobisch od trzech lat dopuszczał się bardzo zręcznych fałszerstw w księgach kasowych kopalni i kradł stopniowo. Dotychczas ustalono kradzież na 25.000 złotych. Nierobisch po powrocie z urlopu przyparty do muru niezbitymi dowodami, przyznał się do winy, a kiedy zażądano od niego zwrotu skradzionych pieniędzy, oświadczył, że nie może tego uczynić, gdyż pieniądze zużył dla siebie i na „cele dobroczynne"! Nierobisch został więc zaraz zwolniony, a sprawę skierowano do Sądu, który nakazał aresztowanie oszusta i złodzieja.

Dalsze śledztwo i rozprawa sądowa ujawni może na jakie to „cele dobroczynne" zużył Nierobisch kradzione od 3 lat pieniądze. Nierobisch jest przewodniczącym miejscowego koła „Verband Deutscher Kattoliken" i działaczem „Volksbundu". Był prawą ręką tego czynnika parafialnego, który podtrzymuje sztuczną niemczyznę w Chropaczowie za pomocą nadmiernych niemieckich nabożeństw i niemieckich związków kościelnych. To też oczywiście z tej strony jest największe ubolewanie nad tą „ofiarą losu", za jaką uważają tu Niemcy Nierobischa.

Nie mniejszą konsternację wywołało to wykrycie w Świerklańcu w centralnej siedzibie ks. Donnersmarcka. Stamtąd bowiem przysłano tu Nierobischa w r. 1934 na rencenta kasy kopalni „Śląsk" jako osobistego znajomego ks. Krafta Donnersmarcka z Reptów, brata ks. Gwidona Donnersmarcka i generalnego pełnomocnika majątków księcia, który stale mieszka w Niemczech. Nierobisch przysłany ze Świerklańca na kontrolera politycznego polskich urzędników i robotników, a opiekuna niemców i renegatów. Często też wyjeżdżał służbowo lub wycieczkowo (na wędkarstwo) do Świerklańca, aby informować swego chlebodawcę „co się dzieje na kopalni „Śląsk". To bezwzględne zaufanie Nierobisch wyzyskał dla siebie, gdyż kontrolerzy z generalnej dyrekcji wiedząc o tym zaufaniu osobistym, przeprowadzali kontrolę dawniej dość powierzchownie, aż bomba pękła! Podobnie jak ks. Pless dopiero przez procesy karne swych zaufanych dyrektorów i urzędników dowiedział się jak go okradano, tak i tu Donnersmarck przez aferę Nierobischa dowie się jak „gospodarzą" jego zaufani, bo jak słychać, afera ta stanie się może początkiem dalszych afer w Świerklańcu, gdzie początkowo podobno ociągano się ze skierowaniem sprawy do sądu, a wyrażano nadzieję, że rodzina Nierobischa szkodę pokryje! Dyrekcja kopalni ks. Donnersmarcka w Świętochłowicach nalegała na skierowanie sprawy na drogę sądową.

Nowy horyzont dla radiosłuchaczy

Kiedy jeszcze niedawno przeciętny słuchacz radia nie mógł sobie pozwolić na kupno superheterodyny z powodu zbyt wysokiej ceny, dzisiaj marzenia o takim odbiorniku są łatwe do urzeczywistnienia. Dzięki wysiłkowi laboratorium krajowej fabryki Telefunken, wyprodukowano superheterodyny po cenie zwykłych radioodbiorników.

Oto super Fenomen, prawdziwy fenomen techniki i ceny, zbudowany na solidnym chassis, będącym fundamentem każdego dobrego odbiornika. Właśnie chassis pozwala na skupienie i planowe rozmieszczenie całego zespołu precyzyjnie działających wyposażeń technicznych, zapewniając nienaganne działanie odbiornika na długie lata.

Jeśli chodzi o ton, to ten stał się już przysłowiowym dobrym tonem Telefunkena, gdyż został uzyskany dzięki precyzyjnemu opracowaniu głośnika z szeroko wstęgową membraną, specjalnej skrzynce akustycznej i szeregowi innych udoskonaleń, co wszystko razem daje gwarancję dobrego i czystego odbioru. Na wyróżnienie zasługuje również wielka selektywność, uzyskana nie przez powiększenie obwodów, lecz przez zastosowanie specjalnych wysokowartościowych obwodów z cewkami o żelaznych rdzeniach, gdyż tą drogą została zapewniona maksymalna selektywność przy dobrym tonie. To właśnie trzeba osądzić samemu i to tylko przez posłuchanie, obejrzenie i porównanie. (o)

Chcąc wygrać — trzeba grać;

chcąc grać, trzeba się zaopatrzyć w los loterii klasowej. To chyba jasne?

WYSTAWA PRODUKTÓW ROLNYCH

(C) Towarzystwo Ogrodniczo - Pszczelnicze i Towarzystwo Polek w Cieszynie urządza wystawę owoców, miodów i produktów rolnych, która odbędzie się w sobotę, 2 października br. o godzinie 10 w sali Hassewicza przy ul. dra Michejdy w Cieszynie. Wystawa będzie otwarta od 2—6 października br. włącznie

REORGANIZACJA ZW. REZERWISTÓW

(C) Koło Związku Rezerwistów w Cieszynie rozpoczęło reorganizację i ukonstytuował się nowy zarząd. Postanowiono w najbliższym czasie urządzić wycieczkę członków, ich rodzin i znajomych do Porąbki oraz postanowiono urządzenie „Dnia Rezerwisty" w dniu 10 października br.

Mównica publiczna

O przystanek kolejowy w Ochojcu

Otrzymujemy od naszych Czytelników w Ochojcu nast. uwagi:

„Prosimy uprzejmie o poruszenie sprawy przystanku kolejowego w Ochojcu, ponieważ nie ma się gdzie schronić przed deszczem i śniegiem. Pozatem ustępy są nie zamknięte, a z tego powodu powietrze jest niemożliwe. Budka na przystanku jest nakryta dachem bez bocznego zaszalowania i ma zaledwie 3 metry szerokości, a 4 długości. Obecnie na przystanku Ochojec panuje wielki ruch, tak że nieraz kilkuset pasażerów nie ma schronienia. Zainteresowani mieszkańcy zwracają się tą drogą do kompetentnych czynników z prośbą o usunięcie obecnego stanu rzeczy."

Wiadomości gospodarcze

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych parytet wagon Katowice, w handlu hurtow. w ładunkach wagonowych

Żyto 24.10- 24.35. Owies zbierany 22—22.25. Jęczmień przemiałowy 22.25. Mąka pszenna gat. I wyciąg. 0—30 proc 46.25, gat. I-A 0—65 proc. 43, żytnia gat. I 0—50 proc. 33.50, gat. I 0—65 32.25—32.50. Otręby pszenne średnie przem. stand. 15.30, żytnie 15—15.10. Kuchy lniane 23.10. Ziemniaki jadalne b.

Komunikaty

Kursy gospodarstwa domowego.

Od 1 października br. Tow. Polek rozpoczyna z kolei drugi w tym roku szkolnym wieczorowy kurs trzy miesięczny gospodarstwa domowego (zaprawy jesienne, gotowanie, pieczenie ciast). Kuchnia urządzona według najnowszych wymagań. Ilość miejsc ograniczona. Wpisy i informacje w kancelarii szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym Tow. Polek, Katowice, Francuska 12, tel. 328.74 od 10—16.

Srebrne gody.

Długoletni nasz abonent i zasłużony pracownik społeczny p. Konstanty Reś z Pszowa obchodzi w dniu 26 września wraz ze swą małżonką srebrne gody weselne. Jubilatom składa wydawnictwo „Polski Zachodniej" najserdeczniejsze życzenia.

Odpowiedzi redakcji

K. F. Rybnik. — Art. 10 przepisu służbowego dla pracowników umysłowych i pracodawców w sprawie zawierania umowy o pracę na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. nr 35, poz. 323 z 23 marca 1928 r.) brzmi: W razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązku wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli one nie zostały wywołane rozmyślnie, wskutek powołania go do ćwiczeń wojskowych rezerwy lub do pełnienia obowiązku sędziego przysięgłego albo ławnika sądu pracy, albo też wskutek wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną dla zapobieżenia rozwleczenia choroby zaraźliwej, pracownik zachowuje przez okres trzech miesięcy prawo do wynagrodzenia w całości, chyba że w ciągu tych trzech miesięcy umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu wskutek upływu czasu, wskutek ukończenia okresu wykonania określonej roboty, na który umowę zawarto, lub wskutek wypowiedzenia, dokonanego przed zaistnieniem jednej z przyczyn wyżej wymienionych.

S. T. P. Knurów. — 1. W sprawie składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Chorzowie (od wypadków w rolnictwie) trzeba zwrócić się do urzędu gminnego. Tam znajduje się lista składkowa i objaśnienia zakładu, na jakiej podstawie zostały obliczone tegoroczne składki. — 2. Należy zażądać od urzędu gminnego poświadczenia, że Pan nie jest w stanie płacić za naukę głuchoniemej córki. Poświadczenie takie trzeba wysłać razem z wnioskiem o zwolnienie od opłaty szkolnej do Wydziału Powiatowego. — 3. Spółka Bracka wysyła na kurację chore dzieci małoletnie członków, lecz córka nie jest chorą, przeto trudno będzie uzyskać zgodę na płacenie połowy kosztów nauki.

Ogniwo — Mysłowice. — Z powodu przeoczenia podaliśmy w odpowiedziach redakcji w dniu 20 września rb., że „na numer nam podany, nie padła jeszcze wygrana". Okazuje się jednak, że na 3 proc. pożyczkę inwestycyjną z 1935 r. i emisja serią 22 718 nr 11 padła w styczniu 1937 r. wygrana w wysokości zł 500.

Prenumer. z Katowic H. Z. — Prawo w Polsce zakazuje prowadzenia gier hazardowych, a więc i ruletki. Od czasu do czasu władze bezpieczeństwa wykrywają potajemne domy gry i bezwzględnie ścigają na drodze karno-sądowej tak właścicieli jak i bywalców tych domów.

RADIO KATOWICE

Niedziela 26 września

KATOWICE. Godz. 6.00 „Surmy śląskie". 6.15 Koncert śląskiej kapeli ludowej. 7.15. Fragmenty z opery „Halka" Stanisława Moniuszki. 7.45 Koncert życzeń. 8.03 Dziennik poranny. 8.15 Gazetka rolnicza 8.35 Krótki koncert muzyki polskiej. 9.00 Koncert poświęcony utworom F. Mendelssohna. 10.00 Transmisja uroczystego nabożeństwa z kościoła w Zawierciu z okazji 40-lecia Towarzystwa Śpiewaczego „Lira". 11.30 Koncert. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.10 Kącik młodzieży przysposobienia rolniczego. 13.10 Koncert rozrywkowy. 14.40 „Robotnik miejski na wsi". 15.50 „Co słychać na Śląsku". 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Pieśni kurpiowskie. 16.30 Muzyka włoska. 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Podróżnik i milioner — komedia. 18.00 Transmisja z sali hotelu „Bristol". 20.00 „Bery, fraszki od Karlika, a ku temu harmonika". 20.35 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny i dziennik wieczorny. 21.00 „Diabeł w zalotach — wesoła audycja. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert muzyki duńskiej. 22.30 Recital skrzypcowy. 22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Poniedziałek 27 września

KATOWICE. Godz. 6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Koncert. 6.15 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka. 8.00—8.20 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy i Wiadomości bieżące. 12.18 Życie kulturalne Śląska. 12.30 Audycja dla młodzieży szkół średnich: „Lot w Blagosfers" — groteska radiowa. 12.40 Od warsztatu do warsztatu: „Grawerzy". 13.00 Koncert życzeń. 13.30 Muzyka lekka. 15.30 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego. 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Najnowsze wynalazki. 16.15 Koncert rozrywkowy. 16.45 „Obyczaje sportowe". 17.00 Koncert solistów. 17.50 „Pusacza w jesieni" — pogadanka. 18.00 „Ogród u schyłku lata". 18.45 Wiadomości sportowe. 19.00 Audycja strzelecka. 19.40 Pogadanka i wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka taneczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 „Nimfy nad jeziorem Gopłem" — czyli „Czarownyśl" — opera w 2-ch aktach. 22.30—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

Repertuary teatrów i kin

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

REPERTUAR.

Niedziela o godz. 16: „Grube ryby".
Niedziela o godz. 20: „Rozwód".
Poniedziałek o godz. 21: Występ Teatru „Cricot".
Wtorek o godz. 20: „Rozwód".
Środa o godz. 16: „Grube ryby" dla Tow. Polek.
Środa o godz. 20: „Gdzie diabeł nie może".
Czwartek o godz. 20: „Rozwód".
Piątek o godz. 20: Koncert Jerzego Gardy.

„Grube ryby"

Dziś po południu po cenach najniższych „Grube ryby" Bałuckiego. Publiczność bawi się doskonale, oklaskując entuzjastycznie wykonawców w osobach pp. Kwiatkowskiej, Łopuszańskiej, Siemaszkowej, Górowskiego, Martyki, Tatarkiewicza, J. Tokarskiego, Winiaszkiewicza. Bilety w kasie teatru, tel. 324.48.

„Rozwód".

Dziś wieczorem odegrana zostanie komedia Z. Marynowskiego p. t. „Rozwód". W rolach głównych występują pp. Barwińska, Karowski, oraz pp. Godlewski, Kostrzewski, Przebiński. Bilety w kasie, tel. 324.48.

Jerzy Garda śpiewa w Katowicach.

Jerzy Garda, najsławniejszy baryton polski, artysta opery „La Scala" w Mediolanie, wystąpi z jedynym koncertem w Teatrze im St. Wyspiańskiego w Katowicach w piątek 1 października o godz. 20.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

BIELSZOWICE — w poniedziałek dnia 27 września o godz. 19.30: „Gdzie diabeł nie może".
BIELSKO — czwartek 30 września o godz. 19.30: „Grube ryby".
TARN. GÓRY — 1 października o godz. 20: „Grube ryby".

KINOTEATRY W KATOWICACH

od wtorku 24 września:

CAPITOL: „Dziewczę z Paryża".
CASINO: „Porożkarz nr 13".
COLOSSEUM: „Madame Lenox".
RIALTO: „Atak o świcie".
STYLOWY: „Książątko", „Tylko raz kochała".
UNION: „W zamieci żelaza i ognia", „Pani minister tańczy".
ZAWODZIE — ATLANTYK: „Confetti" oraz na ogólne żądanie „Trędowata".
BOGUCICE — BAJKA: „Ordynat Miechorowski" i „Zuzanna idzie w świat".

Inne miejscowości:

CHROPACZÓW — ŚLĄSK: „Sobowtór Jacka Mortimera" i „Kariera panny Joanny".
CHORZÓW — APOLLO: „Dyplomatyczna żona", „Mistrzowie głupoty". — ROXY: „Eskapada Weronik", „Dzikie ścieżki". — DELTA: „Po burzy", „Król Burleski".
HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Ty co w Ostrej świeciisz Bramie", „August Mocny".
LIPINY — COLOSSEUM: „Parada miłość." i „Właściciel Kalifornii". — APOLLO: Dedektyw „Helena Gavilaw". — CASINO: „Pieśniarz Wiednia" i „Pokusa".
MIKOŁÓW — ARDIA: „Sam na sam" i „Biały tarzan".
MYSŁOWICE — ODEON: „Królowa tańca". — HELIOS: „Postrach opery".
NOWA WIEŚ — PIAST: „Książątko". — SIENKIEWICZ: „Wyspa w płomieniach" i „Toni z Wiednia".
ORZEGÓW — CASINO: „Wioleń szaleje", „Pod dwiema flagami".
PAWŁÓW — EDEN: „Sonata Kreutzerowska", „Szanghaj".
PIEKARY ŚL. — APOLLO: „Czarujące oczy" i „Daj mi twe serce".
RADZIONKÓW — CASINO: „Będzie lepiej" i „Moja gwiazdeczka".
RUDA — APOLLO: „Postrach opery" i „Confetti".
RYBNIK — APOLLO: „Szesnastolatka" oraz „Magiczny klucz". — HELIOS: „Z miłości dla ciebie" oraz „Skrzydła nad Hanalulu".
SIEMIANOWICE — KAMERALNE: „Ordynat Michorow" i dalszy ciąg „Trędowatej".
ŚWIĘTOCHŁOWICE — APOLLO: „Na drapaczu chmur", „Marokko". — COLOSSEUM: „Moskwa — Szanghaj", „Oskarżona".
TARN. GÓRY — ŚWIATOWID: „Blond Carmen".

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Jędrzejowska na trzecim miejscu listy Myersa

Słynny znawca sportu tenisowego, Wallis Myers, którego lista najlepszych tenisistów i tenisistek świata, rok rocznie publikowana, cieszy się największym uznaniem w świecie tenisu, opublikował wczoraj listę swą na r. 1937.

Na liście pań Myers zamieścił Jędrzejowską na trzecim miejscu, pierwsze przyznając Hilijce Lizanie, a drugie — Angielce Round.

Na dalszych miejscach listy kobiecej widnieją nazwiska: 4) Sperling (Dania), 5) Mathieu (Francja), 6) Jacobs (St. Zj.), 7) Marble, 8) Horn (Niemcy), 9) Hardwick (Anglia), 10) Bundy (St. Zj.).

Lista męska przedstawia się następująco: 1) Budge, 2) v. Cramm, 3) Henkel, 4) Austin, 5) Riggs, 6) Grant, 7) Crawford, 8) Menzel, 9) Parker-Pajkowski, 10) Harc.

Czterej mistrzowie świata na ringu

W Nowym Jorku odbył się ciekawy turniej bokserski, w którym brało udział czterech mistrzów świata.

Mistrz świata w wadze średniej Francuz Marcel Thil utracił swój tytuł, przegrywając w 10 rundzie przez nokaut techniczny do Amerykanina Apostolo.

W wadze półśredniej Amerykanin Barney Ross obronił swój tytuł mistrzowski, wygrywając na punkty z Filipińczykiem Garcia.

W wadze koguciej Harry Jeffra pokonał na punkty w 15 rundach mistrza świata Sixto Escobara.

Wreszcie w wadze lekkiej mistrz świata Ambors zdołał obronić tytuł bijąc na punkty w 15 pundach Mantaneza.

Horn wyeliminowana w turnieju w Los Angeles

W międzynarodowym turnieju tenisowym w Los Angeles niespodzianką dnia była porażka doskonałej tenisistki niemieckiej Horn, która pokonana została łatwo przez mało znaną Amerykankę Blank 6:3, 6:3.

Ciekawe wiadomości ze świata

MEDIOLAN. Kolarz włoski Olmo ustanowił na torze Vigorelli pod Mediolanem nowy rekord krajowy w biegu godzinnym, uzyskując wynik 45 km 363 m.

* * *

HELSINGFORS. Najlepszy oszczepnik świata, Finlandczyk Matti Järvinen, wykazał przed dwoma dniami na zawodach w Björneborg swą wszechstronność lekkoatletyczną. Uzyskał on mianowicie: w oszczepie — 74,63 m., w kuli — 14,03 m. w dysku — 40,84 m. oraz w skoku w dal 726 cm. W trójskoku Lovaara ustanowił rekord fiński wynikiem 15.62 m. Na tych samych zawodach w biegu na 3000 m Askola uzyskał wynik 8:33,4 min.

LOS ANGELOS. W grze pojedyńczej o mistrzostwo Pacyfiku w Los Angelos mało znana tenisistka amerykańska Bixler wyeliminowała znaną zawodniczkę angielską Summers, 6:4, 2:6, 6:2.

Dzisiaj mecz AKS — Warta w Chorzowie

Katowice 25 września.

Na stadionie w Chorzowie odbędzie się w dzisiejszą niedzielę w godz. 15.30 ciekawy mecz piłkarski o mistrzostwo ligi państwowej pomiędzy drużyną AKS a poznańską Wartą. Pierwszy mecz w Poznaniu zakończył się, po pięknej grze obydwu drużyn, wynikiem remisowym 2:2. Obecnie AKS dążył będzie niewątpliwie do zwycięstwa, w razie którego objemie prowadzenie w tabeli rozgrywek. Z tego chociażby powdu mecz budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Poza tym odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo ligi:

w Łodzi: Ruch — ŁKS.
w Warszawie: Warszawianka — Pogoń
w Krakowie: Garbarnia — Wisła

Japoński m[illegible] [illegible]nicznych Hirota, wygłaszający przed parlamentem japońskim w Tokio expose, poświęcone sytuacji politycznej w konsekwencji działań wojennych w Chinach północnych.

Przydział samolotów ufundowanych przez Śląsk

L. O. P. P. dziękuje społeczeństwu śląskiemu

Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. w porozumieniu z władzami centralnymi oraz ofiarodawców przydzielił samoloty ufundowane przez Śląsk następującym szkołom i Aeroklubom:

Aeroklubowi Śląskiemu w Katowicach 9 samolotów typu RWD-8 i RWD-10; L. O. P. P. w Katowicach 1 samolot sanitarny RWD-18. Pierwszy na Śląsku tego typu; Szkole Lotniczej w Aleksandrowicach 6 samolatów typu RWD-8, 2 samoloty RWD-10 1 samolot RWD-13 i 3 samoloty RWD-17; Aeroklubowi Pomorskiemu 3 samoloty RWD-8; Aeroklubowi Wileńskiemu 2 samoloty RWD-8; Aeroklubowi Lwowskiemu 2 somoloty RWD-8; Szkole Lotniczej w Stanisławowie 10 samolotów RWD-8 i 1 samolot RWD-13; Aeroklubowi Krakowskiemu (Sekcja szkolenia harcerzy) 3 samoloty RWD-8; z przeznaczeniem dla nowopowstającej Szkoły Lotniczej 8 samolotów RWD-8.

Jak z powyższego wynika, podział samolotów uwzględnił potrzeby Śląska w ogólności, a w szczególności kresów wschodnich i zachodnich. Ponadto Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, chcąc dać możność mniej zamożnym ofiarodawcom wzięcia udziału w zbiórce z tych ofiar, zakupił 23 szybowce i 1 motoszybowiec z przeznaczeniem do Szkół Szybowcowych Śląskiego Okręgu LOPP. W grupie szybowców znajdują się szybowce wyczynowe jak „Sokoły", „Orliki", „Komary", „Sroki", „Salamandry", „Czajki" i szkolne „Wrony".

Na szczególne wyróżnienie zasługują pracownicy i robotnicy huty „Florian", którzy samorzutnie zadeklarowali i zakupili 5 samolotów typu RWD-8 z przydziałem do Aeroklubu Śląskiego i Szkoły w Aleksandrowicach.

W grupie ofiarodawców urzędnicy, pracownicy i robotnicy „Wspólnoty Interesów" ze swych zarobków i uposażeń łącznie zakupili 12 samolotów.

Społeczeństwo zorganizowane w L. O. P. P. poza składkami złożyło i zadeklarowało przeszło milion złotych na zakup powyżej wyszczególnionych samolotów i szybowców. Poza wymienionymi samolotami i szybowcami w drugiej kolejności zamówiono dalszych 14 samolotów czyli łącznie 65 szt.

Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP składa ofiarodawcom wyrazy podziękowania za uznanie programu i prac organizacji czego dowodem jest zaufanie, jakie u społeczeństwa zdobyła sobie L. O. P. P

Przed spotkaniami międzypaństwowymi — mecze treningowe

Przed międzypaństwowymi spotkaniami naszej reprezentacji piłkarskiej z Jugosławią i Łotwą, które odbyć się mają 10 października, w Warszawie i Katowicach, PZPN organizuje mecz treningowy dwóch naszych teamów. Mecz ten odbędzie się w Krakowie dn. 29 bm.

W skład obu teamów wejdą następujący gracze:

Krzyk, Madejski, Pawłowski, Szczepaniak, Giemza, Twórz, Gałecki, Pająk, Dytko, Piec I i II, Gora, Kotlarczyk II, Żyżko, Wasiewicz, Nytz, Nowakowski, Wodarz, Wilimowski, Korbas, Matjas, Habowski, Zembaczyński, Pytel, Westal, Piątek, Riesner, God i Szewczyk.

Otwarcie narodowych zawodów strzeleckich w Wilnie

W Wilnie nastąpiło uroczyste otwarcie 12 narodowych zawodów strzeleckich.

Przed strzelnicą małokalibrową na Pióromoncie, udekorowaną flagami państwowymi i strzeleckimi — zgromadzili się w dwóch szeregach wszyscy uczestnicy tegorocznych zawodów. Wśród uczestników przeważali zawodnicy cywilni, gdyż wojskowi rozpoczną swe konkurencje w terminie późniejszym i do Wilna wobec powyższego jeszcze nie przyjechali.

Po złożeniu raportu gen. Godziejewskiemu przez komisarza zawodów narodowych płk. Bobrowskiego — na mównicę wszedł wiceprezydent m. Wilna Grodzicki, który powitał w imieniu miasta wszystkich przybyłych gości, podnosząc jednocześnie korzyści, jakie daje krajowi sport strzelecki.

Po przemówieniu wiceprezydenta Grodzickiego krótko powitał zawodników gen. Godziejewski i wydał polecenie rozpoczęcia 12 narodowych zawodów strzeleckich.

W tym momencie najlepszy strzelec Wilna i Polski por. Wasilewski wciągnął przy dźwiękach hymnu polskiego flagę o barwach narodowych, po czym zaproszeni goście udali się na strzelnicę w celu oddania strzałów honorowych.

Najlepszymi strzelcami wśród gości okazał się komendant Zw. Strzel. płk Frydrych, który trafił w „dziesiątkę" i inspektor Tomaszewski, uzyskując taki sam wynik.

Na uroczystość otwarcia zawodów przybyli liczni przedstawiciele wszystkich niemal formacyj wojskowych w Wilnie oraz przedstawiciele władz cywilnych.

Tegoroczne zawody zgromadzą na stanowiskach 900 zawodników. Zawody potrwają, jak już podawaliśmy, do dn 6 października. Piątek przeznaczony został na strzelanie treningowe. Właściwe konkurencje rozpoczną się w sobotę.

[illegible] STANISŁAW.

Kajakiem przez wodne pustkowia Suwalszczyzny

Uczestnicy spływu z kier. Rejmaniakiem. — Członkowie Sekcji Kajak. Śl. Oddz. Kol. LMK. Katowice.

Miałem w tym roku kilka projektów spędzenia wakacyj. Trudno mi było się zdecydować, czy pojechać gdzieś do uzdrowiska i tam leżąc wygodnie w leżaku myśląc o niebieskich migdałkach, czy też puścić się na kajaku szlakami wodnymi hen, gdzie oczy poniosą... czy może wybrać się na wycieczkę górską.

Ostatecznie stary nałóg zwyciężył i — jak po inne lata — wyjechałem w podróż kajakiem. Zamierzałem zrobić większą wycieczkę, trzeba mi więc było współtowarzyszy. Choć z trudem udało mi się znaleźć w Katowicach pięciu partnerów.

POCIĄGIEM DO ZELWY.

Wędrówkę wodną rozpoczęliśmy od Zelwy, dokąd dojechaliśmy pociągiem. Na mieszkańcach tej zapadłej dziury składaki nasze nie małe wywarły wrażenie. Długo przyglądali się ich konstrukcji jak i naszemu obozowi, który rozbiliśmy na brzegach Zelwianki.

Koryto Zelwianki jest niezwykle malownicze. Brzegi niskie, bagienne i trudno dostępne, porosłe są starymi drzewami, stanowiącymi, jakgdyby naturalny park.

NA PAŁACH NIEMNA.

Przy uściu Zelwianki do Niemna zaczynają piętrzyć się przed nami coraz to nowe przeszkody. Spławia się tu bardzo wiele drzewa i w niektórych miejscach koryto rzeki jest zupełnie zatarasowane. Trzeba ciężkie kajaki, naładowane prowiantem na cały czas wycieczki, brać na plecy i przenosić po parę set metrów. Wreszcie wpływamy do Niemna. Rzeka to szeroka, fale dochodzą do metra. Wiatr mamy pomyślny, więc naciągamy żagle i szybko suniemy w kierunku miasta Łuny, gdzie zamierzamy spędzić noc.

Niemen im bliżej Grodna tym staje się groźniejszy. Brzegi wysokie, urwiste, prąd na rzece bardzo silny. Wzburzona fala utrudnia żeglugę. Nadomiar złego pełno raf skalistych, skrytych w wodzie czycha na zbyt śmiałego turystę.

„ZEFLIK" ROZBIŁ SIĘ.

Przy mijaniu jednej z tych raf słyszę nagle nawoływania kolegów. Okazuje się, że kajak „Zeflik" rozbił się. Spieszymy na pomoc, łowiąc po drodze rzeczy kolegów, znoszone prądem. Rozbitkowie trzymają się dziurawego dna przewróconego kajaka. Rzucamy im pas ratowniczy i ostatecznie udaje nam się obu rozbitków wraz z „Zeflikiem" przyholować do brzegu. Naprawiamy wspólnymi siłami dziurę w dnie „Zeflika" i ruszamy w dalszą drogę ku Grodnie. Stare to miasto Grodno i pełne zabytków historycznych. Mury jego to jakby żywe karty historii minionych wieków. Grodno było ongiś ulubionym miejscem pobytu królów polskich. Zachował się tu stary zamek z czasów Witolda, przebudowany przez wielkiego Stefana Batorego, który w jego murach życia dokonał. Jest też wiele kościołów, fragmenty murów obronnych i inne zabytki.

Augustów. Kościół Serca Jezusowego.

Jedno z jezior Augustowskich ukryte w lesie.

NOC NA RZECE.

Z Grodna wyruszyliśmy w dalszą wędrówkę wieczorem. Latarkami kieszonkowymi oświetlamy drogę przed sobą. Wokół cisza, prawdziwie kresowa. Tylko czasem pluśnie woda pod wiosłem lub zakrzyknie w przybrzeżnych zaroślach jakiś ptak wodny.

(Ciąg dalszy nast.)

ATA czyści i szoruje wszystko!
A 185 b

II. Km. 1807/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że we wtorek dnia 28 września 1937 r. od godz. 9.30 sprzedam publicznie w Katowicach II., ul. Krakowska nr 40 następujące ruchomości:

1 aparat do gotowania na 3 ognie, 1 aparat do gotowania na 2 ognie, 1 tablicę z 30 wzorami narzędzi ślusarskich, 1 maszynę do pisania, 1 stolik pod maszynę, 1 biurko dębowe, 1 fotel do biurka, 1 szafę na akta, 1 stolik, 2 fotele, 1 aparat benzynowy do gotowania, - dywan stary, 1 szafę do kartotek,

wartości szacunkowej 670,— zł.

Ruchomości powyższe oglądać można 1/4 godz przed rozpoczęciem licytacji na miejscu sprzedaży.

ST. TASAREK
Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach rewiru II. (8594)

VIII. Km. 1129/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w czwartek, dnia 30 września 1937 r. o godzinie 10.30 sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Wodnej nr 1 następujące ruchomości:

pianino marki „Schubert" stare, jadalnię składającą się z bufetu, kredensu, stołu rozsuwanego, 6 krzeseł wyściełanych, zegar szafkowy, lampę wiszącą o 9 świecach i lampę stojącą rezem ze stołem,

oszacowane na łączną sumę 1200,— zł.

Ruchomości powyższe oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Katowice, dnia 25 września 1937 r.
w Katowicach rewiru VIII. (8595)

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam że w czwartek dnia 30 września 1937 r. sprzedam publicznie następujące ruchomości:

I. Km. 1813/37, 1655/37, 1703/37 — o godz. 10-tej w Mysłowicach przy ul. M. Piłsudskiego nr 10:

1 zegar regulator, 1 ladę sklepową z 34 szufladami i oszklonym stołem, 2 szafki szklane, 1 kanapę klubową i 2 fotele klubowe pokryte skórą, 1 biurko dębowe, 210 puszek lakieru „Jega" podłogowego i kolorowego, 100 flaszek farby do skór „Wilbra", 110 flaszek esencji do likierów „Reichela" i „Noas", 4 beczki farby do malowania razem 250 kg, 25 kg lakieru bursztynowego, 60 kg kleju na zimno „Pohalit" oraz większą ilość kosmetyków, benzyny aptekarskiej, płyt fotograficznych i pasty do podłóg,

częściowo oszacowanych na łączną sumę 2.410,— zł. Oszacowanie pozostałej części wyż. wymienionych ruchomości nastąpi dodatkowo w dniu licytacji przez biegłego.

I. Km. 1668/37 — o godz. 13-tej w Janowie Śl., ul. Mikołowska nr 4 a:

1 pianino marki „Pätzold — Liegnitz" w dobrym stanie,

oszacowane na kwotę 1.200,— zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

Mysłowice, dnia 24 września 1937 r.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
rewiru I. w Mysłowicach. (8590)

III. Km. 1710/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mysłowicach III rewiru Wojciech Górski, mający kancelarię w Mysłowicach, ul. Nowokościelna nr 9, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 września 1937 r. o godz. 10-tej w Mysłowicach na Centralnej Targowicy odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z:

1 szafy ogniotrwałej (kasa), 1 maszyny do liczenia na prąd,

oszacowanych na łączną sumę zł 2.150,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 21 września 1937 r.

(8577) GÓRSKI, Komornik.

II. Km. 1690/37
II. Km. 1844/37

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku rewiru II. Walerian Wróblewski, mający kancelarię w Rybniku w Sądzie Grodzkim, pokój nr 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że:

1) dnia 28 września 1937 r. o godz. 16-tej w Leszczynach odbędzie się u Leona Salamona, restauratora I. licytacja następujących ruchomości:

50 krzeseł składanych a 60 gr, 10 stołów restauracyjnych w sali, 1 bufetu dwu kurkowego z przewodami, zegarem i nabijaczem, 1 bilardu z płyt: pęknięta, 12 krzeseł giętych, 8 stołów zwykłych a 5,00 zł, 1 regału na szklanki, 1 konia maści siwej 10-letniego, 1 bryczki żółtej na resorach, 1 krowy 8-letniej,

oszacowanych na łączną sumę 850,00 zł.

2) dnia 28 września 1937 r. o godz. 13-tej w Wilczy Dolnej odbędzie się u Zygmunta Przedpelskiego I. licytacja następujących ruchomości:

1 kredensu dębowego ozdobionego rzeźbami, 1 stołu dębowego do rozsuwania większego, 12 krzeseł obitych ceratą, 34 par różnych rogów do oprawie, pianina czarnego marki „Keller Berlin", stołu do rozsuwania mniejszego dębowego, lustra szlifowanego z podstawk czarną, 2 koni starych karych, 2 wozów roboczych a 50.00 zł, 1 bryczki czarnej na resorach, 1 stołu okrągłego dużego 1 1/2 m średnicy, 2 foteli dużych i 3 małych wyściełanych pluszem, biurka dębowego jasnego, dywanu na podłogę 3 1/2 m x 3 m, dywaniku nad łóżko, sypialni kompletnej a to: 2 łóżek fornierowanych jaworem, 2 szafek nocnych, 1 szafki z lustrem 1 1/2 m x 80 cm, 1 toaletki z lustrem owalnym, 1 stolika okrągłego z 2 taborecikami i 1 kanapką przed toaletką i umywalnia, 10 obrazów różnych portretów olejno malowanych, 1 zegaru mosiężnego „antyk",

oszacowanych na łączną sumę 1.775,00 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

Rybnik, dnia 24 września 1937 r

(8591) WRÓBLEWSKI, Komornik.

Sklepem bez wystawy
jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

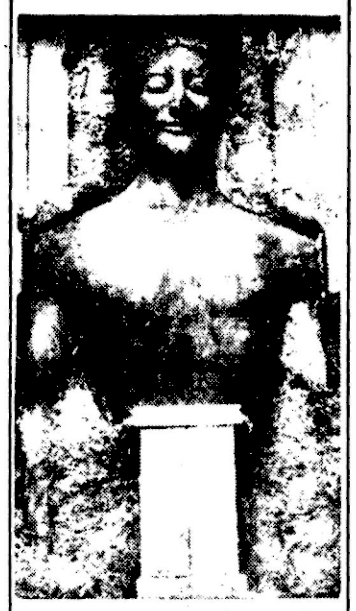

Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające słynny posąg Appolina, który został w swoim czasie skradziony z Aten, a ostatnio po wielu przygodach z powrotem odzyskany i przewieziony do stolicy Grecji.

IV. Km. 817/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w czwartek dnia 29 września 1937 r. o godzinie 10-tej w Katowicach przy ul. Stawowej 20 sprzedam:

1 samochód półciężarowy m. „Chevrolet" nr silnika 5037945 nr rej. Śl. 10577 około 8 lat stary.

Ruchomość powyższą, oszacowaną na sumę 1000,— zł, można oglądać 1/4 godziny przed rozpoczęciem licytacji na miejscu sprzedaży.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rewiru IV. (8593)

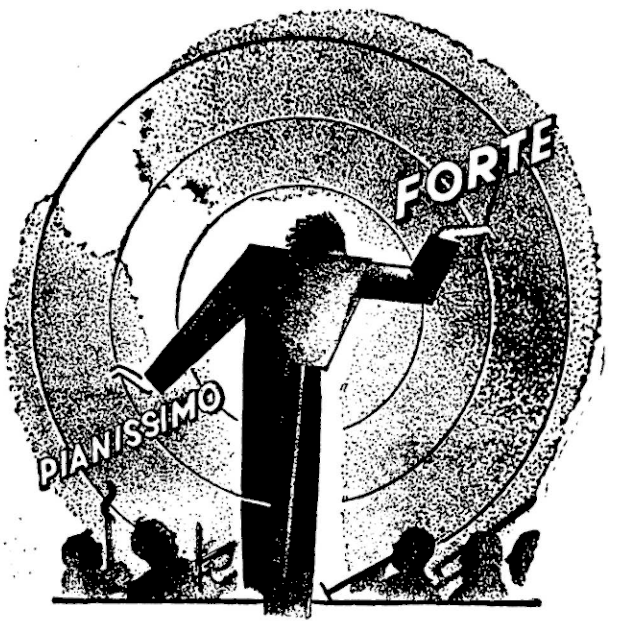

ORKIESTRA GRA

muzyka superheterodyn **CAPELLO** stała się w tym roku tak przekonywująco prawdziwą, że zapomina się zupełnie o głośniku i zdaje się być w rzeczywistości na koncercie.

Również dalsze dziedziny: wszechświatowy odbiór, 100%-wa pewność konstrukcji, najwyższa selektywność, komfortowe wykonanie — to dalsze sukcesy specjalizacji Zakładów **CAPELLO** w budowie superheterodyn!

Capello
SUPER-RADIO
LICENCJA »RADIOFABRIK INGELEN-WIEN«
DEMONSTRACJA I SPRZEDAŻ W SKŁADACH RADIOWYCH

Rzeka Narewka w Parku Pałacowym.

Posadę
różnego zawodu łatwo znajdziesz dając drobne ogłoszenie w największym organie ogłoszeniowym Górnego Śląska
Polsce Zachodniej
Słowo tylko 0,10 gr

Popieraj przemysł krajowy

Jedynie przez
tanie, drobne ogłoszenia
kupisz lub sprzedasz korzystnie każdy przedmiot, poszukasz kapitał, mieszkanie, pokoje i t. d.
Przez
drobne ogłoszenia
oszczędzasz niepotrzebn. wydatk i czas, a wynik jest zapewniony

Bon Nr. 8
Ważny od 15—30 września 1937.
Za dwa złote -15 słów
każde dalsze słowo 20 gr
Do listów pozamiejscowych dolicza się 50 gr. tytułem opłaty pocztowej.
Tekst ogłoszenia:
.....
.....
.....
.....
.....

Najoszczędniejszy transport nowoczesną szybkobieżną ciężarówką

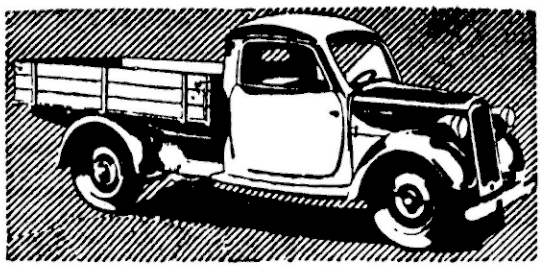

Goliath „Rekord" 24 PS
nośność 1300 kg. zużycie benzyny 9 l. na 100 km.

Mieczysław Studencki

Katowice, Stawowa 5. — tel. 333-13, 333-24

Generalne Przedstawicielstwo Hansa Lloyd u. Goliath Werke, Bremen

Autoryzowane Przedstawicielstwo Ford Motor Comp.

Kursy Kierowców Samochodowych

FENOMEN

TECHNIKI i CENY

SUPERHETERODYNA TELEFUNKEN-FENOMEN to wspaniałe dzieło stworzone według najnowszych zdobyczy radiotechniki. Posiada fundament każdego dobrego odbiornika — solidne chassis, będące gwarantem nienagannego działania na długie lata. Dalsze zalety — wielka selektywność, wspaniały, powszechnie znany już ton odbiorników Telefunken i bogato wyposażona, akustyczna skrzynka drewniana. A cena!..... teraz dostępna dla wszystkich. Radzimy obejrzeć, posłuchać i porównać.

TELE FUN KEN

Radio **TELEFUNKEN**

harmonia tonów-symbol jakości

„RIX"
Spółka Akcyjna

Katowice, Br. Pierackiego 4 tel. 351-09

poleca po cenach przystępnych:

Linoleum gładkie i deseniowe do wykładania podłóg. — Dywany linoleum, pluszowe, czyste wełniane, boucle, jutowe i kokosowe. — Chodniki kokosowe, jutowe i boucle. — Obicia meblowe. — Narzutki, kapy brokatowe i gobelinowe. — Mostki i dywaniczki pluszowe. — Artykuły gumowe.

Dogodne warunki spłaty

Zakup mebli — to poważny wydatek!

dlatego też kupić należy meble solidne i trwałe

40 lat egzystencji firmy naszej — to poważny dowód rzetelności i zaufania ze strony klientów. — Polecamy w znanej solidnej jakości nowoczesne

SYPIALNIE — JADALNIE — GABINETY I KUCHNIE

po cenach bardzo umiarkowanych.

FABRYKA MEBLI Gustaw Berger
WŁAŚCICIEL JERZY BERGER

NOWA WIEŚ TELEFON NR 510-37
Firma chrześcijańska

NOWOOTWARCIE!

P. T. Publiczność, Katowic i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, że otwarliśmy w Katowicach przy ul. M. Piłsudskiego 13

Skład Fabryczny Cukrów, Czekolady i Ryżu Dętego!

Polecamy w pierwszorzędnej jakości karmelki, drażetki, czekolady różnych gatunków, kuwerturę, artykuły 5-cio i 10-groszowe oraz RYŻ DĘTY lekko strawny i bardzo pożywny dla dzieci, żołądkowo-chorych i rekonwalescentów. Idealny środek odżywczy dla dorosłych i turystów.

Uprzejmie prosimy o korzystanie z usług naszych.

„FLORIDA"
właśc.: *BRACIA B. ODA*
Polskie Zakłady Ryżu Dętego, Cukrów i Czekolady
Katowice - Bogucice
Skład Fabryczny: Katowice, M. Piłsudskiego nr 13.

Najtańsze źródło dla odsprzedawców!

Zaprowadzona
firma artykułów technicznych
poszukuje zastępstwa
na woj. Łódzkie, kopalni węgla i koksu. Oferty kierować do firmy „Benzolit" Łódź, Piramowicza 2.

Licytacja

I Urząd Skarbowy w Katowicach podaje do wiadomości że w dniu 28 września 1937 r. o godz. 9 w magazynie Urzędów Skarbowych w Katowicach przy ul. Żwirki i Wigury 13a, odbędzie się licytacja 18 aparatów radiowych wartości 1 580 zł, 14 opon samochodowych wartości 1 850 zł, 490 żarówek i urządzenia biurowego wartości 1 200 zł

Licytacja

30 worków mąki pszennej a 100 kg i 10 worków mąki żytniej a 100 kg odbędzie się dnia 27 września rb o godz. 11 w lokalu firmy Garstecki Sp. z ogr. odp. w Siemianowicach Śl., ul. Floriana 14. (8564)

Urząd Skarbowy w Siemianowicach
Za Naczelnika Urzędu:
(—) Kierownik Działu Egzekucyjn.

Nowootwarcie!

Od 15 lat w Chorzowie istnieje firma

J. SPANDORF

przeniosła swoje przedsiębiorstwo do

KATOWIC
przy Pl. M. Piłsudskiego 11

Polecam nadal Szanownej Klienteli mój duży wybór art. damskich, męskich i dziecięcych, a w szczególności olbrzymi wybór swetrów, pulowerów i t. d. Utrzymuję nadal zaszczytnie znany **fabryczny skład parasoli.**

Stale duży wybór nowości. 9315

DRUKARNIA ŚLĄSKA
Spółka z ogran. odpow.
KATOWICE, BATOREGO 2 i KOŚCIUSZKI 15
TELEFON 308-78 i 304-26

wykonuje wszelkiego rodzaju druki, jak bilety wizytowe, zawiadomienia ślubne, klepsydry, programy, afisze, prospekty handlowe, formularze, broszurki, książki, czasopisma, listy, pocztówki, koperty, i t. p. szybko, solidnie, po cenach umiarkowanych.

III. Km. 1803/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mysłowicach III rewiru Wojciech Górski, mający kancelarię w Mysłowicach, ul. Nowokościelna nr 9, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 września 1937 r. o godz. 11.30 w Szopienicach, ul. Rejtana nr 39 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z:

1 szafy bibliotecznej 3 części., 1 biurka pokojowego, 1 fotelu do biurka skórą wyściel., 1 stołu okrągłego pokojowego, 4 krzeseł skórą wyściel.,

oszacowanych na łączną sumę zł 915,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 23 września 1937 r.

(8563) GÓRSKI, Komornik.

Chrześcijańska Fabryka Obuwia
poleca najtaniej, detalicznie **damskie, męskie, dziecięce** oraz **sportowe**

obuwie sportowe „GRANIT"
Solidne wykonanie — Niskie ceny!

ANTONI STEIN
KATOWICE, ulica Drzymały nr 8
boczna od ulicy Kopernika i Żwirki i Wigury
FILJA: Katowice, ulica Dąbrowskiego 4 boczna od ulicy Pleb scytowej (8583) Otwarte od 8—19-tej

PENSJONAT
„ŚLĄZACZKA"
K. Mączynskiej
WISŁA
Telefon Nr 66.

Codzień
(także w niedziele)
kursują
polskie samoloty komunikacyjne
szybkie — bezpieczne
Niskie ceny biletów.

Informacje: P. L. L. „LOT", Lotnisko, tel. 145 i 135
większe biura podróży i u portjerów większ. hoteli

WOLNE POSADY

Ślusarz blacharski oraz **drykier** zaraz potrzebni. Katowice, Skrytka nr 212. (9307)

Agenci miejscowi dysponujący tysiącem złotych poszukiwani. „Inwesta". Nowy Sącz. (8543)

Udowadniamy, jak energiczni zarabiają naszymi artykułami „Nowości Praktyczne" Warszawa Oddział 10 Przedstawicieli zamiejscowych. Złota 37. (8383)

Posade od zaraz otrzyma sprzedawczyni (chętnie z branży meblowej) obeznana w pracy biurowej i wygotowaniem skarg sądowych. Zgłoszenia do P. Z. pod AB80. (9294)

Akwizytorów zdolnych do wydawnictw poszukuje. Zgłoszenia Epstein Katowice, Piaskiego 10.

ABSOLWENT W. S. H.
z dwuletnią praktyką poszukuje odpow. posady. Łask. zgłoszenia do „Polski Zach." pod „Zdolny".

Inżynier lub technik wyspecjalizowany w maszynach i narzędziach do obróbki metali, zamieszkały w Katowicach dla reprezentowania poważnego biura technicznego poszukiwany. Oferty szczegółowe przesyłać do Uniwersalnej Agencji Reklamowej Warszawa, Marszałkowska 142 pod „Inżynier". (8573)

Praktykant inteligentny, katolik z dobrej rodziny poszukiwany do firmy Mildner i Ska Katowice, Piłsudskiego 10. (9310)

Agentów, reprezentantów poszukują Zakłady Chemiczne „Lava". Kapitał niepotrzebny. Artykuł — rewelacja wysoka prowizja. Oferty: „Lava" Warszawa, Złota 31. (8567)

POSAD POSZUKUJĄ

Krawcowa pierwszorzędna z nowoczesnym krojem poszukuje pracy po domach lub w magazynie. Oferty do Adm. P. Z. pod „Pierwszorzędna". (9209)

KUPNA

ZAKUP ZŁOTA, SREBRA PLATYNY po najnowszych cenach „Złotopol" Katowice, Słowackiego 39. (8256)

Kupię dom z ogrodem wpłacę 30 tys. zł. Miejscowość obojętna. Zgłosz. do P. pod „Zaraz".

Drykierke lub **gwinciarke** kupię Katowice, Skrytka 212. (9307)

SPRZEDAŻE

UWAGA NA ADRES!

Górnośląskie Biuro „Tranzakcja"
Katowice Kościuszki nr 2 poleca kamienice, domy gospodarstwa parcele składy na całym Śląsku również przyjmuje zgłosz. do sprzedaży.

Kamienica 2-piętrowa, 20 ubikacji, łazienki komfort, parceli 750 mtr. I hipoteki 12 000 zł na 3 proc. na 42 lata. II hipoteka 3 500 zł, 3 minuty od stacji. Cena 45 000 zł.

Wielki wybór
kamienic, domów, restauracji młynów, majątków ziemskich bardzo korzystnie sprzeda

Biuro „Tranzakcja"
Katowice, ul. Kościuszki 2
Tel. 33-666.
(9254)

Meble na raty! Cały Śląsk mówi o naszych obniżonych cenach! Wszelkie urządzenia pokojów, oraz meble pojedyńcze kupuje się najtaniej tylko w firmie **„DOM OKAZJI", Katowice** ul. Marsz. Piłsudskiego 40. **Uwaga** — tylko pod nr 40. Tel. 308-59. Dostawa na Śląsk bezpłatna. (8585)

Kamienica z restauracją i 2 składami w Rybnjku tanio do sprzedania. Zgłoszenia do P. Z. Chorzów pod „Kamienica".

Willa pod Bielskiem nowa komfortowa 1-piętrowa, piękne położenie, sprzedam, gotówka 40 000 zł, wpłata 18 000 zł. Wiadomość Pilarski Aleksandrowice 261. (9286)

Aparat fotograficzny marki „Ihagee" compur, siła 1,45, rozm. 10 × 15 cm z futerałem statywem oraz z innymi przyborami, jest bardzo korzystnie do sprzedania. Oferty do Adm. Polski Zachodniej pod „100 U."

TELEGRAM:

Chcesz kupić lub sprzedać, zgłoś się do Bielskiego Biura Kolejowa nr 2, II piętro. Tam są okazyjne kamienice, domy, restauracje, składy, korzystnie do nabycia

Bielsko, Kolejowa 2.

Specjalne budowlane materiały
częściowo własnego wyrobu, jak:

BIBER - „A I W" środek do uszczelnienia zaprawy i betonu
BIBER „S" szybkowiążący, który przyśpiesza wiązanie
GABRIT powłoka ochronna dla betonu i żelaza
AQUASOL emulsja bitumiczna jako powłoka na **wilgotne ściany**
DURSIT do izolacji i na dach
BIAŁY cement portlandzki marki „Dyckerhoff"
CEMENT marmurkowy
GIPS harceński szrukatorski, modelowy i alabastrowy
SIATKĘ druciano-ceglaną „Staussa"
CHLOREK magnezu-magnezyt, azbest, talkum, mączkę drzewn.
FARBY żelazo-oksydowe
rury i fasony kamionkowe

dostarczam jako jeneralny przedstawiciel śląskiej fabryki rur kamionkowych oraz wszystkie **inne materiały** budowlane.
Zapytania zostaną odwrotnie załatwione.

ROBERT STREIT TELEFON NR 343-37- i 38.
KATOWICE, ul. Mickiewicza nr 19.

SPECJALNA SODA

ALBORIL „Z"

zmiękcza wodę!

★

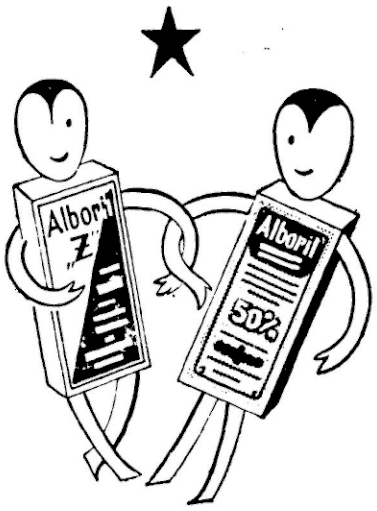

Samodziałający proszek

ALBORIL

pierze i bieli sam!

★

Uwaga na adres!
Poleca się Biuro **„POLONIA"** Biuro kupna i sprzedaży wszelkich nieruchomości oraz wynajmu mieszkań i lokali Biuro Ogłoszeń i wszelkich reklam, Kraków, Zwierzyniecka 9 Telefon 168-11.

Ma w wielkim wyborze kamienice, domy, restauracje we wszystkich okolicach Śląska, Kraków, Zwierzyniecka 9, Telefon 168-11.

Setter angielski (Laverack) pies z rodowodem do sprzedania. Wiadomość, Katowice, Raciborska 14, m. 10. (9306)

1 000—1 500 kwintali ziemniaków jadalnych „Ackersegen", „Erdgold" i „Feuergold" ma do sprzedania Dwór Kochanowice poczta Lisów powiat Lubliniec (9270)

UWAGA!

Za zwrot zaginionych świadectw oraz innych dokumentów dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Biurka biurowe, debowe 33 zł, biurka amerykańskie debowe, 80 zł. Również wszelkie meble biurowe dla przemysłu, handlu i związków sprzedaje najtaniej **„DOM OKAZJI" Katowice,** ul. M. Piłsudskiego 40, tel. nr 308-59. (8586)

Antykwariat dom komisowy, największy w Bydgoszczy korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia pod „Antykwariat" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. (8581)

Niebywała okazja! Sprzedam w miejscowości letniskowej Zawoja dom z 5 ubikacjami (2 sklepy), kuchnia z przynależnościami wolne od zaraz. Ogród owocowy i warzyny, obszar 1000 m². Wiadomość: Ludwik Maroha, Kraków, św. Marka 16 sklep.

KSIĘGARSTWO

Zagraniczne specjalne dzieła, podręczniki — czasopisma fachowe i źródłowe z każdej dziedziny dostarcza szybko Księgarnia Mikulskiego Katowice, Mariacka 2 tel. 342-42. Oferty na żądanie.

Uproszczony samouczek „ARGUS" angielski lub niemiecki zł 3,60 wysyła księgarnia Stanisława Goldmana Kraków, Szewska 17. (8307)

MIESZKANIA

Mieszkanie 2- lub 3-pokojowe z kuchnią w Katowicach poszukiwane. Oferty z podaniem warunków kierować do P. Z. pod „J. 3".

3 i 4-pokojowe mieszkania w nowo wybudowanym domu w Katowicach z pełnym nowoczesnym komfortem winda, centralne ogrzewanie, bieżąca ciepła i zimna woda, idealne położenie, wszystkie mieszkania słoneczne do wynajęcia. Zapytania skierować do firmy „Textyl" Katowice, Pl. Marsz. Piłsudskiego 4 (Rynek). Telefon 311-09. (8587)

3 pokoje z kuchnią komfort, centr. ogrzewanie, do wynajęcia. Zgłoszenia Chorzów, 3 Maja 31. W. Mleczko.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje, przedpokój kuchnia, łazienka w Hajdukach Wielkich w pobliżu dworca, ładnie położone, na podobne w Katowicach - centrum. Wiadomość: telefon 302-09. (9304)

2 lub 3-pokojowe komfotrwe mieszkanie I—II piętro śródmieście za odstępnem w starym domu poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia do P. Z. pod „Czynsz zapewniony".

MATRYMONIALNE

Panna lat 34 pracowita, przystojna, uczciwa, nie dzisiejszych zasad z braku znajomości pozna człowieka poważnie myślącego. Zgłoszenia do P. Z. pod „Ślazaczka". (9285)

NAUKA

Kursy języka francuskiego Alliance Française dla początkujących, zaawansowanych, dzieci. Początek 1 października. Zapisy codziennie od 18—19. Katowice, Biblioteka Francuska 3 Maja 23; Chorzów, Szkoła XII Księgarnia Grzesiewski; Mysłowice, Księgarnia Pakuła. (9234)

Udzielam lekcji niemieckiego. Zgłoszenia do P. Z. pod „1379".

Lekcji udziela młoda Francuska z wyższem wykształceniem. Konwersacja, korepetycje Stalowa 16, m. 2, telef. 318-28.

Wpisy na kursy gimnazjalne dla dorosłych w Chorzowie z zakresu 6 kl. gimn. i 4 klas gimn. nowego typu przyjmuje. Kierownictwo kursów w poniedziałki wtorki, czwartki i piątki od godz. 17—19 w lokalu Państwowego Gimnazjum Matem.-Przyrodniczego ul. Piotra 1.

RÓŻNE

Lekarz - dentysta Baumgarten (z Berlina) przyjmuje Katowice, ulica Młyńska 5. Usuwanie bezbolesne. Nowoczesne laboratorium zębów. Rentgen, kwarcówka. Ceny przystępne.

Prywatny detektyw zawodowy Machynia Wincenty, Katowice, Wojewódzka 14, m. 3, telefon 328-35. Dostarcza dowody w sprawach rozwodowych alimentacyjnych. Przeprowadza obserwacje i wszelkiego rodzaju wywiady. Dyskrecja zapewniona. (9293)

Lekarz - dentysta
HUTERER
Katowice, Rynek 6 (róg Zamkowej).

Uwaga! Zakład tapicersko - siodlarski **przeniosłem** przy ul. Szopena 2 róg Stawowej. Upraszam Szan. Klientelę o dalsze łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa. Wład. Rachmielowski mistrz siodlarsko - tapicerski.

Taniej
niż za cenę biletu II-ej klasy możemy podróżować **samolotami**
P. L. L. „Lot".